

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

OD WYDAWCÓW.

Dla uniknięcia przerwy w ekspedycji Kurjera warszawskiego upraszamy sz. prenumeratorów o wcześnie odnowienie przedpłaty na zbliżający się r. 1884. Warunki prenumeraty są następujące:

W WARSZAWIE:

rocznie	rs. 9 kop. —
półrocznie	4 „ 50
kwartalnie	2 „ 25
miesięcznie	— „ 75

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

W CESARSTWIE I NA PROWINCJI:

rocznie	rs. 12
półrocznie	6 „
kwartalnie	3 „

Jak dotąd, Kurjer będzie i nadal dwa razy dziennie ekspedjowany zarówno na Warszawę, jak i na prowincję.

Nowo-przybywający od dnia 1-go stycznia 1884-go roku prenumeratorowie, otrzymają bezpłatnie początek składający się z całego pierwszego i części drugiego tomu powieści Walerego Łozińskiego p. t. „Zaklęty dwór“, której druk rozpoczął się w „Kurjerze“ z końcem września r. b.

Wyłącznie tylko prenumeratorom Kurjera warszawskiego służy prawo nabywania po nadzwyczajnie niższej cenie następujących wydawnictw:

I. Dzieła kompletne Juliana Bartoszewicza.

Pragnąc, aby te dzieła stały się pokarmem dla szerszych warstw społeczeństwa, a tem samem zaszczytali w niem i utrzymywały część dla niezgaśnięj pamięci znakomitego historyka i obywatela, porozumieliliśmy się z synem-wydawcą i uzyskaliśmy od niego wyjątkowe zniżenie ceny dla naszych prenumeratorów.

Zrzekłszy się ze swojej strony zupełnie zwrotu kosztów administracyjnych, jesteśmy w możności dostarczyć naszym prenumeratorom w Warszawie wszystkie 11 tomów dzieł Juliana Bartoszewicza za cenę rs. 11 (cena księgarska rs. 27 kop. 50).

Ponieważ jednak w tych 11-u tomach wliczone są także 2 tomy „Historji literatury polskiej“, która, jako podręcznik naukowy, rozeszła się już w dwóch edycjach w znacznie większej ilości egzemplarzy, niż inne dzieła znakomitego historyka, ztąd niejednym z prenumeratorów może ją już posiadać, przyjmujemy także zamówienia na 9 tomów dzieł Juliana Bartoszewicza bez „Historji literatury“ za cenę rs. 9.

Na prowincji cena 11 tomów wraz z przesyłką pocztową wynosić będzie rs. 12, a 9 tomów (bez „Historji literatury“) rs. 10.

Prenumeratorem, wnoszący całkowitą opłatę za 11 lub 9 tomów jednorazowo, otrzymają żądany komplet dzieł w początku stycznia r. 1884-go.

Opłata wszakże może być uiszczana także i za dowolną mniejszą ilość tomów, licząc w Warszawie za jeden tom po rs. 1, a na prowincji z przesyłką pocztową po rs. 1 kop. 20.

Prenumeratorem wnoszącym opłatę ratami, dostarczany będzie regularnie co miesiąc jeden tom dzieł Bartoszewicza w następującym porządku:

w styczniu: „Anna Jagiellonka“;

w lutym, marcu i kwietniu: „Studja historyczne i literackie“ (3 tomy);

w maju: „Szkice z czasów saskich“;

w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu: „Historja pierwotna Polski“ (4 tomy);

w październiku i listopadzie: „Historja literatury polskiej“ (2 tomy).

2. Dzieła wyborowe J. I. Kraszewskiego.

Dla uprzyjemnienia czytelnikom naszym nabywania dzieł najpopularniejszego naszego autora, drukarnia pod firmą J. Ungra, nabywszy na wyłączną własność wydanie jubileuszowe dzieł J. I. Kraszewskiego, zawarła z nami umowę, na mocy której każdy z prenumeratorów Kurjera Warszawskiego może na-

być wydanie jubileuszowe 15-tu tomów wyborowych dzieł J. I. Kraszewskiego, obejmujących razem 345 arkuszy druku tylko po 35 kop. za tom.

Jest to obniżka o 30% od pierwotnej a już niezwykle umiarkowanej ceny tych dzieł, wynoszącej 50 kop. za tom.

Prenumeratorem, wnoszący jednorazowo opłatę za kompletne wydanie, placą w Warszawie tylko 5 rs., a na prowincji wraz z przesyłką pocztową 6 rs. 50 kop. i mogą otrzymać niezwłocznie wszystkie 15 tomów dzieł J. I. Kraszewskiego.

Przy częściowej zaś opłacie cena za tom wynosi w Warszawie 35 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową 50 kop., i dla tych prenumeratorów pierwszy tom będzie doręczonym w pierwszych dniach stycznia 1884-go r.

Tomy dalsze ukazywać się będą w odstępach trzy do czterotygodniowych, tak, że wydawnictwo wszystkich 15-tu tomów ukończone będzie stanowczo w grudniu 1884-go roku.

Wydanie jubileuszowe wyborowych dzieł J. I. Kraszewskiego zawiera następujące utwory:

- Tom I. Rzym za Nerona. Obrazy historyczne.
- Pamiętnik Mroczka. Powieść.
- Tom II. Dola i niedola. Powieść historyczna. Część I.
- Tom III. Dola i niedola. Powieść historyczna. Część II.
- Tom IV. Jasełka. Wyciąg z pamiętników Ktosia. Część I.
- Tom V. Jasełka. Część II.
- Tom VI. Powieść bez tytułu. Część I.
- Tom VII. Powieść bez tytułu. Część II.
- Tom VIII. Chała za wsią. Powieść.
- Tom IX. Król i Bondarywna. Powieść.
- Tom X. Sflinks. Powieść.
- Tom XI. Sflinks. (Dokończenie).
- Ongi. Powieść.
- Tom XII. Historia o Janaszu Korczaku i o pięknej Miecznikównie. Powieść.
- Tom XIII. Półdjabł weneckie. Powieść.
- Pomywaczka. Obrazek z końca XVIII wieku.
- Tom XIV. Staroscina Bełzka. Opowiadanie historyczne.
- Tom XV. Łza w niebie. Fantazja.
- Szaławka. Staroszlachecka powieść.
- Podróż do miasteczka. Bajka.

Pośród obcych.

II.

Londyn i prowincja przywiązywały powoli do siebie garstkę przybyszów, która nie pozostała bez wpływu na swoje otoczenie.

Po za pszenicą i koniżyną polską, popularnymi już oddawna, ukazują się w dziennikarstwie miejscowym coraz częstsze artykuły o naszych siłach umysłowych i społecznych. Anglicy robią nad Wisłą wycieczki, niektórzy nawet osiedlają się. Około r. 1835-go drukują się dla nich w Warszawie podręczniki, jak Leslie (katechizm), Kasprowieca (rozmowy), Horne'a (psalmy), Lubliner'a i wiele innych. Zamożniejsi osiadają na roli, kupując się w okręgu ziemickim, gdzie dotąd kolonja angielska, lubo silnie spolonizowana, odrębne zajmuje stanowisko.

Ciążenie na siebie wzajemne pod względem ekonomicznym staje się coraz widoczniejszym. Wymiana płodów umysłowych przyspiesza także kroku. Jedno z pism angielskich w r. 1843 im występuje z artykułem sprawozdawczym o literaturze naszej, oraz przyswajaniu przez nią arcydzieł Albjonu. Była to praca jednego z polaków, który się ukrył pod kryptonimem. Warto z niej zapamiętać niektóre pozycje: „polacy mają pojęcie o poszytych czasopismach z nad Tamizy z Tygodnika wileńskiego, podawał im bowiem całe ustępy ze Spectatora, za to beletrystyka, prócz Mickiewicza i Odyńca, nie znalazła tam zdolnych tłumaczy; przekłady Younga, Milтона (Dmochowskich ojca i syna) i Swifta (1804 do 1842) wiele pozostawiają do życzenia“. Autor zwraca uwagę, iż obowiązkiem jest polaków, zamieszkających w Anglii, pomyśleć o wzbogaceniu ojczystej literatury dobrmi tłumaczeniami. Niełatwo to jednak było uczynić wobec obowiązku myślenia o chlebie powszednim.

W dodatku pamiętać wypada o łamaniu się z je-

zykiem. Ci nawet, którzy dostatecznie przyjeżdżali usposobieni, spotykali się z ogromnymi trudnościami. Zabawnym był Rykaczewski, któremu zdawało się że władza angielszczyzną, jak lady Fullerton, a poszedłszy pierwszy raz do teatru, nie nie zrozumiał, o czem później z goryczą pisał do Lelewela... Wypada nadmienić, że wobec walki o chleb codzienny, Zaleski występował jak anioł-opiekun swoich rodaków. Nie znajdujemy wzmianki nawet o tem w artykule, dla przyczyn łatwych do zrozumienia, wiadomo nam jednak z innych źródeł, że tak było. Czego nie mógł wymodlić, dawał z funduszy osobistych! Z jego inicjatywy brano się do różnych zajęć a także i do pióra.

W owym czasie ktoś przełożył Pope'a, którego niezgrabnie przyswoił dawniej Marcinkowski... na nieszczęście praca ta nie znalazła w kraju wydawcy. Naukowość także napływała ze stron obu. Po wprowadzeniu do Królestwa nowego prawodawstwa karnego, Zaleski wystąpił z artykułem angielskim o statucie wiślickim, obejmującym wskazówki o dawności ustaw polskich. Nawzajem poznajaliśmy nas z instytucjami angielskimi Janikowski. Blackstone i Calloch przedtem już byli znani. Umiejętności przyrodnicze, kwitujące w Anglii, także przyswajano. Johnston, Mackenzie, Morison, Guiot i Pettigrew znaleźli tłumaczy i nawzajem uczeni polscy jak: Sławiński, Komarzewski, Strzelecki (jeszcze poprzednio) pisywali po angielsku. Prace Wrońskiego wydano później w tymże języku.

Beletrystyka jednak zajmowała głównie. Arcybiskup Hołowiński, później Ulrich i Paszkowski polonizowali Shakespeara; nawzajem anglicy tłumaczyli Mickiewicza, Koźmiana („Ziemianstwo“) i Krasieńskiego. Łaski dał poznać w trójkrólestwie pamiętniki (1833) Niemcewicza, oraz „Lejbe i Siora“ (1845), Szadurski dzieła Brzozowskiego, Felińską Szyrma. Słowem przybysze jak mogli krzatali się. Znaleźli się nawet pomiędzy nimi wynalazcy, jak Beniowski, który w typografji zaprowadził zmiany i podał o nich (1854) wiadomość. A cóż mówić o

wybornych przekładach Barankiewicza, Pruszkowej, Sketnickiego. Pisał o ich napływie jeden z wychodźców w Athenaeum londyńskim, nadmieniając, iż anglicy wywdzięczają nam się za to drukami, w żargonie żydowskim, wydawanymi przez ich misjonarzy w Warszawie (Mac Canl), co w dziennikach tamecznych wywołało polemikę, nie zdołało jednak powstrzymać lawiny gorliwców, którzy dotąd jeszcze nad Wisłą, nawracając żydów, napróżno szukają powodzenia...

Niektóre prace naszych rodaków pozyskują powszechną popularność, jak np. artykuły dziennikarskie Wiszniewskiego i orientalja Chodźki, w ostatnich czasach prace antropologiczne Kopernickiego i krytyczne Naakego, któremu powierzono zaszczytne stanowisko kustosa rzeczy polskich w „British Museum“. Prócz dzieła o Persji, napisanego w oryginalnie po angielsku, przetłumaczono Chodźki Leonarda „Historje Polski“, doprowadzoną aż do zgonu Sobieskiego, a wydaną w Ameryce r. 1842-go.

Ta mrówcza gorliwość o rozszerzanie rzeczy swoich zwróciła uwagę prasy. Times w r. 1858-y m pisze: „Mała kolonja polska tutejsza zasługuje na podziw; przy szczupłych swoich środkach zaablegrowali między sobą życie rodzinne, przenieśli obyczaj, obchódza nawet święta swoich patronów, mają tu spowiednika i kaznodzieję a kobiety uczą wspólnie swe dzieci historii; ożenieni z cudzoziemkami, nie zaniebują zapoznawać potomstwa z ojczystą mową... chociaż ta w rodzinach mieszanych coraz więcej wychodzi z użycia“.

Zaleski na jednym z zebrań gminy zaproponował, aby młodzież, urodzona już na obczyźnie, a posiadająca dobrze język angielski, udawała się na kontynent, zwłaszcza do Polski, w celach pedagogicznych.

Kilka rodzin, zamieszkanych na wyspie Yersey, oraz w Birmingham, zdecydowało się pójść za pominiemem zdaniem. Wówczas to Warszawa pozyskała nauczycielki z polskiem nazwiskiem, wykształcone i ucziwie wychowane, wybornie zastę-

— Doroczna pamiątka ukazania się na świecie Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa jest uroczystością, zwaną Bożem Narodzeniem, i obchodzi się stale dnia 25-go grudnia. W r. b. przypada w przyszły wtorek.

Ustanowienie tego święta odnosi się do początków chrześcijaństwa i czasów apostołskich, chociaż niektórzy wprowadzenie go przyznają św. Telesforowi papieżowi w II-ym wieku. Boże Narodzenie zwłaszcza na Wschodzie, obchodzono różnie: w maju, w kwietniu, to znów w styczniu, nareszcie Juljusz I papież, w IV-ym wieku zarządził poszukiwanie — i gdy znaleziono w aktach, iż dzień 24-ty grudnia przez starostę Syrii Kwiryna, był naznaczony na spis ludności judzkiej ziemi, przeto dzień 25-ty grudnia na rzeczoną uroczystość naznaczyl. Św. Jan Złotonusty (Chryzostom) święto Bożego Narodzenia nazywa „matką wszytskich swiat”.

Każdy kaplan w dzień tej uroczystości może odprawiać 3 msze święte na pamiątkę, iż w czasach prześladowania w pierwszych 3-ich wiekach chrześcijaństwa, kaplan mógł sprawować Najświętszą Ofiarę kilka razy, kiedy wierni w ukryciu dla poechny i św. komunji tego wymagali.

Pierwsza msza św. w niektórych kościołach odprawia się o północy albo przededniem i nazywa się *Pasterką* na pamiątkę, iż w czasie nocnym aniołowie najpierwej oznajmili o narodzeniu Chrystusa pasterzom, ostrzegającym stada na polu i pasterze też najpierw oddali hołd nowonarodzonemu Dziecięciu. Druga msza św. odprawia się o jutrzence; trzecia stosownie do potrzeby parafjan i zwyczajów.

Przegląd polityczny.

Wczorajszy dzień zapisał się trwałymi zgłoskami w historii współczesnej. Ważnym on jest dla świata katolickiego w ogóle, ważnym dla Watykanu i Kwirynału. Niemiecki następca tronu, który raz już był wicecesarzem *de jure*, a jest nim od dłuższego czasu — mimo rzeźwości zgrzybiałego monarchy Niemiec — *de facto*, przybył wczoraj w towarzystwie pana Schloetza do pałaców watykańskich i w charakterze urzędowym przez schody monarchów wstąpił w tajemnicze progi owego „więzienia”, z kąd władca dusz katolickich rządzi światem wierzących w posłannictwo i prawdę kościoła. Przyszły najwyższy wyobraziciel protestantyzmu uchylił nieco czoła przed głową wyznania katolickiego. Nie tylko wszakże o zadowolenie próżności wyznawców tego obrządku chodzi: polityczna doniosłość, związana z najżywoźniejszymi interesami chwila przeważa wszystkie inne względy.

Dotąd monarchowie stronili od Rzymu; tenże sam książę Fryderyk Wilhelm spotykał się z królem Humbertem na ziemi włoskiej, nigdy wszakże dotąd nie odwiedził go w Kwirynału, dlatego tylko, że takowy przypiera o ścianę do Watykanu. Nie miał

dotąd żaden z panujących w Europie odwagi przekonać świat, że dwa te kontrasty można pogodzić, że można być gościem Kwirynału, a zarazem i komunikować się z „watykańskim więźniem”, jako wyobrazicielem potęgi duchowej.

Odtąd rzucony złoty pomost pomiędzy obydwoma czynnikami władzy: świeckiej i kościelnej. Odtąd Watykan i Kwirynał przestaną patrzeć na siebie groźnym spojrzeniem dwóch chmurnych sfinksów, z których żaden drugiego odgadnąć i poznać nie chce, w przekonaniu, że zbliżenie się do przeciwnika byłoby apostazją wobec własnych zasad bytu. Czy księciu Fryderykowi Wilhelmu uda się nawiązać jakąś nie trwałszą pomiędzy papieżstwem i zjednoczonym królestwem Italji — o tem dziś wróżyć byłoby rzeczą przedczesną. Ale dany przykład wiele zaważy może na szali przyszłych kombinacji.

Dla Kwirynału rozpoczęła się też wczoraj era. Po raz pierwszy jeden z przedstawicieli wielkiej potęg politycznych w Europie (drobnych królików i książątek udzielnych, którzy odwiedzali stolicę włoską po zjednoczeniu, nie liczymy), zamieszkał w Kwirynału, a tem samem *ubi et orbi* ogłosił, że forma zjednoczenia prowincji półwyspu apenińskiego w wielką narodową całość została uznana przez mocarstwa europejskie i że takowe nie widzą krzywdy dla „rządy duchów” zamieszkałego w Watykanie, iż naród włoski znalazł sobie wspólną dynastję sabaudzką, która powiedzie go po ścieżkach chwały narodowej. Pobyt księcia Fryderyka Wilhelma w Rzymie podwójną przeto jest manifestacją: zarówno na rzecz Watykanu jak Kwirynału.

Ci, którym nie zależy na jątzeniu przeciwko sobie dwóch potęg, dwóch prawd: świeckiej i duchownej, szczęśliwi czuć się mogą zarówno z wczorajszych odwiedzin księcia Fryderyka Wilhelma u Ojca św. w ogóle, jak i z faktu, że gość Kwirynału przyjęty został przez Stolicę Apostolską w jej przybytku dostojnym i niedostępnym aż dotąd dla wszystkiego, co wiąże się jednostronnie z duchem świeckim.

Posłuchanie u Ojca św. trwało przez minut 45 i było poufnem, ponieważ z obu stron nikt nie uczestniczył w takowem. Nie ograniczyło się ono przeto na wymianie grzecznych słów i wzajemnych hołdów, ale dotknęło niezawodnie spraw żywotnych kościoła katolickiego w Niemczech. Przypuszczano w Berlinie, że sprawa usunięcia kardynała Ledóchowskiego i arcybiskupa Melchera z posad arcybiskupich miała stanąć na czele warunków kompromisu, jakie przedłożyć miał książę Fryderyk Wilhelm. Natomiast rząd pruski gotów byłby do ustępstw w zakresie swobody kształcenia duchowieństwa. To ostatnie pytanie jest rdzenią kwestji ugodowej w obecnej fazie. Jeżeli księciu powiedzie się w drodze wzajemnych ustępstw naklonić Ojca św. do przyjęcia propozycji księcia Bismarka, natenczas uwierzmy w hasło, wydane przez *Moniteur de Rome*: koniec *kulturkampf!*

pujące źle mówiących szkotów, co nad Wisłą mieli przywilej nauczania. Do instytucyj finansowych, które się w Warszawie po ostatnich wypadkach szeroko rozwinęły, napłynęło też kilkunastu korespondentów, polaków-angielskich, którym Zaleski miejscą tu wyrobił.

Lecz nie uprzedzajmy wypadków. Ruchliwy i pełny poświęcenia lord Stuart wyjednał r. 1853-go zapomogę dla ziomek naszych u Rotszylda, nadto zdolał wciągnąć do miłosiernej sprawy wielbego Henry Fiska, który, za wpływem duchowieństwa angielskiego, zubożała kasę przybyszów czas jakiś zaopatrywał. Zaleski, po powrocie z Francji, osiadł w Szkocji i należał do najskrzętniejszych urzędników gminy. Pomimo ciągłych zajęć miał czasu dosyć na przetłumaczenie traktatu Chesnaya o uregulowaniu żeglugi parowej na Tygrze i Enfracie, poczem odznaczył się jako stały współpracownik *Przeł. Edimb.*, w którym poznajamił anglików z naszym społeczeństwem. Największą jednak jego zasługą było wypuszczenie kilku broszurek, wskazujących gościnnym wyspiarzom potrzeby ubogiej kolonji. Za jego wpływem lord Wentworth-Beaumont, właściciel kwartalnika *British and Foreign Review*, zgodził się na otwarcie w piśmie swoim stałej rubryki na rzeczy polskie w zakresie naukowym i społecznym. W ten sposób od roku 1836-go do 1840-go pozyskaliśmy organ, zasilany piórem ziomek, posiadających dobrze język angielski. Tu szukać też wypada głównej działalności piśmienniczej Zaleskiego, złożonej z prac oryginalnych, jako i tłumaczonych z polskiego i z rosyjskiego. Prace te ogniskują się głównie w zakresie krajoznawstwa.

W r. 1841-ym Zaleski przeniósł się ze swoim piórem do dziennika *Economist*, organu współczesnego ministerjum sbaru. Działalność jego na tem polu pomijamy, dotyczy bowiem zupełnie spraw angielskich, z wyjątkiem czterech obszernych artykułów o rzeczypospolitej krakowskiej, pisanych częścią

przezeń, częścią przez inne osoby. Były to świetne dziennikarskie traktaty, które jednocześnie ukazywały się w oddzielnych odbitkach. Prasa angielska uznała też jego zasługi, wzmiankując o nich nieraz dość nawet szczegółowo.

Do pism, w których wyjednano miejsce dla prac, dotyczących kraju naszego, należało i *Morning Chronicle*, gdzie listy swoje drukował Teodor Morawski i Ostrowski Józefat. Prace pomienione zwracały na siebie uwagę powszechną, jednając polakom opinię, że znają dobrze język i umieją pisać. Zaleskiemu wiele zawdzięczać należy zajęcie się ogółu pomienionym przedmiotem, umiał on bowiem jednać sympatję dla nas. Odgłosy przyehylne znajdujemy u Cornera i Laxtona, niemniej przebijają się one w belletrystyce współczesnej, jak melodramaty (jeden z nich napisany przez polaka, Przyjemskiego), ody i w dziełach półnaukowych, jak podróże i rozbiory pamiętników, przez różne osoby w owym czasie wydrukowanych.

Nie brakło jednak i niechęźliwych pamfletów, nawet w wierszowanej formie, na które wszelako natychmiast znajdowano odpowiedź. Wiadomości wiadogodne o stanie kolonji, narazonej na częste potwarze, najlepiej czerpać w odnoszonych sprawozdaniach „Towarzystwa literackiego”, z których jedno mamy przed oczyma (*Report of annual meeting 1848*). Do gorliwych obrońców gminy, czasami przez dzienniki napastowanej, należał ks. Sussex, któremu jednak zarzut wypada uczynić, iż wciągnął wielu do masonerji, co na charakterystyczną religijność naszych ziomek niekorzystnie oddziałało. Ważnym do sprawy tej materialem jest regulamin stowarzyszenia, wydany po angielsku, oraz wyżej wzmiankowane sprawozdania, których wyszło dziewięć.

Po r. 1863-im kolonja polska w Londynie, oraz miastach fabrycznych, jak Manchester, bardzo się zwiększyła. Byli to jednak ludzie innego pokroju. Z poglądem na życie realnym, szybko pomysli o

Z Wiednia piszą do nas pod d. 17 b. m.:

„Po zamknięciu we czwartek posiedzeń rady państwa odbył się bankiet „zjednoczonej lewicy” w sobotę, który zaczął się i skończył pod hasłem, że w drugiej połowie stycznia gabinet hr. Taafego upadnie. Członkowie lewicy głoszą wszędzie tę swoją pewność, opierając ją na tem, że wskutek tryumfu lewicy przy wyborach dwóch posłów z morawskiej kurji większych posiadłości, wskutek tego, że zamiat Tonnera jest Gregr, wskutek postawienia na porządku dziennym pierwszego po ferjach świątecznych posiedzenia wniosku Wurmbanda o języku państwowym, wskutek żądań klubu dra Lienbachera, ażeby do nowelli szkolnej wydane zostały reakcyjne przepisy wykonawcze; taki powstanie chaos w izbie, taka agitacja w prasie, takie zachwianie się większości, taka niepewność, czy ustawy podatkowe dadzą się przeprowadzić, iż rząd będzie zmuszonym albo ustąpić, albo radę państwa rozwiązać. Czy lewica na tem zyska, to wątpliwe, ale że będzie po świętach gwałtownie wodę męciła oraz, że większość znajdzie się w nader trudnem położeniu — to pewne.”

Nadeszły bliższe szczegóły o wielkim bankiecie patrijotycznym, jaki w dniu 11-ym b. m. wydano w Dublinie na cześć szlachetnego szermierza swobód irlandzkich, Parnella, wręczając mu w upominku narodowym czek na 38.000 funtów sterlingów. Bankietowi przewodniczył lord major Dublinu, Dawson. Powszechnie zauważono, że mowa, którą Parnell wygłosił, tchnęła tak głęboką nienawiścią do Anglji, do p. Gladstone'a i do królowej (na cześć której nie wzniesiono toastu!), iż wstęp ten umiarkowanego aż dotąd orędownika sprawy patrijotycznej nie licował z całą jego przeszłością polityczną. Parnell stwierdził, że sprawa wolności ludu czyni pożądane postępy; jeżeli lud wytrwa, natenczas zwycięstwo jego przy zbliżających się wyborach do parlamentu angielskiego będzie niewątpliwem. Zapewne — rzekł mówca — nie ustąpi dzisiejsza generacja z widowni, nie zapisawszy potomkom swoim w spuściźnie — niezawisłość! Dotąd miał słusność Parnell, ale wątpliwy, czy polityczną była przechwałka, że tak długo Irlandja odpycha sojusz ze stronnictwem whigów angielskich, jak długo na sztandarze tego stronnictwa wypisane są godła: „prawa wyjątkowe dla Irlandji!” i „wysyłanie ludności irlandzkiej do Ameryki!”

Zapewne, że hasła te nieponętne, ale co rzeczy Parnellowi, że lord Salisbury, gdyby objął spadek po p. Gladstone, surowości tych hasel nie zaostrzyłby? Dotąd wszelkie ustępstwa dla Irlandji wychodziły z łona whigów, którzy burzliwe kampanje o takowe staczać musieli z nieprzejednanymi torysami.

Br. Z.

zajęciach *pro pane meritando*, tak, iż mała garstka tylko stała się ciężarem stowarzyszenia. Z epoki tej zostały także ślady prac różnych, skreślonych po angielsku, jak archeologiczne Ręczyńskiego, z publicystyki Władysława Zamoyskiego, z nauk przyrodniczych Żolnowskiego i wielu innych.

W r. 1879-ym najwyższy sąd, High Court of justice, uznał „association” za instytucję użyteczności publicznej, skutkiem czego władną ona była przyjmować różne zapisy, na jej korzyść czynione. Są to już fakta nie objęte pamiętnikiem Zaleskiego, a wiadomość o nich czerpiemy z innych materiałów. Do liczby ofiar powyższych zaliczyć należy legat p. Anny Karoliny Gnorowskiej, wynoszący osmdziesiąt funtów rocznego dochodu, z którego obdarowani otrzymują po funcie miesięcznie.

W ciągu lat ostatnich osiadło w Londynie wielu zdolnych polaków, którzy nietylko nasza, ale i miejscową literaturę zasilali, jak: Trepka, Naganowski, Zakrzewski (nasz korespondent) i inni.

W tejsze epoce stowarzyszenie utraciło czynnego swojego prezydenta, w osobie Earla of Harrowly, jego zaś miejsce od kilku miesięcy zajmuje lord Houghten. Biuro mieści się przy Duke Street St. James, a jego duszą, jak to wyżej powiedzieliśmy, jest Karol Szulczewski. Ze zgonem czcigodnego starca półwieczna instytucja, która już tylu pogrzebała pensjonarzy, zapewne dalszych kolei nie prze-trwa...

Podług sprawozdania z dnia 1-go maja r. b. miała ona wpływu 219 funtów, z których 2/3 poszły na wsparcia reszta pokryła koszta pięciu pogrzebów...

Po zamknięciu rachunków okazało się 10 funtów deficytu! *)

Ad. N.

*) Zwracamy uwagę, że fakta, odnoszące się do czasów, nieobjętych artykułem *Por. Rev.*, czerpano dodatkowo z innych materiałów. (Przyp. red.)

Szkola politechniczna.

W prasie naszej niejednokrotnie podnoszona była sprawa narodowości w przemyśle, przyczem dla bliższego określenia stosunków procentowych pomiędzy mieszkańcami kraju oddanymi pracy przemysłowej a także ludnością napływową uciekano się zazwyczaj do statystyki urzędowej fabryk i zakładów.

Naszem zdaniem, sprawa ta może być zbadana w daleko prostszy sposób, mianowicie, jeżeli za punkt wyjścia w jej roztrząsaniu weźmiemy nie statystykę narodowości, lecz statystykę szkół technicznych. Wiadomo bowiem, iż duszą wielkiego przemysłu fabrycznego są przede wszystkim wyższe szkoły specjalne, dostarczające temu przemysłowi zdolnych techników i specjalistów. Bez sił technicznych fabrykacja nie może posunąć się o krok naprzód, jest skrepowana i wystawiona na upadek w walce konkurencyjnej z fabrykacją zagraniczną. Szkoły specjalne to potęga i przyszłość każdej gałęzi przemysłu oddzielnie i wszystkich ich zbiorowo, to pierwsza podstawa ich bytu i prawidłowego rozwoju.

Jeżeli więc w kraju naszym, chorujący na anemję szkół specjalnych, technicznych, przemysł fabryczny pomimo to nie tylko istnieje, lecz szybko robi postępy, to jakże jest tego przyczyna? Rzecz prosta, iż jest nią szeroki, potężny udział przemysłowców w życiu ekonomicznym naszego kraju. Ludność miejscowa wobec tego żywiołu napływowego musi odgrywać rolę prostego robotnika, zdolnego do najgrubszej pracy, nie może wybić się na wierzch, nie może zamaryżować nawet o zajęciu kienadyś pozycyji, dziś obsadzonych cudzoziemcami. Zawsze bowiem będzie zwyciężona wyższością technicznego ukształcenia.

Tak było dotąd, czy tak będzie i nadal? Odpowiedź na tę kwestyję pozostaje w ścisłym związku z innym pytaniem: czy prędko doczekamy się wyższych szkół technicznych? Otóż węzeł gordyjski naszej sprawy przemysłowej... Dociekanie okoliczności, wśród których węzeł ten został ostatecznie zadziergnięty, doprowadziłoby nas zbyt daleko. Poprzestajemy na skonstatowaniu, iż on istnieje, iż oddziaływa na losy przemysłu krajowego.

Jako przyczynek zaś do jego charakterystyki, opowiem tu dzieje projektu, od lat już wielu żywo interesującego kraj cały, — projektu szkoły politechnicznej w Warszawie.

W ostatnich czasach przypomnieli go nam dzienniki petersburskie, które niedawno jak w końcu ubiegłego tygodnia puściły znova lakoniczną wiadomość, iż „więksi fabrykanci i przemysłowcy Królestwa Polskiego starają się u właścicieli władz o pozwolenie otwarcia w jednym z miast Królestwa wyższej szkoły politechnicznej, na którą gotowi są ofiarować znaczne fundusze”. Wprawdzie informacja ta ani nie wskazuje źródła swojego pochodzenia, ani też nie podaje, w jakim stadium znajdują się dziś wspomniane starania, tak iż nie możemy zgłębić osądzić przypuszczalnego zjad rezultatu praktycznego. Że jednak wiadomość, budząc uśpione już nadzieje, sprawiła pewne wrażenie, uważam za stosowne uzupełnić ją historycznymi notatkami. Może też, dzięki tej reminiscencji, niektóre dzienniki petersburskie, lubiące szeroko rozprawiać o ekonomicznym posłannictwie Królestwa, zwrócą głębszą uwagę na braki i przeszkody, tamujące wykonanie tej roli.

Myśl szkoły politechnicznej powstała jeszcze w r. 1886-ym, gdy wyższe władze administracyjne wyraziły opinię o potrzebie podobnego instytutu w Królestwie. Od tego czasu aż do dni naszych projekt szkolny nie schodzi z porządku dziennego. Występowano też z nim niejednokrotnie, raz wskazując jako najwłaściwsze dla szkoły miejsce — Warszawę, drugi raz — Łódź. Najbliższym wszakże urzędywnictwem projekt ten zdawał się być w r. 1880-ym. Popierał go podówczas p. J. G. Bloch na następujących zasadach.

Celem szkoły miało być przygotowanie młodzieży do 3-go kursu wyższych zakładów naukowo-technicznych w Cesarstwie, jako to: instytutów technologicznego, dróg i komunikacyji, górniczego, szkoły budownictwa i t. d. Wzorowana na analogicznych instytucyach w Paryżu szkoła politechniczna w Warszawie miała obejmować dwa kursa roczne, z programem wykładów zastosowanym do programu wyższych zakładów specjalnych, względem których odgrywałaby rolę kursu przygotowawczego. Minister skarbu Greibg nie tylko zgodził się przyjąć za ster projektowaną szkołę pod swoje zwierzchnictwo, lecz nadto zgodził się udzielić szkole 15 000 rocznego zasilku i oddać na jej użytek jeden z domów rządowych w Warszawie. Obowiązek zaś stosownego zarządzania szkołą, oraz dostarczenie reszty funduszu przyjął na siebie p. Bloch.

Do tego też czasu odnosi się opinia b. naczelnika

kraju hr. Kotzebuego, który, opierając się na Najwyższej zatwierdzonym w r. 1866-ym wniosku b. namiestnika Królestwa hr. Berga o konieczności założenia w kraju wyższego zakładu technicznego, proponował użycie na ten cel gmachu po-bernardyńskiego w Warszawie.

Lecz podówczas nie nadeszła jeszcze właściwa dla szkoły godzina. Projekt grzeszył kilkoma wadami, które zaważyły na szali jego losów. W motywach odmownej rezolucyji między innymi powiedziano, iż projekt p. Blocha nie odpowiada ani Najwyższej zatwierdzonej opinii hr. Berga, ani zamiarom rządu, gdyż tak hr. Berg, jak i główny naczelnik kraju hr. Kotzebue oświadczyli się za założeniem wyższego zakładu politechnicznego, nie zaś, jak chce p. Bloch — szkoły przygotowawczej do instytutów specjalnych. Przytoczony punkt posiada dla nas niezmierną wagę, gdyż wprost wskazuje cel i program szkoły, cel o wiele szerszy od projektu p. Blocha. Z drugiej zaś strony, skoro punkt ten był zarazem powodem zawieszenia sprawy, przeto należy się spodziewać, iż na nowo podjęty, lecz już ściśle oparty na motywach wspomnianej rezolucyji, projekt szkoły politechnicznej może liczyć na pewniejszy skutek.

Od tego wszakże czasu wątek inicjatywy został już przerwany; przypomniono ją sobie niecopóźniej, lecz znowu w złą porę, gdyż projekt szkolny dostał się w ręce komisji, mającej się zająć projektem organizacyji i reformy zakładów realnych, która, jak wiadomo, wykonaną nie była.

Obecnie starania nie są nam bliżej znane, nie wiemy mianowicie, czy wzięły one za podstawę poprzednie projekty, czy też wystąpiły z nowym.

Zaznaczyć wszakże wypada, iż w dzisiejszych warunkach, tak ze względu na reformę wyższych specjalno-technicznych zakładów naukowych w Petersburgu, dążącą do ograniczenia ilości słuchaczy i redukcji kursów, jak i na wzrastające potrzeby kraju, najwłaściwszą byłaby szkoła politechniczna wyższa, o jakiej mianowicie wspomina znana już nam z powyższej cytaty odpowiedź ministerjum oświaty na projekt p. Blocha.

Spodziewamy się też, iż obecni inicjatorowie poinformują wkrótce szersze zainteresowany ogół o zakresie nowozłożonego projektu.

Fr. Ol.

„Olbrzymi pomysły”.

Inżynierowie i elektrotechnicy amerykańscy zajmują się obecnie pomysłem tak nadzwyczajnym, tak olbrzymim, iż nawet w wieku przebijania dwumilowych tunelów alpejskich, w wieku kolei żelaznych, łączących z sobą oceany, w wieku telegrafów podmorskich i przekopów przez międzymorza, powzięcie takiej myśli wywołać może podziw i zdumienie...

Idzie tu o użytkowanie potężnej siły spadków i prądów Niagary przez zamienienie jej w motory dynamo-elektryczne.

Przedstawimy tu ogólny zarys tego projektu i sposobu jego wykonania, nadmienając, iż amerykańscy elektrycy i mechanicy, którzy brali udział w niedawno zamkniętej wystawie elektrycznej, nader żywo zajmowali się tą myślą i propagowali ją z zapałem.

Jakkolwiek teorie naukowe o istocie elektryczności i jej zastosowaniu jako motoru i jako środka oświetlającego, wszędzie dotychczas znajdowały świetne potwierdzenie, a najświetniejszego niezawodnie doznały na wystawie elektrycznej, ogólnem jest przeciętne przekonaniem, iż wszystkie cudowne rezultaty osiągnięte przez elektrotechników dopóty będą miały bardzo małą wartość praktyczną, dopóki nie zostaną wynalezione i nie wejdą w zastosowanie motory tańsze, a nawet nadzwyczaj tanie. Nawet niewtajemniczony w arkana nauki zrozumie z pewnością, iż wątpliwa to jest bardzo korzyścią, wytwarzać kosztownie za pomocą motoru parowego inną jeszcze kosztowniejszą siłę, ażeby jej użyć do motoru i że mniej kosztownem niezawodnie okazałoby się użycie pary jako motoru bezpośredniego. Potrzebnym jest zatem motor tańszy i nieraz już dawniej zwracano uwagę na siłę wody, jako na najtańszy i najpewniejszy ze wszystkich możebnych motorów.

Nie uszło to także uwagi amerykańków i znalazł się pomiędzy nimi jeden, najzuchwalszy w pomysłach, któremu przyszło do głowy pytanie: czyby też olbrzymia siła prądów Niagary, dotychczas prawie wcale nieużytkowana, nie dała się obrócić na korzyść przemysłu?

Spadki Niagary tak jak są, w swojej pierwotnej naturalnej sile, rozumie się nie mogłyby być użytkowane w tym celu, gdyż każde dzieło rąk ludzkich zburzyłoby w mgnieniu oka; najgłówniejszą zatem i najtrudniejszą częścią zadania byłoby, że się tak wyrazimy, okiełznanie rozszalałych mas wodnych i uczynienie ich podleżnymi woli ludzkiej.

Ma to być dokonaniem, rozumie się, na ogromną skalę i przy pomocy kolosalnych środków, ale na tych samych

naukowych i technicznych zasadach, na jakich się opiera zastosowanie do użytku młynów i innych fabryk wody mniejszych rzek i strumieni. Stosunkowo, pod pewnym względem będzie to nawet praca łatwiejsza, gdyż jak wiadomo, małym rzekom i strumieniom trzeba dopiero za pomocą sztucznie sypanych grobli nadawać odpowiedni kierunek, aby woda popłynęła do młynów i fabryk, gdy tymczasem skały, na które spada masa wodna Niagary, tworzą taką groblę naturalną, jakiej przy najdzielniejszych środkach pomocniczych, którymi dzisiejsza mechanika rozporządza, na rzecze z taką siłą płynącej niepodobna byłoby zbudować. Otóż amerykańskie pragną skorzystać z tej nieoszacowanej naturalnej zapory i w obecnej chwili, gdy pomysł ten już jest znany powszechnie, dziwią się nawet sobie, że tego już oddawna nie uczynili.

Istota dokonać się mającego dzieła na tem przeto polega, ażeby albo po obu brzegach rzeki, albo tylko na brzegu należącym do Stanów Zjednoczonych pobudować sztuczne kanały odpowiedniej wielkości i odpowiedniej siły odpornej, któremi woda spływająca ze spadkiem 1 na 50 metrów będzie dochodziła do kół lub turbin i przepływając pod nimi, w ruch je wprawiała.

Siłę wody, która w ten sposób ma być uczyniona zależną od woli ludzkiej i za pomocą której inżynierowie amerykańscy mają nadzieję wprowadzić w ruch niestanny cały system olbrzymich turbin i kół wodnych, obliczana jest przynajmniej na 20 milionów koni!

Jak niesłychana jest ta siła i co za jej pomocą przy rozumem jej użytkowaniu zdziałać można, będziemy o tem mieli zblizone wyobrażenie, jeśli zważymy, że najsilniejsze nasze lokomotywy, używane do pociągów towarowych, mają siłę zaledwie 160 do 180 koni i że największe maszyny parowe fabryczne nie przechodzą siły 4,000 koni; siła wodna Niagary równa się zatem sile 110,000 najsilniejszych lokomotyw, lub 5,000 maszyn wprawiających w ruch największe w świecie zakłady przemysłowe.

Amykańskie sądzą jednak, iż zużywając tylko połowę tej siły wodnej, zdołają wyprodukować i zgromadzić w akumulatorach tyle elektryczności, że z jej pomocą można będzie wszystkie koleje żelazne Stanów Zjednoczonych poruszać elektrycznie za pośrednictwem podziemnych przewodów, a nadto oświetlać światłem elektrycznem wszystkie miasta Ameryki północnej.

Druga połowa sił wodnych Niagary może być użytą na cele przemysłowe innego rodzaju; projektodawcy są przekonani, że skoro tylko potęga spadków dzikiej rzeki zostanie w karby ujęta i woli ludzkiej poddana, nad brzegami Niagary rozwinie się niesłychanie przemysł fabryczny.

Takimi projektami zajmują się obecnie z całą powagą elektrotechnicy, inżynierowie i wielcy przemysłowcy Ameryki północnej...

W Europie zapewne te projekty, z powodu swego ogromu, ogłoszone zostaną za fantastyczne i przyjęte będą z niedowierzającym uśmiechem, mimo to jednak zjiszczą się one prędzej niż nam europejszym, nieprzywykłym do dzieł i przedsięwzięć kolosalnych, wyobraźnia przypuszczać pozwala.

Ludzi i stosunków w Stanach Zjednoczonych północno-amerykańskich, a poczęści także i w Kanadzie angielskiej, nie należy mierzyć zwykłą średnią miarą europejską, ani nawet większym nieco łokciem tych krajów, które, jak np. Anglja, w śmiałości pomysłów i przedsiębiorczości innym krajom naszej części świata przodują.

S. S.

„JEDEN DZIEŃ”.

Zbliżające się uroczyste święta przyniosą wam, czytelnicy, niejedną chwilę radości...

Ta świąteczna uciecha powinna być powszechną, powinna być udziałem... wszystkich.

I tego roku, jak zawsze o tej porze, przypominamy pamięci waszej tych, którym należy się bodaj jeden dzień święta, a którym ten dzień radosny wywy tylko zgotować możecie...

Mówimy o najbiedniejszych, opuszczonych i zapomnianych, którzy nie narzucają się z żebranią, nie kolaczą do drzwi waszych, a jednak stokroć może bardziej wsparcia potrzebują, niż wyciągający rękę po datkę.

Niech mają „oni” chociażby jeden dzień wolny od troski i nędzy...

O ten „jeden dzień” błagamy was w ich imieniu...

Podzielcie się z nimi gwiazdką!

Kilku przytomnych oddaniu tej wzmianki do druku ofiarowuje „na początek ofiar dla najbiedniejszych” rs. 5.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt zniesienia wszystkich więzień centralnych, przeznaczonych dla osób skazanych na ciężkie robo-

ty; aresztanci tych więzień mają być wysłani do wschodniej Syberji i na wyspę Sachalin.

— Komory celne otrzymały okólnik wyjaśniający, iż towary, po które nie zgłaszają się kupcy, mają być sprzedawane po upływie roku, a osiągnięty ztąd fundusz obracany będzie na zaspokojenie należnej opłaty celnej.

— Departament poczt zamierza wprowadzić w roku przyszłym kilka znaczniejszych zmian w urządzeniach pocztowych; między innymi ulegnie reorganizacji 115 kantorów pocztowych, 3 zostaną na nowo otwarte, w 59-ciu zaś kantorach ma być powiększony personel urzędników.

— Według gazet petersburskich, ministerjum wojny zamierzyło starać się u rządów szpitali miejskich o obniżenie opłaty za leczenie w nich osób wojskowych.

— Według obliczenia ministerjum wojny, obowiązek ponoszenia ciężarów wojskowych przez magistrat warszawski dosięgnie w r. 1884-ym sumy rs. 10,518, czyli o 1,736 rs. mniej od r. 1883-go. W sumie tej mieszczą się wydatki na najem podwód dla wojska rs. 2,624, na zapomogi dla rodzin pozostałych po zabitych żołnierzach rs. 7230 oraz na utrzymanie odwachów rs. 764. Koszt zapomóg dla rodzin po żołnierzach zmniejsza się z każdym rokiem, w roku bowiem bieżącym wyplacanych będzie zapomóg mniej o rs. 1,770.

— Sprawa poboru opłaty rogatkowej od koni tramwajowych nie została jeszcze zupełnie załatwioną. Jak wiadomo, w roku 1882-im z wiosną po raz pierwszy tabor tramwajowy umieszczony został za rogatkami mokotowskimi i odtąd rozpoczęły się rachunki kasy miejskiej z ówczesnym dzierżawcą poboru rogatkowego, który nie mając zastrzeżenia w kontrakcie bezpłatnego przejścia przez rogatki koni tramwajowych, pobierał zwykłą opłatę po 5 k. od luźnego konia a 10 od zaprzęzonego na koszt magistratu, który ze swej strony zaniechał przedwcześnie zastrzedz sobie ten warunek. W przeciągu roku, t. j. do czasu ekspiracji kontraktu z dzierżawcą poboru rogatkowego, wydatek ten dorósł do rs. 7,737 kop. 30, którą to sumę musiano zwrócić b. dzierżawcy. W r. 1882-im zapłacono już rs. 3,662 kop. 70, w r. 1883-im rs. 3,065, pozostaje więc jeszcze do wniesienia rs. 1,009 kop. 60, która to suma dopiero w r. 1884-ym wyplaconą zostanie.

— Latarnie gazowe miejskie palą się obecnie godzin 14^{3/4}, a mianowicie od godziny 4-ej minut 15 wieczór do godziny 7-ej zrana.

— Niezależnie od szczegółowej rewizji wszystkich produktów spożywczych, odbywającej się obecnie na targach wiktualowych, dopełnioną zostanie rewizja wszystkich cukierków kolorowych na straganach z przeznaczeniem do zawieszania na choinkach; cukierki te ulegną więc bacznej analizie dla zbadania, czy nie są zabarwiane szkodliwymi dla zdrowia dziećmi farbami.

— Warszawskie stacje ratunkowe w roku przyszłym otrzymają dwie nowe łódki specjalne, które zaopatrzone zostaną we wszystkie potrzebne narzędzia ratunkowe.

— Podczas zbliżających się świąt Bożego Narodzenia ruch pociągów t. z. przekazowych na drodze obwodowej ulegnie dwudniowej przerwie. Na drogach żelaznych: nadwiślańskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i terespońskiej, pewna liczba stałych pociągów również ulegnie stagnacji. Operacje w kasach głównych będą przerwane z dniem 24-ym, a rozpoczną się d. 27 go b. m.

— W dniu jutrzejszym rozpoczynają się w tutejszej szkole handlowej ferie świąteczne, które trwać będą do dnia 13-go stycznia r. p.

— W dniu dzisiejszym zakończyła życie Józefa z Topolewskich Boczkowska, wdowa po obywatelu i b. oficerze wojsk polskich, matrona 97-letnia, która pozostawiła liczne grono wnuków i prawnuków.

— Z literatury.

* W dniu wczorajszym pojawił się w handlu księgarskim tom I serji 1-ej „Biblioteki matematyczno-fizycznej”, wydawanej z zapomogi kasy imienia Mianowskiego przez p. M. A. Baranieckiego.

Tomik ten obejmuje „Początki arytmetyki” p. Michała Berkmana, znanego w szerszych kołach Warszawy wytrawnego pedagoga.

W ciągu dwu tygodni wyjdą z pod prasy następujące tomy: w serji III-ej „Arytmetyka”, kurs teoretyczny, napisany przez redaktora „Biblioteki”, w serji zaś IV-ej „Geometria analityczna” Zajackowskiego, profesora szkoły politechnicznej lwowskiej, a dawniej profesora b. szkoły głównej warszawskiej.

Po pojawieniu się tych dwu ostatnich tomów da-

my odrazu o wszystkich trzech obszerniejsze sprawozdanie.

* Wyszedł z druku umiejętnym rzucony piórem szkic historyczny Luejana Tatomira p. t. „Król i marszałek”.

Autor rozwija w nim ponury obraz roku 1672-go, roku nieszczęsnych waśni i kłótni domowych, antagonizmu króla Michała i naczelnego wojsk hetmana Sobieskiego.

Dramatyczny początek wojny tureckiej, zakończonej zwycięstwem pod Chocimem i opowieść pierwszych bohaterskich czynów przyszłego króla wypełniają karty książeczki, którą się czyta z usprawiedliwionem zajęciem.

* Nakładem firmy Lesmana i Świszczowskiego wyszły z druku, drukowane ostatnimi czasy w *Kłossach*, zajmujące i pięknym stylem pisane „Wrażenia z podróży” p. Marji Zonopnickiej.

Obejmują one wielki tom, przedstawiający się wcale pokaźnie pod względem typograficznym.

* P. M. Moldenhawer przygotował obszerny operat o poczytalności w związku z wiekiem dziecięcym, z powodu kongresu kryminalistów, zapowiedzianego na październik r. 1884-go w Rzymie.

Praca ta, skreślona po francusku, drukuje się obecnie w Rzymie.

* Nakładem księgarni p. Sawickiej w Mińsku gubernjalnym drukuje się obecnie w Warszawie książka gwiazdkowa p. t. „21 powiastek dla dzieci”.

Powiastki są w części treści naukowej, w części moralnej.

Na napisanie ich złożyły się wyłącznie zbiorowe siły pisarzy zamieszkałych w gubernji mińskiej.

* Do pokaźnej liczby „wydawnictw gwiazdkowych dla młodzieży”, publikowanych corocznie przez firmę F. Hösicka, przybyło w r. b. kilka uwagi godnych rzeczy.

Na pierwszym miejscu postawić należy poważniejszą „Wieki średnie w obrazach”, stanowiącą drugi tom „Historji starożytnej”, wydanej w r. z.

Dalej idą „Obrazki sceniczne” L. Świdorskiego z ilustracjami Gersona, dające się wykonać bez trudności w kółkach rodzinnych, początkowych zakładach naukowych itp.

„Polowanie na wieloryby” Mayne Reid’a w przekładzie Anczyca są bezwątpienia utworem zajmującym, jak niemniej „Powiastki dla Helenki”, układu znanej już na tem polu autorki Zofji z Rymanowa.

Wśród książeczek dla początkujących czytelników „Kotki i dzieci”, „Figiel, wierny piesek”, wyróżnia się wybitnie ilustrowany „Rok dziecięcy”, w którym wdzięczne pióro M. Gawalewicza przedstawiło chlubnie się z nowej a nieznannej strony.

„Zasady fizjognomiki i frenologii”, jak niemniej „Marja” z ilustracjami Gersona przeznaczone są dla szerszego ogółu.

* „Kalendarz Muchy”, który w liczbie naszych *calendariów* wyrobił już sobie obywatelstwo, bogato, jak zwykle, ilustrowany, opuścił przed kilkoma dniami prasę.

— Z teatru i muzyki.

* W przyszłym tygodniu, z powodu wigilji i świąt Bożego Narodzenia, widowiska w teatrach przez dwa dni ulegną zawieszeniu.

* W sposobie oświetlania scen tutejszych teatrów mają niezadługo zajść pewne zmiany.

Innowacje wprowadzone będą zwłaszcza na scenie teatru Wielkiego przy efektach scenicznych, jak nagle ściemnianie, błyskawice, zmiany kolorów światła itp.

Odpowiednie aparaty zamówione już zostały w Berlinie.

* Na scenie teatru w salach ređutowych odbywają się obecnie próby pamięciowe z komedji Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

* Na scenie teatru Małego wystawioną być ma w przyszłym tygodniu trzyaktowa komedja E. Gondineta „Naczelnik”.

* P. Bolesław Leszczyński gości obecnie w Łodzi. Szereg występów w tamecznym teatrze polskim rozpoczął p. L. „Otellem”.

* Towarzystwo wioślarskie urządza w dniu 29-m b. m. w lokalu swoim wieczór muzyczno-deklamacyjny, w którym, oprócz kilku znanych sił artystycznych, przyjmą udział: p. Welling-Cieślńska, pp. Michałowski i Józef Komierowski.

— Ze sztuki.

* Do salonu sztuk pięknych Aleksandra Krywul-ta przybyły następujące obrazy:

Witolda Praszczowskiego: „W dzień Matki Boskiej Zielnej”; Antoniego Piotrowskiego: „Schadzka na polowanie z czasów Ludwika XVI-go”; Aksentowicza: „Nad morzem”; Löfflera: „Nauki babuni”; Kochanowskiego: „Wieczorem” i „Zimą”; Rejhana: „Stary niecnota”; Ludwika Kurelli: „Przy konfesjonalu”; Artura Wielogłowskiego: „Po milej drodze”; Juljusza Kossaka: „Jan III-ci” i „Roman Ruszczyce pod Talnem”; Włodzimierza Łuski: „Odaliska”.

* W zarządzie wystawy zachęty sztuk pięknych złożono cztery akwarele Kametzera na cel dobroczynny.

Kametzter, budowniczy Łazienek, był dobrym rysownikiem i z polecenia Stanisława Augusta jeździł do Chin w r. 1782-im, gdzie z natury zdejmo-wał wspomniane widoki.

Prace Kametzera, o ile wiemy, są rzadkością, pod względem archeologicznym zaś uważane są za wartościowe.

Dotąd widzieliśmy je tylko u p. Mintra, obecna zaś kolekcja zupełnie znaną nie była.

Może zwolennicy dawnej sztuki, tym razem stanowiącej przyczynek do etnografji, zechcą widoki pomienione obejrzeć.

Ktoby je nabył, przyczyni się do spełnienia dobrego uczynku.

* Czytaliśmy w tych dniach list Kraszewskiego, w którym niepospolite oddaje pochwały drzeworytnikowi tutejszemu, p. Józefowi Holewińskiemu.

Jednocześnie angielskie *Athenaeum* odzywa się z niezwyčajnym uznaniem nad postępiami naszego drzeworytnictwa, które nie tylko w polskich ale i zagranicznych ilustracjach zdobyło sobie pewne stanowisko.

— Zawieszenie wydawnictwa.

Słyszeliśmy, iż jedno z naszych pism codziennych nabyte zostało przez pewne konsorcjum dziennikarskie, celem przyłączenia go do podobnegoż pisma, już parę lat istniejącego.

Skutkiem wzmiankowanej tranzakcji, nowonabyty dziennik z dniem 1-ym lutego roku przyszłego utraci swoją autonomję...

— Nowe pisma.

Dowiadujemy się, iż w Łodzi agituje się projekt założenia *Tygodnika łódzkiego* w języku polskim.

Starania o koncesję podjęli podobno dwaj właściciele ziemscy z pod Łodzi, pp. K. i L., którzy też zamierzają materialnie wspierać nowe czasopismo, dopóki takowe nie stanie o własnych siłach.

Tygodnik ma się zajmować głównie sprawami ekonomicznymi i społecznymi.

Jednocześnie donoszą nam, iż redakcja drugiego pisma w Łodzi, już zatwierdzonego *Dziennika łódzkiego*, została powierzona p. K. Filipowiczowi z Warszawy, stałemu współpracownikowi *Gazety rolniczej*.

Tak więc „Manchester polski” będzie miał dwa własne organy, na które oddawna z upragnieniem wyczekuje.

Obu przedsięwzięciom szczerze życzymy powodzenia.

— Przyczynek do kanalizacji.

Gdy sprawa kanalizacji w mieście naszym znajduje się dziś na porządku dziennym, postanowiliśmy zaznajamiać czytelników z każdym głosem, jaki o niej od czasu do czasu padnie na szpaltach dziennikarskich.

Otóż w tem miejscu przychodzi nam zaznaczyć pismo p. D. Ablamowicza, wydrukowane w ostatnim zeszycie *Inżynierji i budownictwa*, mające na celu przywrócić zachwianą opinię techników angielskich, zastępców w Warszawie p. Lindley’a.

Mówimy tu o inżynierach pp. Wood i Lindley’a synie.

Na dowód, iż technicy ci zażywają w Anglii poważnej renomy, p. Ablamowicz przytacza list inżyniera Batemana z Londynu o p. Wood, świadectwo miasta Stradford w hrabstwie York w Anglii o tymże inżynierze, oraz kilka szczegółów o p. Lindley’a synu, jak np., iż jest członkiem instytutu inżynierów cywilnych w Anglii, że pracował pod kierunkiem ojca przy robotach kanalizacyjnych we Frankfurcie, Buda-Peszcie itd.

Wszystkie te dowody mają być odpowiedzią na artykuł p. Suligowskiego o kanalizacji w Warszawie, w którym autor nazwał zastępców p. Lindley’a ojca „ludźmi młodymi, niedoświadczonymi i nie mającymi potrzebnych kwalifikacyj”.

Tyle co do przytoczonego głosu o kanalizacji.

Nam się zdaje, iż w tej chwili krytykom robót wodociągowo-kanalizacyjnych w Warszawie nie chodzi już o to, kto roboty te prowadzi i kto nimi kieruje, lecz o to, w jaki sposób są one prowadzone.

Sądźmy też, iż dyskusja nad tą właśnie kwestją byłaby tylko na czasie.

— W sprawie „rejestrów firmowego”.

Przed kilku laty podczas wizyty pana ministra finansów Greigha na giełdzie warszawskiej ówczesny komitet giełdowy przez swego prezesa, p. Mieczysława Epsteina, przedstawił p. ministrowi rozmaite desiderata tutejszego świata handlowego.

Pomiędzy desideratami temi jedno z pierwszych miejsc zajmowała sprawa rejestru firmowego, która u p. ministra znalazła przychylnie uznanie, wskutek czego następnie utworzono komisję pod prze-

wodnictwem prezesa sądu handlowego, p. Chochrjakowa, do wypracowania odpowiedniego projektu.

Donosiliśmy już dawniej, iż komisja ta, a raczej jej prezes, zbiera potrzebne materiały oraz że żądany projekt napisany został przez jednego z członków komisji, p. Andrychewicza.

Odtąd jednak o rejestrze firmowym nie jakoś nie słyhać, niektórzy nawet z tych, którzy nad zebraniem materiałów pracowali, przeniesli się do wieczności, a w obecnej ciężkiej dla tutejszego rynku chwili kwestja ta nabiera pierwszorzędnej wazności.

Do przypomnienia o tem skłoniło nas przeniesienie prezesa komisji, p. Chochrjakowa, do Siedlec, teraz bowiem dwie przedstawiają się alternatywy: albo p. Chochrjakow nadal tą sprawą zajmować się będzie, co przenosi robotę do Siedlec, albo też zda ją wraz z funkcjami prezesa sądu handlowego swemu następcy, który będzie zmuszony rzecz całą studjować na nowo.

Jak widzimy, obie alternatywy dla samej sprawy nie są zbyt przyjazne.

= Sprawa o anonim.

Zbytecznym byłoby pisać czem są anonimy... W rzadkich wypadkach formy bezimiennej używa niewinny żart lub dowcipna mistyfikacja, częściej daleko posługuje się tą bronią bolesną a niezaszczytną złość jadowita, nie mająca odwagi jawnie wystąpić.

Anonimy zakłócają spokój rodzin, zatrują życie jednostkom i są plagą tem straszniejszą, iż trudność wykrycia sprawy rozzuchwala ludzi nierzadko do chwytania się tego środka.

Niezawsze jednak takie sprawki uchodzą winowajcom na sucho...

Przed kilkoma miesiącami ktoś mieszkający na prowincji otrzymał z zagranicy list z podpisem „znajomy”, zawierający, jak zwykle, najbrudniejsze paszkwile, udało mu się jednak na zasadzie pewnych poszlak nietylko dojść osoby, która list pisała, ale nawet zebrać niezbite dowody, iż te poszlaki są niemyślne.

Tożsamość niezręcznie zmienionego charakteru, pewne charakterystyczne nawyki pisarskie, świadomość rozmaitych szczegółów, które innym osobom wiadome być nie mogły, odsłoniły tajemnicę bezimiennej korespondencji, i wystarczyły do wytoczenia sprawy sądowej.

Będziemy zatem mieli sprawę o anonim, tem ciekawszą, iż osoba, której ma być udowodnionem autorstwo tego anonimu, należy do bardzo dystyngowanych warstw towarzyskich...

= Grudniowa aura.

Po długotrwałej odwilży i ciepłe zadał nareszcie mroźny Boreasz, skutkiem czego rtęć w termometrze z 0 spadła na 3 stopnie R.

Stare przysłowie opiewające, iż „gdy św. Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie”, zdaje się sprawdzać, naturalnie, o ile kapryśna aura nie zechce wyplatać figla.

Tymczasem jednak błoto zalegające chodniki i place znikło pod mroźnym podmuchem, co przyczyniło się niepospolicie do zwiększenia ruchu przedświątecznego.

= Z bazaru.

Panie przyjmujące udział w tegorocznym bazarze uproszone zostały przez komitet o przedłużenie swojej działalności o dzień jeden, tj. do czwartku.

Dochód z ostatniego dnia przeznaczony będzie na zakład zupy rumfordzkiej.

Zbytecznym byłoby nadmieniać, iż panie jednogłośnie przychyliły się do tej prośby.

Tym sposobem zamknięcie bazaru nastąpi nie we środę, lecz we czwartek wieczorem.

= Na gwiazdkę!

Dorocznym zwyczajem bracia Wróblowie zbierają w swoim sklepie owoce, bakalie i t. p. przedmioty na gwiazdkę dla ubogich dzieci w szpitalu dziecięcym na Aleksandrji i w ochronie imienia ks. Baudouina na Piwnej.

Nie wątpimy, iż goście tego sklepu skorzystają chętnie ze sposobności uprzyjemnienia dni świątecznych chorej a biednej dziatwie...

= Jaselka.

Za przykładem lat dawnych, siostry miłosierdzia, pełniące usługi w szpitalu Dzieciątka Jezus, przygotowują dla swoich wychowalców jak również dla służby... jaselka.

Na ten cel użyte są dwie sale szkolne, położone w rozmaitych stronach gmachu.

W salach tych ustawiono góry i skały misternie wyrobione, wśród których umieszczają się wielkie figury, wyobrażające tradycyjne postacie nawiedzające złobek, w którym się rodzi Święta Dziecina.

Jaselka pozostają przez cały czas karnawału, zaś w dni świąteczne zbierają się dzieci oraz służba

szpitalna, celem wyśpiewywania kolendowych pieśni przy dźwięku orkiestry amatorskiej, której dyrekcję obejmuje miejscowy kapelan.

Widowiska te praktykowane oddawna, z każdym rokiem wzbogacane są jakimś nowym nabytkiem, służącym do przyozdobienia jasełek, a dostarczane przez osoby zajmujące się ich urządzeniem.

= Z daleka...

Widzieliśmy w tych dniach list pisany z Teheranu przez jednego z warszawian.

Jest to farmaceuta, syn niezamożnego handlarza starzyzna, który opuściwszy kraj przed 10-tu laty, poświęcił się aptekarstwu i dziś praktykuje w stolicy Persji, przy istniejącym tam zakładzie niemieckim tego rodzaju.

Młody ten człowiek, wyznania mojżeszowego, wziął ślub cywilny z francuzką w urzędzie poselskim i córki wychowuje w wierze chrześcijańskiej.

= Mali pasażerowie.

W dniu wczorajszym przejeżdżała przez Warszawę ciekawa parka pasażerów...

Byli to brat i siostra, jadący z Paryża pod Kowel na Wołyniu.

Chłopczyk ma lat 10, dziewczynka rokiem młodszą.

Wysłani zostali przez matkę, panią K., do stryja na miesiąc feryj wakacyjnych.

Mali podróżnicy mieli bilet do samej Warszawy, tutaj zaś przybywszy na dworzec kolei nadwiślańskiej, chłopczyk kupił bilet do Kowla.

W ogóle bracieczek z komiczną powagą odgrywał rolę opiekuna młodszej siostrzyzki...

Nie chciał on przyjąć żadnej pomocy od pasażerów, którzy zainteresowali się małą parą podróżników.

— Wiem wszystko co potrzeba—mówił chłopczyzna—zresztą mam na piśmie szczegółową marszrutę i rozkład pociągów.

Coraz bardziej emancypujemy nasze dzieci!

= A to nogi!

W jednym z domów przy ulicy Wspólnej, w jednopiętrowej oficynie mieszka małżeństwo.

On jest szewcem, a ona młoda jeszcze i co się nazywa przystojna kobieta, rozumie się, szewcową.

O ile pan majster jest człowiekiem spokojnym, trzeźwym, o tyle pani majstrowa odznacza się gwałtownym temperamentem i zbytniem upodobaniem w truneczkach, od których upaja się łatwo.

Nieraz pan majster starał się odwieść żonę od brzydkiego nałogu, dowodząc, iż zaniedbuje tym sposobem jedyne dwuletnie dziecko i daje zły przykład małodletniemu terminatorowi, nie to wszakże nie pomagało, majstrowa zapruszała sobie głowę coraz częściej...

Widząc, że wszelkie perswazyje nie skutkują wcale, małżonek postanowił rozciągnąć ściślejszą nad postępowaniem żony kontrolę.

W tych dniach szewe, zniewolony oddalić się z domu na godzinkę, zamknął stancję na klucz, a to w celu przeszkodzenia wycieczce połowicy do pobliskiego szynku.

Oburzona tym postępkim męża majstrowa umyśliła *coûte que coûte* wydestać się z przymusowego zamknięcia, a nie mogąc wyjść drzwiami, wyskoczyła oknem z pierwszego piętra...

— Zabiła się, złamała nogę?—spytacie może...

Gdzież tam! zawołała wprawdzie, znalazłszy się na bruku: „oj nogi, moje nogi”—lecz zaraz potem pewnym krokiem ruszyła za bramę do... szynku.

No, trzeba przyznać, iż ta pani majstrowa, chociaż głowę miała słabą, lecz cóż za nogi za to!

= Dziwna zapłata.

Do sklepu nożowniczego przy ulicy Marszałkowskiej wszedł w dniu wczorajszym porządnie odziany jegomość, prosząc o pokazanie mu scyzoryka.

Gdy właścicielka zakładu spełniła polecenie, gość wyrwał jej z ręki scyzoryk, uderzył ją silnie pięścią w plecy i zanim przestraszona kobieta zdołała wykrzyknąć, umknął na ulicę, gdzie po chwili zniknął w tłumie...

= Rabuś.

Wczoraj wieczorem na Bielańskiej pod nr 16-ym w szynku Jan B. wyjął 25-io rublowy banknot prosząc szynkarza o zmianę.

Jeden z pijących, ujrawszy w ręku B. banknot, wyrwał mu takowy z ręki i wybiegł na ulicę.

Zmykał szybko, lecz już przy Długiej został schwytyany. Przy schwyтaniu chciał papieraek polknąć, lecz w porę temu przeszkodzono.

= Podrzucenie.

W dniu dzisiejszym rano, na skwerze na Nalewkach znalaziono podrzuczone dziecko płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Niemowlę pomimo ciepłej poduszki było już na pół zmarzłe.

Odesłano je do Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

Na Podwalu pod nr 19 rządcą zajazdu plockiego Wojciech W., liczący 40 lat wieku, z niewiadomej przyczyny zmarł nagle.

Zwłoki, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego, zostały na miejscu zabezpieczone.

= Wypadki. Łukasz P., właściciel domu na Prądze, dozorując robotę około oczyszczania dołu śmietnikowego, wpadł do tegoż dołu i złamał rękę oraz zranił się dotkliwie w głowę. — Na Twardej Elżbieta T., najechnana przez wóz, została zraniona dyszlem w głowę.

= Z Chęcina.

Piękne ongi, zaludnione i bogate Chęciny w ostatnich czasach szybko zaczęły chylić się do upadku. Przemysł obumarł, miasto się wyludniło.

Nadzieja lepszej przyszłości zablęsnęła dopiero z chwilą budowy kolei górniczej i wangrodzko-dąbrowskiej.

W istocie, Chęciny posiadają wszelkie warunki, ażeby nową arterję komunikacyjną zużytkować w jaknajszerszy sposób.

Wspaniały krajobraz i zdrowe powietrze górskie każą się spodziewać, iż w okolicach Chęcina i w samym mieście staną wkrótce letnie mieszkania dla warszawskich gości, którzy dziś nawet, pomimo iście czyscowej przeprawy z Piotrkowa do Kielec, coraz częściej zaczynają odwiedzać chęcińskie wzgórza.

Kto zaś raz tu spędził lato, ten z pewnością nie zamieni naszych gór marmurowych na zagraniczne ustronia i villegiatury!

Lecz nadzieje mieszkańców Chęcina sięgają dalej jeszcze...

Z otwarciem kolei górniczej mają się tu ukazać nieznane dotąd kominy fabryk i zakładów przemysłowych.

I pod tym bowiem względem miejscowość posiada wszelkie warunki przyjazne, jak obfitość drzewa budleowego i kamienia, bliskość wody—rzeka Nida płynie o parę wiorst za Chęcina—wreszcie bogactwo kopalne ziemi.

Przedewszystkiem zaś należy pomyśleć o rozszerzeniu eksploatacji marmurów.

Dziś na całą okolicę istnieje jedna tylko fabryka marmurów p. Welkego w Kielecach, dostarczająca wyrobów tak drogiech, iż nie może konkurować z marmurami włoskimi.

To też w kraju posiadającym własne marmury, na każdym kroku znajdujemy wyroby z Włoch sprowadzane.

P. W. dzierżawi z licytacji grunta marmurowe miasta Chęcina, za które płaci magistrowi 300 rs. rocznie.

Podobno w roku przyszłym, z powodu expiracji kontraktu, do licytacji ma stanąć więcej przemysłowców.

Może więc Chęciny doczekają się własnej fabryki marmurów...

= Żegluga.

Z Włocławka, jak to zapowiedzieliśmy, bieg parowców do Plocka od kilku dni przywrócono.

Dla podróżników przedświątecznych ważnym to jest udogodnieniem, wyjeżdżający bowiem ztąd rannym pociągiem drogi bydgoskiej o godzinie 5-ej po południu stają na miejscu.

Donoszą nam, iż na rzeczonym dystansie ruch pasażerski nadzwyczaj się ożywił.

= Dobroczynność w radomskim.

Rada gubernjalna radomska dobroczynności publicznej nadesłała nam sprawozdanie z działalności swojej w r. 1882-im.

Dowiadujemy się ztąd, iż gubernja radomska liczy 6 szpitali, 5 przytułków i 2 przytułki dziecięce.

Dochody wszystkich tych zakładów wynosiły rs. 62,725 kop. 56³/₄, rozchody zaś 59,175 kop. 74, kapitały wreszcie, stanowiące własność instytucyj dobroczynnych—rs. 123,463 kop. 58.

Szpitala gubernjni znajdują się w Radomiu, Sandomierzu, Opatowie, Opocznie i Staszowie; przytułki—w Radomiu, Sandomierzu, Opocznie i Staszowie; przytułki zaś dziecięce w Sandomierzu i we wsi Grzmiąca.

Oprócz tego rada dobroczynności posiada kapitał 167,611 rs. 62 kop. na urządzenie instytucji filantropijnych w Końskich, Kozienicach, Ilży, Przedborzu, Szydłowie, Zawichoście, Opocznie, Skotnikach i Lipsku.

Instytucje te zapewne powoli zaczną być wprowadzane w życie.

= Z Kamięca podolskiego.

Gimnazjum kamięceńskie przygotowuje się do obchodu 50-lecia swojego istnienia.

Z powodu tej uroczystości mają być wydane trzy balce; jeden dla nauczycieli, dla uczniów drugi i trzeci publiczny...

Podczas uroczystości, przypadającej w dniu 30-m b. m., wygłoszone być mają odpowiednie przemowy.

Ze świata.

× **Kornel Hoffman**, jeden z najznakomitszych adwokatów lwowskich, zmarł onegdaj po długich i bolesnych cierpieniach. Hoffman towarzysz Smolki i Ziemiakowskiego z r. 1848-go, był człowiekiem niezwyklej zacności i prawości. Zasłużony na wielu polach działalności publicznej, zostawi też po sobie trwałą pamięć, cały bowiem majątek usilną zebrałą pracą przekazał na instytucje publiczne i dobroczynne. Między innymi 20,000 złr. zapisał on na stypendja dla ubogiej młodzieży polskiej, kształcącej się w zakładach górniczych.

× **Z Gdańska** piszą do nas co następuje: „Stowarzyszenie polskie, zawiązane tutaj niedawno pod nazwą „Ogniw”, zaczęło pomyśleć się rozwijać i liczy już obecnie kilkuset członków. Posiada ono biblioteczkę, złożoną z dzieł różnej treści, oraz otrzymuje dwadzieścia kilka pism periodycznych. Członkowie urządzają zabawy, posiedzenia, oraz odczyty popularne, mające na celu zaznajomienie się z historją i literaturą polską. Zadaniem stowarzyszenia jest przedewszystkiem straż czystości języka.“

× **W Paryżu** zmarł w tych dniach Ludwik Nabelak, urodzony w r. 1804-ym.

× **Szczałki zwłok** dwóch bohaterów Węgier Zrinięgo i markgraфа Frangipani znaleziono w Wiener-Neustadt przy rozkopywaniu fundamentów wieży kościelnej.

× **Ofiara nauki.** Prof. Huszar, zmarły temi dniami w mieście Neutra na Węgrzech, padł ofiarą blahego na pozór okaleczenia palca. Ranę zadał sobie dr H. robiąc sekcję człowieka zmarłego na wściekliznę. Nie pomogło nic wypalenie zacięcia—po pewnym przeciągu czasu doktor miał wszystkie objawy wodowstrętu i pomimo najszybszej pomocy lekarskiej zmarł wskutek tego właśnie zarażenia.

× **Galanterja cesarza Wilhelma.** W ostatniej depeszy, wysłanej przez cesarza do króla Humberta, znajduje się ustęp odnoszący się do królowej, a zakończony słowami: „*Mon fils baisera la main de la reine d'Italie, et moi j'en serai jaloux!*...“

× **„Furandole“**, nowy balet czterech autorów Gille'a, Mortier'a, Merante'a i Dubois, wystawiony temi dniami w operze paryskiej, doznał najlepszego przyjęcia.

× **Don Carlos** zamierza założyć w Paryżu własny dziennik, któryby popierał pretensje jego do tronu...

× **Nauczyciel królowej.** Znany ekonomista Minghetti otrzymał zlecenie wykładania umiejętności społecznych królowej Włoch, Małgorzacie.

× **Cholera**, grasująca od jesieni r. b. w Pekinie, ustała zupełnie. Natomiast szerzy się ona w Shanghai, gdzie ofiarą epidemji padło ogółem do 15,000 osób.

× **Podarki gwiazdkowe** zaczynają wychodzić z modę w Ameryce. Przyjętem jest obecnie w dniu świątecznym wyrażać tylko swoim znajomym pewną przyjemność... czysto duchowej natury. I tak: żona nie gderza na męża przez dzień cały, mąż zostaje tego dnia w domu na herbacie, panna przyjmuje oświadczenia kawalera, kawaler tak się sprawnia, aby panna była zeń zadowolona i t. d. Dobra sobie ta Ameryka, która zawsze wypaleć musi coś nowego!

— W dniu dzisiejszym, jako w 10-ym ciągnięcia 5-ej klasy 141-ej loterji klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr 15571 wygrał rs. 10,000 u kolektora Hendesa w Warszawie, nr 18877 rs. 2,000 u kolektora Nowińskiego w Warszawie, nr 12575 rs. 1,000 u kolektora Szpiro w Sandomiczu, nr 18567 rs. 1,000 u kolektora Abramsohna w Zduńskiej Woli, nr 5182 rs. 1,000 u kolektora Jawetza Herca w Warszawie, nr 12538 rs. 1,000 u kolektorki Dąbrowskiej w Warszawie, nr 14938 rs. 1,000 u kolektorki Klejnowej w Warszawie, nr 7833 rs. 1,000 u kolektora Łuczniakowa w Kielcach, nr 7168 rs. 1,000 u kolektora Jawetza Hersza w Warszawie—po rs. 400 nra: 1208 6730 10492 23490 13751 7202 6179 20804 21540—po rs. 200 nra: 3145 11615 1379 15190 9617 1812 16701 16735 20899 22760.

Nekrologja.

† S. p. Konstancja z Ostaszewskich **Sulkowska**, cypwatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 17 grudnia r. b. w mieście Nowomińsku, gubernji warszawskiej, zakończyła życie. Pozostały mąż z córkami, zięciami i wnukami zapraszają krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele parafjalnym w Nowomińsku w dniu 20 b. m., o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie i pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu. —4231—

† S. p. Kamila **Daus**, przeżywszy lat 63, zmarła dnia 18 grudnia r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 20 b. m., o godzinie 1-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski, na które pozostała siostra zaprasza krewnych i życzliwych. —4237—

† S. p. Rudolf **Gajler**, litograf, zmarł dnia 16 grudnia w wieku lat 27. Pozostała w smutku żona wraz z dziećmi,

matką i siostrami zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana, we czwartek, o godzinie 2-ej po południu. —4242—

† W piątek, dnia 21 b. m., o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Leona **Kożuchowskiego**, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —4234—

† W dniu 20 grudnia, we czwartek, jako w dniu imienia s. p. Teofila **Piotrowskiego**, b. sędzię pokoju, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które w smutku pożałowana wdowa wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —4230—

† Dnia 20 grudnia, we czwartek, jako w rocznicę zgonu s. p. Teodory z Daszewskich **Majkowskiej**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4227—

† W dniu 20 b. m., we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Młodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Teofila **Polaskiego**, rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu, i komisji rządowej sprawiedliwości, jako w dniu jego imienia, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —4226—

† Wszystkim krewnym, kolegom, znajomym i bractwu, którzy towarzyszyli smutnemu obrządkowi pogrzebowemu zwłok s. p. Macieja **Cegłowskiego**, pozostały syn z rodziną składa dziękczynne Bóg zapłać. —4236—

Adam.

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go grudnia. — Korespondent berliński gazety *Nowosti* w nowym liście powraca do kwestji niskiego kursu waluty rosyjskiej i powiada, że zły stan kursu po części przypisywać należy bankierom rosyjskim, skwapliwie pozbywającym się wartości rosyjskich, skoro tylko nagromadzą się większe ich zapasy. Nie tak postępowali bankierzy niemieccy i francuscy podczas ostatniej wojny francusko-pruskiej. „Kiedy wartości pruskie, nawet obligacje konsolidowanych pożyczek pruskich znacznie spadły, żaden z berlińskich kapitalistów nie oparł na tym fałkie spekulacji pieniężnej. Toż samo powiedzieć można o celniejszych bankierach paryskich z owej epoki. Bądźco bądź, prawidłowego podwyższenia waluty i wartości rosyjskich na giełdach zagranicznych nie można spodziewać się dopóty, dopóki bankierzy petersburscy do pewnego czasu nie zaniechają ich pozbywania się.“

Petersburg 17-go grudnia. — Kilku kupców rosyjskich, jak donosi *Nowoje wremja*, wystąpiło do władz rządowych z projektem zaprowadzenia specjalnych rang urzędowych dla stanu kupieckiego i handlowego. Dotąd w nagrodę za pożyteczną działalność kupcy i przemysłowcy otrzymywali tytuły radców handlowych i przemysłowych, a następnie już ogólną koleją rangi radcy stanu itd. Tą drogą baron Stieglitz odznaczony został rangą rzeczywistej goradcy tajnego. Z uwagi, że obecnie właśnie agituje się projekt zreformowania całej ustawy o rangach dla urzędników, *Nowoje wremja* oświadcza się stanowczo przeciwko rzecznej prośbie kupców.

Petersburg 17-go grudnia. — *Nowosti* otrzymały od komitetu centralnego *Alliance israelite universelle* podziękowanie za trud podjęty w celu wykazania fałszu w ogłoszonym przez *Rus* wrzekomym konfidenjonalnym manifestie b. prezesa stowarzyszenia Crémieux. W odezwie swojej *Alliance israelite* pisze: „Uważamy za konieczne oświadczyć, że dokument ten jest najczystszy zmyśleniem, że jest sfalszowanym od początku do końca, i że protestujemy zarówno przeciw jego tekstowi, jak i przeciw zrobionym nad nim komentarzom.“

Petersburg 17-go grudnia. — Z powodu obchodu rocznicy pierwszego rosyjskiego drukarza, Fiedorowa, tutejsze słowiańskie towarzystwo dobroczynności wysłało między innymi następujący telegram do „Narodnego domu“ we Lwowie: „Słowiańskie towarzystwo dobroczynności w 300-letnią rocznicę śmierci pierwszego rosyjskiego typografa, moskwicina, djakona Iwana Fiedorowa, łącząc się myślą z synami halickiej Rusi dla uczczenia pamięci rosyjskiego pracownika, wyraża życzenie, aby idea wszechrosyjskiej jedności, jaką tehał pierwszy rosyjski drukarz, rozszerzała się i wzmagala w samopoznaniu Czerwonej Rusi.“

Petersburg 17-go grudnia. — *Nowoje wremja* zamieszcza w szpaliach swoich artykuł p. t. „Armja austriacka“, w którym dowodzi, że pod wpływem narodowościowej polityki ministerjum hr. Taafego, język i pierwiastek niemiecki utracają stopniowo przewagę, skutkiem czego armja pozbywa się jednolitości, co musi też oddziaływać na jej bojową wartość. Jest do przewidzenia, że w tym kierunku armja austriacka posunie się jeszcze dalej. „I tutaj

praktyka wyprzedziła teorję i bardzo być może, że rząd wiedeński, wszedłszy już raz na tę drogę, zdecyduje się nakoniec zrobić jeszcze ostatni krok, którego się tak natęczywie domaga opinja publiczna większej części ludności kraju, i że nie zwracając uwagi na krzyki rozpaczli i oburzenia, rozlegające się w prasie niemieckiej, która ze swego punktu widzenia bardzo racjonalnie upatruje w języku niemieckim cement, spajający w jedną całość różnorodne części, z jakich się składa polityczny paradoks, zwany cesarstwem Habsburgów, przeżegna się i rzuci w objęcia nienawistnego panslawizmu.“

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego“.

Kraków 17-go grudnia. — Biskup tutejszy, ks. Dunajewski, mianowany został tajnym radcą.

Berlin 17-go grudnia. — Przybył tu dzisiaj kardynał Hohenlohe i w tych dniach będzie przyjmowany przez cesarza.

Berlin 17-go grudnia. — Dzienniki zachowawcze donoszą: „Podróż następcy tronu do Rzymu postanowiona została dopiero d. 6-go b. m., a polecenie odwiedzenia Papieża otrzymał tenże w Sewilli, imieniem cesarza, zakomunikowane przez księcia Bismarka.“

Paryż 17-go grudnia. — Izba deputowanych przy obradach nad budżetem nadzwyczajnym ochwiała 234 głosami przeciw 197 prowadzić dalej roboty nad rozpoczętą koleją senegalską. Renault przedłożył sprawozdanie komisji o nowym kredycie na wyprawę do Tonkinu. Komisja przyjmuje takowe. Izba jutro ma rozpocząć obrady. *National* donosi, że tyśiące ochotników zgłasza się o przyjęcie do korpusu tonkińskiego. Jenerał Bouet ma powrócić do Kochinchiny i objąć swą dawniejszą komendę.

Paryż 17-go grudnia. — W senacie sprawozdawcą kredytu tonkińskiego będzie admirał Jauréguiberry. Zaprzeczają, jakoby admirał Courbet zażądał nowych posiłków. Wyprawione one zostaną z własnej podbuki rządu.

Rzym 17-go grudnia. — Przybycie niemieckiego następcy tronu poprzedziła straszliwa ulewa, która potamała flagi. O godzinie 12-ej w południe przybył na dworzec król Humbert z księciem Amadeuszem; ministrowie i dostojnicy dworu wpiery już byli zebrani w komplecie. Pociąg przybył o godzinie 12-ej minut 25. Powitanie króla z księciem było niezmiernie serdeczne. Ulice, które przyjeżdżały karety, natłoczone były ludnością; zapal panował nieopisany. Na Via Nazionale rzucano w górę kapelusami, chustkami i sypano kwiaty. Karety wolna ledwo mogły się poruszać. Królowa przyjęła gości w Kwirynalu w progach wielkiego przedziona, przemawiając do niego w języku niemieckim. Tłumy zaległy olbrzymi plac przez zamkiem. Cesarzewicz pojawił się wraz z królestwem na balkonie i wśród nieustających okrzyków musiał pozostać na tymże przez kwadrans. Pan Schloetzer nie był obecnym na dworze. Tenże dopiero dziś o godzinie 5-ej był u księcia i ułożył z nim szczegóły jutrzejszej wizyty w Watykanie.

Rzym 17-go grudnia. — Przy wjeździe cesarzowicza niemieckiego grzmiały działa. Na przeznaczonym dlań pawilonie Kwirynalu powiewa sztandar niemiecki. Plac przed dworcem obsadzony był podczas wjazdu kawalerją. O godzinie 7-ej wieczorem odbył się obiad familijny. Watykan dopiero dzisiaj został urzędownie uwiadomiony o odwiedzinach.

Kair 17-go grudnia. — Głoszą, jakoby Anglja zapewniła rząd egipski, iż nie może interwenjować w Sudanie; przyrzekła wszakże swoje „dobre usługi“ W. Porcie na wypadek wysłania do Sudanu wojsk tureckich drogą na Suakim.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 19-go grudnia.

Rada miejska w Tryeście odrzuciła petycję stowarzyszenia „Jednost“, domagającą się równouprawnienia języka słowiańskiego, motywując uchwałę swą tem, że petycja nie została podana w urzędowym języku włoskim. Komisarz rządowy oświadczył, iż język słowiański, jako krajowy, mógł być także prawnie użytym w petycji.

Paryż 19-go grudnia.

Wczoraj odbyły się w izbie deputowanych rozprawy nad zażądaniem przez rząd kredytem 20 milionów franków na wyprawę do Tonkinu. Ferry oświadczył: Rząd wstępnie w fazę polityki „silnej ręki“. Jest rzeczą niewłaściwą w rozwoju pełnej

wojny (*pleine guerre*) krytykować akcję i zarzucać rząd jałowemi pytaniami. Plany wojenne muszą być utrzymane w głębokiej tajemnicy. Mowa ministra sprawiła głębokie wrażenie, jako sygnał rozpoczętej na szeroką skalę akcji wojennej. Biskup Freppel oświadczył, iż w chwili, gdy sztandary francuskie powiewają w otwartym polu, obowiązkiem każdego francuza jest głosować za kredytem, przez rząd wymaganym. Izba uchwała takowy 320 głosami przeciw 180.

Paryż 19-go grudnia.
Dotąd zgłosiło się 8,000 żołnierzy, oficerów i ochotników, celem wzmocnienia wojsk, wyruszających do Tonkinu.

Rzym 19-go grudnia.
Przy wczorajszym przyjęciu niemieckiego następcy tronu w Watykanie rozwinęto niesłychaną pompę. Ojciec święty rozmawiał nader uprzejmie z całym orszakiem księcia. Fikeja „więzienia” została utrzymana, ponieważ książę Fryderyk Wilhelm zachował charakter królewicza pruskiego, nie zaś cesarzowicza niemieckiego i przybył z gmachu poselstwa przy Watykanie. W rozmowach nie dotknięto ani jednym słowem pobytu księcia w Kwirynalu.

Londyn 19-go grudnia
Rząd otrzymał list anonimowy, zagrażający zniszczeniem mostu na Tamizie i więzienia w Newgate. Zapowiedziano również przybycie z Nowego Jorku kilku fenistów, dlatego zamek Gladstone'a w Harvarden mocno jest strzeżonym.

Londyn 17-go grudnia.
Na południowym wybrzeżu Małej Azji 6 okrętów i 15 statków pomniejszych wraz z załogami rozbiło się wskutek burz panujących.

Petersburg 19-go grudnia.
St. Petersburgskie wiadomości donoszą, iż w tegorocznym sezonie mają się odbyć dwa wielkie bale paradne w pałacu zimowym i 6 dworskich w pałacu Aniczkowa. W. Ks. Włodzimierz Konstantynowicz zamierza dać bal kostjumowy z tańcami. Ślub W. Ks. Konstantego Konstantynowicza odbędzie się w pałacu zimowym, poczem nastąpi wielki bal i dwa rauty w pałacu marmurowym. Z zagranicy spodziewani są: księstwo Edybursey, pruski książę Wilhelm, księżęta saski i duński, królowa grecka i księżę czarnogórski.

Petersburg 19-go grudnia.
Według informacji tutejszych dzienników, rada państwa zatwierdziła projekt powiększenia podatku gruntowego, począwszy od r. 1884-go.

GIEŁDA.

Dnia 19-go grudnia 1883-go roku

Poparcie wczorajszej podwyżki kursu rubli w Berlinie do 197.50 obietnicami w dzisiejszych porannej telegramach szacunkowych zawartemi—dalszej podwyżki do 197.75,—spowodowało jak zresztą łatwo przewidzieć można było, obniżkę kursu walut obcych, która w porównaniu z ostatniemi notowanymi urzędowem t. j. onegdajszym, jest nawet dosyć znaczną. Nie przeszkadza to jednak, iż ciągle stoją powyżej równi berlińskiej i że papier poszukiwany jest też i drogi i z pewną trudnością oddawany.

Za weksle długoterminowe na Berlin 50.72½—o 15 kop. niżej niż w poniedziałek żądano. Płacono również taniej 50.62½ i 50.65. Krótkoterminowe w tym samym stosunku obniżone do 50.70 w żądaniu, płacone były od 50.57½ do 50.65 stosownie do dobroci papieru.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych interesów ani długo ani krótkoterminowemi weksłami nie robiono.

Na Londyn żądano 10.26 za 1 f. st. czyli o 4 kop. niżej, płacono o tyleż taniej—10.25.

Weksle na Paryż ofiarowywano po 41 rs. za 100 fr.—o 10 kop. niżej niż onegdaj. Płacono 40.92½ i 40.95 w tym samym stosunku.

Również i weksle na Wiedeń 85.60 za 100 fl. cenione, oddawane były po 85.30 i 85.40. Różnica w porównaniu z kursami poniedziałkowymi 10—15 kop.

Listy likwidacyjne bez obrotów, ofiarowywano po cenach bezzmiennych 88.40 za większe i 88.20 za mniejsze. Również pożyczka wschodnia po 91.75 do nabycia.

Pożyczka premijowa I-ej emisji jeszcze o 1½ rs. drożej niż wczoraj, do 222 sprzedawana.

Listy zastawne ziemskie znowu coraz niżej przy braku odbiorców. Serję I-a ofiarowywano po 100.25, 100.15 i 100.05. Słyszeliśmy o drobnych sumach lit. B, sprzedanych nawet po 100.05. Serja III-a również taniej 100.20, 100.15, 100.05—bez ruchu.

Wielu też jest oddawców listów miejskich, które jednak w przeddzień zebrania ogólnego tego Towarzystwa dosyć chętnie są kupowane i stosunkowo dobrze płacone—96.30, 93.70, 92.90 i 92.35 żądają, płać zaś za serję II-gą 93.40 do 93.65, za III-ą 92.70, za IV-a 91.90 do 92.10.

Łódzkie 86, 84.50, 83.50.

Akcje w spokoju zupełnym.

Godzina 12½. Usposobienie ciągle jednakowe, dla lepszego papieru mocne, dla gorszych słabsze; kursa niezmiennione. J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 19-go grudnia 1883 roku.

W ostatnich dniach przed świętami nie można spodziewać się pokaznej podwyżki cen. Kto potrzebował kupić już się zaopatrył, kto zaś jeszcze nie kupił w nadziei obniżki, ten tylko po niskich cenach i bardzo oględnie do zakupów przystąpi.

Tak też dziś było na targu. Zboża jak na obecną porę i w porównaniu do ostatnich dni była dostateczna ilość, pokup jednak mało, niechętny i wybredny.

Dostawiono pszenicy około 700, żyta około 400 korecy. Gatunek ziarna średni, nawet wysokich średnich nie było prawie weale. Kupowano też bardzo mizernie, wyczekując i targując się mocno.

O kupnie na wywóz nie było mowy.

Płacono za pszenicę dosyć dobrą 9 rs. do 9 rs. 30 kop., za średnią gorszą 7 rs. 35 kop. do 8 rs. 50 kop.

Zyto również tanio, średnie polskie 5 rs. 85 kop. do 6 rs.; rosyjskie bez pokupu; gorsze gatunki zupełnie niedbane.

Owsa drobne ilości 90 korecy wszystkiego sprzedano po 2 rs. 90 kop. do 3 rs. za korzec.

Jęczmienia przywieziono wprawdzie 300 korecy, ale tak dalece nie było amatorów na to ziarno, iż się nikt nawet o cenę żadaną nie pytał.

Siana i słomy, jak zwykle we środy, prawie weale nie dowieziono. Ze sprzedaży na snopki ceny oznaczyć nie podobna, w każdym razie nie jest ona niższą od wczorajszej. J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 18-ym grudnia roku 1883-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Heidenwurz, Elektoraina, — Kernblum, — Hotel Niemiecki lub Drezdeński, — Arnold Gurkowski, Hotel Saski, — Reicher, Pawia, — Potockiemu, — Elikanu, — Matera Aranson, — Bog nr 2, Kowalskiemu, — Mylnawonska nr 12, dom Chorosa Myszkowskiemu.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Poczeiwi wieśniacy” (po cenach dawniejszych). Jutro: „Halka”. — **SALE REDUTO-WE.** Jutro: „Anna de Keruiller”, „Maż na wsi” i „Sto tysięcy”. — **MALY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Wesele Oliwety”. Jutro: „Werbel domowy”.

— Podaję do wiadomości osób interesowanych, że **kantor** mojego składu hurtowego **win ruskich**, egzystujący od 1860 roku przy ulicy Świętojerskiej pod nr 22, **przeniesiony** został na róg ul. **Nowolipki i Kalwek nr 3.** (1309)

Izaak Weinstein.

— Wyborna świeża herbata kjahtyńska, poleca specjalny skład M. Muszkata, Senatorska 16. (1278)

Tymczasowe doniesienie.

W tych dniach przybędzie do Warszawy znany prestidigitator **Epstein**, który będzie miał zaszczyt dać kilka nadzwyczajnych przedstawień w naszym mieście. (1304)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (4160)

— **Winiarnia krakowska J. Korneckiego, Nowy-Swiat nr 40**, poleca na święta **wina węgierskie** wytrawne, słodkie i stare. **Świeże bakalie.** (1268)

— **Herbatę** pierwszorzędną chińskich plantacji bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie **dom rolniczy H. hr. Skarbek i W. hr. Konikier.** Senatorska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po

40 KOP.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzania dla Sz. publ. bezpłatnie. (979)

4046) Dr med. St. Kondratowicz, akuszer, przyjmuje od 9—10 rano i od 4—6 po poł. Marszałkowska 49.

— Dent. **M. Neumark-Zełbiński**, b. wychowawiec szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs.2. **Flomackie nr 9.** (4136)

— **Kucienki akcyjne** przy Nowym zjeździe, **otwarte będą w niedzielę** dnia 11 (23) grudnia r. b. (4209)

— Dr medycyny **Jan Hoene**, starszy ordynator szpitala ujazdowskiego, przyjmuje osoby z chorobami ocznymi codziennie od godziny 2-iej do 4-iej po południu. Ulica Widok nr 2 lit. a. (4165)

Szarlatani w medycynie.

Przeszło lato i nadchodzi czas chłodu, wilgoci, deszczów, śniegów, mgły, a z niemi cały ohydny orszak chorób towarzyszących tej porze.

Jeden z przyjaciół naszych, stary astmatyk, którego nadejście jesieni zwykle grozą przejmowało, zdziwił nas niepomału, kiedyśmy go w dzień pochmurny i chłodny spotkali lekko ubranego z gołą szyją, nucącego sobie na ulicy.

„Ach, przyjacielu! zawolał, napadłem na **rara aris**, na lekarstwo skutecznie działające i robię sobie wyrzuty, że się tak długo ociągał z jego zażywaniem. Ale tak często zawiedziony przez krzykliwych szarlatanów, podszycających się pod płaszczyki doktorów, nie dałem już wiary żadnym ogłoszeniom, jakimi nas gazety w porze katarów zasypują. Jeżeli cię kiedy katar napadnie, nie zażywaj wtedy żadnych syropów, ciastek, ani cukierków pod jakąkolwiek postacią, które tylko sprawiają nudności i nielad w żołądku; oto weź poprostu u aptekarza swego pudełko pastylek smolowych Gerardela. Te działające inhalacyjnie, przesyłają aromat smoly wprost do naczyń oddechowych, gdzie ani jeden atom jej nie ginie i wyleczenie następuje naturalnie”.

Jedynie pastylki smolowe Gerardela, miały sobie przyznana nagrodę przez Jury międzynarodowe na wystawie powszechnej paryskiej roku 1878 i były próbowane na skutek opinii rady zdrowia.

W Rosji z aprobacji rady lekarskiej Cesarstwa są przez rząd dozwolone.

Pudełko zawiera 75 pastylek i znajduje się we wszystkich aptekach.

O sprzedaż hurtową trzeba się udać do wynalazcy M. Gerardel pharmacien à Sainte-Menehould (France). Składy w Warszawie u pp. Gallego i Spiessa drogistów. (1314)

— Doszło do mojej wiadomości przez pacjentów moich, którzy zarekomendowali kilka osób do mnie, a ci przez nieuwagę weszli do p. Ausländera d-ty, i tam zostali poinformowani, że na ulicy Królewskiej nie mieszkam. Dentysta Rotheim zamieszkuje od lat 8 przy ulicy Królewskiej nr 37, przyjmuje od 10 do 6 po południu. (4151)

— **J. N. Branikowski**, Nowy-Swiat nr 1, mieszkania 5. Tamże mater, arjały piśmienne i rysunkowe. (4195)

— Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich pod firmą **A. Leski**, plac teatralny obok ratusza, poleca na nadchodzącą gwiazdkę srebrne wyroby z popiersiem **Sobieskiego**, również wyroby złote własnej fabrykacji. Wszelkie obstalunki tak złote jak brylantowe, wykonywa z gustem po cenach umiarkowanych. Kupuje złoto, srebro, drogie kamienie. (1303)

Czin-Kin-Kulong,

gatunek herbaty moskiewskiej firmy **Piotr Orłow**, rekomenduje się jako wyborowy — pysznego aromatu i nieporównany w smaku. Zwraca się uwagę, że powyższy gatunek herbaty w cenniku oznaczony jest nr 6 i po cenie rs 2.20 za funt. (1202)

— Do dzisiejszego numeru **Kurjera** dla prenumeratorów miejscowych dołącza się prospekt wydawnictw księgarni Michała Glücksberga.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go grudnia 1883 r.

Weksle:		Z konc. giełdy	
		zad.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.70		
Londyn 1 funt sterl. "	10.26		
Paryż 100 franków "	41.00		
Wiedeń 100 guld. "	85.60		
Papiery publiczne:			
4% Listy z 3 okr. ser. I i II			
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.25		
	m. 100.05		
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.30		
	II 93.70		
	III 92.90		
	IV 92.25		
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00		
4% Listy likwidacyjne duże	88.40		
małe	88.20		
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III			
Ros. Poż. Premj. z roku 1864			
1866			
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75		
II " " rs. 100	91.75		
III " " rs. 100	91.75		
Akcje i obligacje:			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100			
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100			
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.			
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.			
Akcje Banku handl. w Warsz.			
Akcje Banku dysk. w Warsz.			
Akcje Banku handl. w Łodzi.			
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia			
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru			
Akcje Tow. fab. cukru Józefów			
Akcje Dobrzel. Tow. fabr. cukru			
Akcje Tow. Lipop. Rau i Le y.			
Akcje Tow. Łazienek i Łęka			
Akcje Tow. zakł. przędz. Ław.			

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISOWY
 pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
 2) Wyprowadza takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstałunki na roboty tapieckie.
 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanterijne, kufry, walizy i t. p.
 Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

Wyszedł z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt I i II z edycji drugiej dzieła p. t.:

Najlepsza Metoda

do nauzenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela przez **Pl. Reussnera**. Cena całego dzieła w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 40, zeszytu I kop. 60, zeszytu II kop. 80.

Skład główny w księgarni pp. **GE-BETHNERA i WOLFFA**, tudzież u autora przy ulicy Chmielej 6 w Warszawie. 2607

KSIĘGARNIA Skład Materiałów Piśmiennych

A. Karwowskiej i F. Zabłockiego, przy rogu ulicy Hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5,

przygotowała obfity zapas najświeższych **Książek dziecinnych, naukowych, historycznych dla młodzieży i dla starszych.**

Liczne dzieła **illustrowane, Książki do nabożeństwa** w oprawach skromnych i kosztownych.

Papiery listowe, Paryżkie, Angielskie, Wiedeńskie w wyborowych gatunkach, z rozmaitemi monogramami i ornamentami, pud. papieru z monogramem od kop. 80.

Osadki różne, Rejscejski, Kałamarze, Piórniki, Notesy, Kajeta ozdobne, Farby w ozdobnych pudełkach, Pudełka z całym przyrządem piśmiennym.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

Uskutecznia wszelkie zamówienia wchodzące w zakres księgarstwa, oraz skład materiałów piśmiennych, w jak najprędzszym czasie i po cenach najprzystępniejszych. 3196r

Wartość kuponów:
 Od Listów zast. nowych 5% kop. 245¹⁵/₁₀₀.
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 108¹⁵/₁₀₀.
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 63¹⁵/₁₀₀.
 Od listów likwidacyjnych kop. 18¹⁵/₁₀₀.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go grudnia 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	k o p i e j e k			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	735	850
" " biała	—	—	900	930
" " wyborowa	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	585	600
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies	—	—	290	300
Gryka	—	—	—	—
Rzepak zim. 212 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:
 z dnia 19-go grudnia 1883 roku.
 Hart. skład. garnice rs. 2 kop. 65.
 " wiadro rs. 8 kop. 14⁸.

Księgarnia i Skład Nut **E. WENDE i S-ki,**

Krakowskie-Przedmieście № 9, (róg Królewskiej), poleca na

G W I A Z D K E

obfity wybór książek dla młodzieży i dorosłych, w ozdobnych wydaniach i bogatych oprawach, **książek do nabożeństwa, klasyków, oraz nut pięknie oprawnych, atlasów geograficznych, globusów, gier towarzyskich, łamiągówek, jak również w wielkim wyborze, Budownictwo z kolorowych cegiełek itp.** 4838

KSIĘGARNIA **JANA BRESLAUERA**

Ulica Miodowa № 489d.

Poleca świeżo wydane dzieła:
 1) Książka do modlitwy dla dzieci przez **Autorke Pamiętliki po dobrej matce.** Wydanie oddzielne dla chłopców i dziewcząt. Cena w oprawie w angielskie płótno ze złoceniem brzegami kop. 90, w skórę rs. 1.20.
 2) **Elementarz dla dzieci z 24-ma kolorowanymi obrazkami.** Cena kop. 20, w oprawie w tekturę kop. 30. 4833

PSZCZELARZ

Czasopismo miesięczne illustrowane dla pasieczników. Wychodzi pierwszego każdego miesiąca, objętości 1 i pół arkusza. Redaktor **Dr K. Kraslcki** w Gnieźnie. Przedpłata na rok 1884 wynosi w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 k. 40. Skład i główna ekspedycja na Kr. Polskie i Cesarstwo w księgarni **G. Sennawalda** w Warszawie ul. Miodowa № 4. 3242

"WSZECHŚWIAT"

№ 51 z d. 17 Grudnia r. b.

Treść: Listy z podróży, przez **Józefa Sieniradzkiego**.—O powstawaniu rud metalicznych, podług p. Dieulafait.—Żegluga powietrzna i kierowanie balonami. — O zmysłach, przez M. Siedlewskiego (ciąg dalszy). Korespondencja: **Wszechświata**.— Odczyty techniczne: **Napoleona Milicera** odczyty p. t. „Jak robi się cukier z buraków“ z wypowiedzianą d. 7-go i 10-go grudnia 1883 r. w sali Resursy Obywatelskiej.—Kronika naukowa. Wiadomości bieżące.—Sprostowanie. 3257

Paniom młodym mającym zamiar wyjechać za granicę na miesiąc zimowy, poleca się **Osoba do towarzysystwa**, mogącą być opieką moralną. Dokładną informację dla bliźszego porozumienia się złożyć można w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. K. 2167

OD REDAKCJI „KRAJU.”

„KRAJ”, tygodnik polityczny, społeczny i literacki, wychodzić będzie w przyszłym 1884 roku w Petersburgu, na dotychczasowych warunkach, pod redakcją **Erazma Piltza**, przy głównym współdziałaniu **Włodzimierza Szpasowicza i Józefa Szyszło**.

„KRAJ” obejmuje następujące działy: 1) **Artykuły wstępne** o bieżących sprawach politycznych, społecznych i ekonomicznych (pióra **Włodzimierza Szpasowicza, Kaz. Jarochońskiego, Wład. Nowakowskiego, Rom. Wierzchlejskiego, Józ. Szyszło, Józ. Tokarzewicza, Er. Piltza** i innych); 2) **Przegląd polityki zagranicznej i ostatnie wiadomości**; 3) **Ziemie i kolonie słowiańskie** (kronika bieżąca z Galicji, Poznańskiego, Szlązka, Czech, Morawji, Krocacji, Słowenji, Serbji, Bułgarji, Czarnogórza i z ognisk życia polskiego zagranicą: w Austrii, Niemczech, Francji, Włoszech, Ameryce, Australji i t. d.); 4) **Stała korespondencja „Kraju”**: z Warszawy (Bol. Prus, Rom. Wierzchlejski, Fil. Sulimierski, Fr. Nowodworski, H. Wernic i inni), z Łodzi (?), z Wilna (Rawicz, Józ. Sosna i Dr. T.); z Wołkowyskiego (W. Bud.); z Ihumenskiego (Mel. Wańkiewicz); z Kobryńskiego (Z...t); z Dziśnieńskiego (Ostojka); z Polesia mozyr. (R. Z.); z Mińska (Al. Jelski); z Białegostoku (Fr. Głinski); z Grodna (W. Z. K. i Forward); z Kowna (S. R. i Altrego); z Podola (Dr Antoni J.); z nad Tykicza (Jan Hgowski); z Wołynia (hr. J. D. Karwicki); z Moskwy (Szpar.); z Żytomierza (Longinus); z Kijowa (R.); z Odessy (Wieniawa); z Kaukazu (ks. J. Dobkiewicz); z Syberji (* * *); ze Lwowa (Ha.); z Krakowa (Este); z Wiednia (G. Smólski); z Poznania (Kaz. Jarochoński); z Pragi czeskiej (Dr. Edward Jelinek); z Berlina (Sz.); z Paryża (T. R.); z Heidelberga (Jan Karłowicz); z Londynu (R. W.); 5) **Literatura, poezja, krytyka i artykuły społeczne**: Ad. Asnyk (El-y), Bartoszewicz Stan., Belza Wład., Bogdanowicz Edm., Budkiewicz W., Doboszyński Miecz., Dygański Ad., Elzenberg Henr., Głowacki Al. (Bol. Prus), Gomulicki Wiktor, Grabowski E. Z., Dr Hertz Kar., Jankowski Czesław, Jarochoński Kaz., Dr Antoni J., Karłowicz Jan, Kościłkowska W. Z. K., Kotarbiński Józef, Kotarbiński Mił., Laskarys Jerzy, Librowicz Zyg., Lubowski Edw., Miłkowski Zyg. (T. T. Jeź), Miriam, Modesta Marek, Natanson Edward, Olszewski Franc., Oskierka Al., Ostojka, Orzeszkowa Eliza, Poznański Józ., Ptaszyński Stan., Przyborski Wal., Rogosz Józ., Sienkiewicz Henr. (Litwos), Skiba Wołody, Smolka Stan., Smarzewski Tad., Straszewicz Lud., Trepka Edm., Wojewódzki L., Wołowski Mich., Zacharjasiewicz Jan, Zakrzewska Ter., Zdziechowski Mar., Zgliński Daniel i inni. Do tej listy współpracowników możemy obecnie dodać czcigodne nazwisko **J. I. Kraszewskiego**, który listem datowanym z Drezna 28 października r. b., obiecał nam łaskawie swe współpracownictwo; 6) **Przegląd pracy polskiej, rosyjskiej i zagranicznej**; 7) **Wiadomości bieżące** (najnowsze rozporządzenia rządowe, projekty reform, zmiany w służbie rządowej i t. p., ze szczególnem uwzględnieniem kraju zachodniego); 8) **Kronika petersburska i prowincjonalna**; 9) **Kronika powszechna**; 10) **Nowe książki** (sprawozdania); 11) **Kronika ekonomiczna i handlowa** (A. Rp.); 12) **Ogłoszenia**.

Ponieważ „KRAJ” i w dziale społecznym i literackim stara się przedewszystkiem poruszać kwestje, mające związek z chwilą bieżącą, uważamy więc za niewłaściwe i za zbyt czyste zapowiadać z góry, jakie mianowicie utwory literackie i społeczne, pomieścimy w przyszłym 1884 r., ograniczymy się na wyliczeniu niektórych tylko prac, któreśmy zawczasu dla siebie zamówili, jak np.: **J. I. Kraszewskiego**, „O cyklu powieści historycznych polskich” **T. T. Jeża**, dalszy ciąg „Dawnych wspomnień”, **Elizy Orzeszkowej** powieść, osnutą na tle stosunków włościańskich kraju zachodniego, **T. Ho-di'ego**, „Szkice z dziejów emigracji polskiej itd.” W ogóle czujemy się w obowiązku oświadczyć, że jak dotąd tak i nadal starać się będziemy rozwijać i ulepszać pismo w miarę sił i środków naszych.

„KRAJ” wychodzi co tydzień, w niedzielę, w objętości 24 stronnic. **PRZEDPŁATA** wynosi w Petersburgu rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, z przesyłką pocztową rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50. **Ogłoszenia** po 15 k. od wiersza. Przy wielokrotnych ogłoszeniach odstępuje się rabat. **Doniesienia** w tekście, po 30 k. od wiersza. **N-ra pojedyncze „Kraju”** w sprzedaży ulicznej 20 k., na stacjach dróg żel. 25 kop. **Za zmianę adresu** pobiera się 28 kop. Adres Redakcji i Kantoru: **Redakcja polskiej gazety „Kraj”** w Peterburgu, Pioszczad B. Teatra, 10. **Warszawska Agencja „Kraju”** (Rajchman i Frencler), Senatorska 18, przyjmuje ogłoszenia z Królestwa i zagranicy, przedpłatę zaś wyłącznie z Warszawy.

3252r **Redaktor i Wydawca ERAZM PILTZ.**

DZIEŁA ILLUSTROWANE.

1232 Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów **GEBETHNERA I WOLFFA** W WARSZAWIE,

poleca następujące dzieła illustrowane w wydaniu wytwornym na welinie, w ozdobnych oprawach, ze złoceniem brzegami:

„ MARJA ,” powieść Ukrainka A. Malczewskiego , z 8 fotografiami, podług rysunku E. M. Andriollego.—Wydanie trzecie.	Rs. 10.
Toż samo wydanie w formacie 8-ki, ozdobnie oprawne	Rs. 4.
Toż samo w formacie 16-ki, ozd. opr.	Rs. 2.
„ STARA BAŚŃ ,” powieść z IX wieku, przez J. I. Kraszewskiego . Illustrował E. M. Andriolli.—Wydanie jubileuszowe z portretem Autora.	Rs. 12.
„ PAMIĘTNIKI KWESTARZA ,” przez Ign. Chodźkę , z 12 rycinami E. M. Andriollego.	Rs. 15.
„ PAN TADEUSZ ,” A. Mickiewicza , z ilustracjami E. M. Andriollego.	Rs. 25.
„ MOHORT ,” rapsod rycerski, z podania Wincentego Pola , z 24 ilustracjami Juliusza Kossaka.	Rs. 13.
„ URODZONY JAN DĘBORÓG .”—Dzieje jego rodu, głowy i serca przez niego samego opowiadane.—Rytmem spisał Wł. Syrokonia (L. Kondratowicz). Illustrował E. M. Andriolli. Oprawa.	Rs. 6.
W oprawie ozdobniejszej ze złoceniem brzegami	Rs. 8.

Redakcja „Wędrowca” Żurawia Nr 11.

WĘDROWIEC.

ROK WYDAWNICTWA XXI.

PRENUMERATA ROCZNA RS. 5.

Od 1 Stycznia 1884 roku, tygodnik „Wędrowiec” pod nową redakcją znacznie powiększa format i objętość, nie zmieniając ceny. Ilustracje pierwszorzędne krajowe i zagraniczne.

Każdy numer formatu zwykłych pism ilustrowanych in folio na takimże papierze, objętości półtora arkusza druku (stron. 12). Obok Podróży i Etnografji, Dział Powieściowy, Literacki i Naukowy. Pomiedzy innemi pracami cenniejszych autorów zostaną w pierwszym kwartale pomieszczone:

Dotychczas nieznanie i nie drukowane odczyty w Lozannie,

ADAMA MICKIEWICZA.

Powieść oryginalna T. T. JEŻA.

„W OBRONIE GNIAZDA,”

z ilustracjami art. mal. Stanisława Witkiewicza.

Dodatek książkowy dołącza się arkuszami do N-rów „Wędrowca” tym prenumeratorom, którzy złożyli prenumeratę osobną na Dodatek: rocznie rs. 1, półrocznie k. 50, kwartalnie k. 25. Prenumerata „Wędrowca” w Warszawie, z odnośzeniem do domu bez dodatku: rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 25.

Prenumerata na prowincji i w Cesarstwie bez Dodatku: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50,

Adres: Redakcja „WĘDROWCA.” Warszawa, Żurawia Nr 11.

3261 r

Redakcja „Wędrowca” Żurawia Nr 11.

Redakcja „WĘDROWCA” Żurawia Nr 11.

Redakcja „WĘDROWCA” Żurawia Nr 11.

SŁOWO.

Gazeta codzienna wychodząca w Warszawie,

POD REDAKCJĄ

HENRYKA SIENKIEWICZA,

rozpoczyna z nowym rokiem 1884, trzeci rok istnienia, podaje najnowsze własne telegramy, przeglądy polityczne i artykuły wstępne w pierwszorzędnym sprawach politycznych, obszerny dział korespondencyj krajowych i zagranicznych, artykuły treści społecznej i ekonomicznej, kroniki miejscowe i prowincjonalne, przeglądy artystyczne, naukowe i literackie, obszerną rubrykę rozmaiłości, wiadomości z Cesarstwa, sprawozdania giełdowe etc., etc.

Feljeton zapełnia „Słowo” przedewszystkiem oryginalnymi utworami najcenniejszych autorów polskich.

Obecnie drukuje Sienkiewicza trytomową powieść „Ogniem i Mieczem,” po ukończeniu której, drukować będzie *Kajetan Karszewskiego „Jarząbkową noc”*, prócz tego teka redakcji zaopatrzoną jest w utwory najcenniejszych pisarzy krajowych i zagranicznych.

Cena prenumeraty: w Warszawie, rocznie rs. 9, miesięcznie k. 75; na Prowincji rocznie rs. 12, kwartalnie rs. 3,

Adres Redakcji: Warszawa, Niecała 1. 3122R

ZŁOTA PRZĘDZA

POETÓW I PROZAIKÓW POLSKICH.

Pod powyższym tytułem wychodzi wydawnictwo obejmujące wybór najcenniejszych utworów literatury polskiej wierszem i prozą, ułożony systematycznie, poczynając od czasów ostatnich, a posuwając się wstecz aż do pierwszych zawiązków piśmiennictwa naszego. Przy każdym piśmie zamieszczony jest treściwy życiorys, oraz wiadomości bibliograficzne o najważniejszych wydaniach dzieł jego. Utwory większych rozmiarów, oprócz podanych wyjątków, będą streszczone, aby czytelnik Złotej Przędzy mógł się zapoznać dokładnie z całością dzieła. Wreszcie każdy okres literatury zakończy się ogólnym nań poglądem; pierwszy taki pogład, na okres ostatni, przyrzekł dla Złotej Przędzy nestor pisarzy naszych, czełogodny **J. I. Kraszewski.**

Tym sposobem całość Złotej Przędzy stanowić będzie wyczerpujący, w najcenniejszych wyjątkach podany, kurs literatury ojczyźstey.

Każdy tom Złotej Przędzy obejmuje dwanaście pięcioarkuszowych zeszytów, w wielkiej 8-cc; zeszyty ukazują się w odstępach mniej więcej miesięcznych. (Dotychczas wyszło zeszytów 8).

CENA TOMU 60-cio-arkuszowego w Warszawie rs. 4. — Z przesyłką na prowincję rs. 5.

Należność można wnosić częściowo, licząc zeszyt w Warszawie po kop. 35, na prowincji, z kądem należność przynajmniej za 3 zeszyty naraz uiścić należy, po kop. 45.

Prenumerować można u wydawców: w Redakcji Biesiady Literackiej, Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki (Warszawa, ulica Chmielna № 8), oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2727—r

45 Wydań doczekała się Książka

polecona i approbowana przez 8 Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów, błogosławieństwem i własnoręcznym podpisem Ojca Ś-go Piusa IX-go poświadczona

i do książki w podobnie dołączone, wyszła w wydaniu polskim p. t.

DUCH BOŻY.

KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA DLA MŁODEJ PANIENKI na pensji i w szkole, przez **KSIĘDZA SILVAIN,**

Przewodnika duchownego wielu Zgromadzeń Zakonnych (autora Złotych okruch).

Dzieło zaszczycone błogosławieństwem i własnoręcznym podpisem Ojca Świętego Piusa IX.

i approbowana przez Kardynałów i Biskupów.

Najprzewielebniejszych: Billiet, Kardynała Arcybiskupa Chambéry; Dubreil, Arcybiskupa Aviniony; Ks. Chalandon, Arcybiskupa Akwizgranu, Arcybiskupa Lyonu; Mermila, Biskupa Hebronu, Sufragana Genewskiego; Forcade, Biskupa Nevers; Pie, Biskupa Pitawskiego; Plantier, Biskupa Nimes.

Tłumaczenie z francuzkiego czterdziestego piątego wydania.

Objętości 600 str. ścisłego leez wyraźnego druku. Cena na papierze białym rs. 1,20, na welinowym rs. 1 k. 50, za przesyłkę pocztą, dolicza się 20 kop.

Książka tak poważnymi świadectwami opatrzona i błogosławieństwem Ojca Ś-go Piusa IX zaszczycona, domośle za wartością jej przemawia. Lecz nie możemy się powstrzymać od powtórzenia wyjątku ze świadectwa Ks. PROKOPA na początku książki umieszczonego. Ks. PROKOP tak się między innymi wyraża:

„Bo też jestto niepospolitej wartości dzieło tem głównie odznaczające się, że w tak niewielkiej objętości, zawiera w sobie jakby całą pobożną biblioteczkę dla młodych osób, dla których wyłącznie ułożone zostało. Jestto bowiem książka i do nabożeństwa i do odbywania modlitwy myślniej, czyli medytacji i do duchownego czytania, a obok tego wiele w niej najpotrzebniejszych wiadomości katechizmowych i liturgicznych treściwie a jasno wyłożonych.

Lecz co najwięcej podnosi jej wartość, to święte namaszczenie, stanowiące główną zaletę pism religijnej treści...”

Do nabycia u nakładcy w księgarni **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2963r

„TYGODNIK ILUSTROWANY,”

NAJDawniejsze PISMO POLSKIE OBRAZOWE, rozpoczynające obecnie DWUDZIESTY PIĄTY ROK swego istnienia, poświęcone

życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i beletrystyce, obazuje chwilę bieżącą w kronice tygodniowej, wypadki polityczne w przeglądach tygodniowych, literaturę krajową i zagraniczną w sprawozdaniach stałych; zamieszcza korespondencje z głównych ognisk świata cywilizowanego, utwory literackie najznakomitszych autorów, rozprawy i studia z zakresu historii i piśmiennictwa w ogóle; reprodukuje dzieła sztuki mistrzów polskich i obcych; ilustruje wypadki bieżące.

W roku 1884 pomieści w szpaltach swoich, oprócz prac pomniejszych i wypełniania rubryk stałych: dramat historyczny *Juljusza Bema p. t. Anna Cylejska*, z ilustracjami W. Gersona; komedja *M. Bałuckiego Gosi i gąski*; powieść *T. T. Jeża Niezaradni*; dwutomową powieść *J. I. Kraszewskiego Od kolebki aż do grobu*; nowele *Prusa i Michała Bałuckiego*, a w dodatku książkowym, między innymi, głośną powieść hiszpańską *De Alarcóna Dziecię globu i Miernoty*, tłumaczoną z włoskiego.

JAKO PREMJA NA ROK 1884,

dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów,

o ile starczy egzemplarzy,

przeznacza dwa dzieła niespożytej wartości literackiej i artystycznej:

Pana Tadeusza Mickiewicza i Marię Malczewskiego,

oba z ilustracjami **E. M. ANDRIOLLEGO.**

CENA KSIĘGARSKA PRZEPYSZNYCH TYCH WYDAŃ WYNOŚI:

Pana Tadeusza, format w 4-cc dużej bez oprawy rs. 18

Z wykwintną i bogatą oprawą 24

Marię, format ósemkowy, w nader ozd. oprawie 5

Prenumeratorowie zaś **Tygodnika ilustrowanego** nabyć je będą mogli:

Pana Tadeusza, bez oprawy za rs. 6 kop. —

Z bogatą oprawą za 10 „ —

Marię, w wykwintnej oprawie za 1 „ 50. 3070

A WIĘC ZA CENĘ BEZPRZYKŁADNIE NISKĄ.

Ci z szanownych prenumeratorów Tygodnika na prowincji i w Cesarstwie, którzy złożą z góry całkowitą przedpłatę roczną za rok 1884, otrzymają oba te dzieła franco, starannie opakowane, bez żadnej osobnej dopłaty. Inni do ceny powyżej wskazanej zechcą dołączyć na koszt przesyłki **Pana Tadeusza** jednego rubla. Szczegóły bliższe w prospekcie, który każdy na żądanie otrzyma bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY.

W Warszawie:		Na prowincji i w Cesarstwie:	
Rocznie	rs. 8 kop. —	Rocznie	rs. 12
Półrocznie	„ 4 „ —	Półrocznie	„ 6
Kwartalnie	„ 2 „ —	Kwartalnie	„ 3
Miesięcznie	„ — „ 67½		

Księgarnia i Skład Główny Obrazów

MAURYCEGO ROBICZKA,

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41 i Marszałkowska Nr 51, poleca Szanownej Publiczności wielki wybór rzeczy stosownych na „GWIAZDKĘ” i t.:

Albumy MALARZY POLSKICH,

w czterech wydaniach, od rs. 5 do 200.

ALBUM *Siemiradzkiego*, 14 fot. gab. 7 rs.

„ *Matejki*, 14 „ „ 7 rs.

„ *Lessera*, 10 „ „ 5 rs.

Grottgera. WOJNĄ, CZYLI W DOLINIE ŁEZ.

Format gabineutowy z ozdobną teczka, 5 rs.

„ średni, „ „ 12 rs.

„ duży, „ „ 20 rs.

Grottgera. SZKICE POŚMIERTNE.

28 fot. gab., 14 rs.

ONJA LUBELSKA, sztych przez Henryka Redlicha,

w różnych wydaniach, od rs. 10 do 150.

Oprócz tego skład posiada w ogromnym wyborze dzieła sztuki, krajowe i zagraniczne, które mogą służyć nietylko na podarki gwiazdkowe, lecz także na ozdobę salonów.

Szczegółowo ze wszystkich rzeczy znajdujących się u mnie, odróżniają się obrazy malowane, na fotografii robione, przez dobrych artystów, których dosyć nastarczyć nie może i których na święta mam znaczny zapas. 3276—r

Pani Wanda Miller-Czechowska

zamierzająca przez dłuższy czas osiedzić w Warszawie, otwiera u siebie z dniem 1 Stycznia nadechodzącego roku **kurs lekcji śpiewu**, oddzielnie dla pań i panów.

Cena lekcji zbiorowych, rs. 12 miesięcznie, wykładów zaś pojedynczych, zależna od porozumienia się. 4796

Osoby interesowane raczą wczesnie się zapisać, ponieważ liczba uczących się jest ograniczoną, a wiele miejsc jest już zamówionych.—Adres: Długa 11.

W formacie zwiększonym, bez podwyższenia ceny.

ILLUSTRACJA WARSZAWSKA

BIESIADA LITERACKA

redagowana przy współudziale pierwszorzędných sił literackich i artystycznych.

Premjum bezpłatne portret olejny **Ks. P. SKARGI**.

Cena prenumeracyjna: w Warszawie rocznie rs. 6 k. 50, półrocznie rs. 3 kop. 25, kwartalnie rs. 1 k. 63; — Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Portrety olejne **Adama Mickiewicza** i **Jana III Sobieskiego** dla prenumeratorów Biesiady po rs. 1 kop. 50 każdy. — Na porto i opakowanie, jednego lub kilku razem, kop. 50.

ADRES: Władysław Maleszewski, Wydawca i Redaktor BIESIADY LITERACKIEJ, w Warszawie, Chmielna Nr 8. 3110r
PROSPEKT na żądanie przesyła się bezpłatnie.

3268 R
Srowadzone przez nas
DYWANY
z Anglii i Francji, jako próby
SPRZEDAJEMY
w składzie naszej fabryki dywanów
przy ul. MARSZAŁKOWSKIEJ Nr 32, I piętro,
po cenach najniższych.
Herzfeld i Baender.

Fabryka Parowa **MUSZTARDY**
A. SCHWEITZER, Królewska 19,

(poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w stol-
kach, oraz od garnca do kwatki, po cenach przystępnych. 3121—R

HEMORRHOIDY Bezwzględne uśmierzanie
boli i radykalne wyle-
czenie w przeciągu kilku
dni następuje przez uży-
wanie **PIGULEK i POMMADY SCORDIUM** Doktora **LEBEL** André, 8, rue d'Enghien, PARIS.
W Warszawie skład w aptekach.

SKŁAD ZEGARKÓW i ZEGARÓW
Piotra Smalec,



Mazowiecka № 2, róg Świętokrzyskiej,
zaopatrzony został w świeże transporta Zegarków
kieszonkowych Genewskich, Zegarów ściennych
i stołowych, francuskich, oraz Budzików i Szka-
tułek samogrających salonowych, Dewizek złotych
i talmigoldowych, Łańcuszków srebrnych, niklo-
wych i stalowych angielskich.
Reperacje jak zawsze po niskich cenach i staranne
wykonanie.—Gwarancja dwuletnia. 3275 R

PIOTR SMALEC.

Do wynajęcia w każdym czasie
MIESZKANIE
parterowe, frontowe

27 pokoi i kuchni • 3 okna widać 8 okien
frontu, dogodne na kantor, biuro, magazyn
mebli itp. Wiadomość na miejscu na Tło-
mebli 9 w domu SS. Bernsteina lub na
mackiem № 9 w domu SS. Bernsteina. 3080R
ul. Marszałkowskiej 73, mieszk. 23.

Leśniczy

eudzoziemiec, który ukończył akademię leśną
zajmujący się od lat 20 wyłącznie tą spe-
cjalnością, w ostatnich zaś czasach, piastu-
jący posadę administratora leśnego w jednym
z większych majątków Rosji, poszukuje po-
zycy. — Łaskawe oferty adresować do Binra
sady. — Ogł. 187 pp. Rajchmana i Frenclera, Sena-
toraka 18. w Warszawie, pod lit. Ph. 3081R

Do sprzedania tanio

Nowy płaszcz podjęty ełkami amerykańskimi,
kui, Rotonda materja kryta podbita lisiami,
Kołnierz bobrowy rękawki i takli sam garni-
tur damski. Widzieć można w magazynie
ubiorów męzkich p. Zajca, dom przycho-
dzący. 4816

Ważna Wiadomość!
dla pp. Kupców.

Zawiadania się, że została otwarta przez A.
Lechowicza, Nowa Warszawska Fabry-
ka Nocnych Knotków, których dobroć
znacznie przewyższa wyrób zagraniczny, a
które są stosunkowo tańsze. Sprzedaż tak-
owych hurtowa i detaliczna odbywa się w skła-
dzie mydła i świec tegoż Lechowicza, przy pla-
cu sw. Aleksandra, róg Żurawiej 7. 4836

MAGAZYN
Franciszka Peuker,

Niecała № 10.
Poleca na nadchodzące Święta, wielki
wybór kapotek dziecięcych, podług ostatnich
żurnali Paryżskich, jakoteż kapeluszy filco-
wych, krawatów damskich zupełnie w nowym
rodzaju, piór strasich i fantazyjnych, skrzy-
dła we wszystkich kolorach, po bardzo
niskich cenach, z czem się poleca Szano-
wne Demom. 4822

Najtańsze i najpraktyczniejsze
Podarki na Gwiazdkę
w Bazarze Szkolnym

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Sa-
skiego Placu, oficyna prawa, 1-e piętro.
Wszelkie artykuły dla uczniów, jako to:
materiały piśmienne i rysunkowe: rajsejgi,
rajzbręty, farby, pasy, czapki, baszłyki, tor-
nisty po cenach najniższych,—także

Kolendy eleganckie od rs. 1 k. 50.

Przez tego BAZAR posiada wielki wybór
Zabawek pedagogicznych,

Szczególniej poleca ciesząc się ogromnem
powodzeniem **Loteryjkę geograficzną,**
własnym nakładem wydaną i ogólnie przez
pedagogów zalecaną, jako też

Domino z tabliczką mnożenia.

Ceny niepraktykowanie niskie, o czem
Szczególniej poleca ciesząc się ogromnem
powodzeniem **Loteryjkę geograficzną,**
własnym nakładem wydaną i ogólnie przez
pedagogów zalecaną, jako też

W. HOLEWIŃSKI
3209 Krakowskie-Przedmieście 36.

!! W y p r z e d a ż !!

przedświąteczna,
po cznach niższych

Kapelusze damskie i dziecięce, czape-
czki futrzane i imitacje tychże, Pióra,
Kwiaty i t. p. oraz wysortowanych kwia-
tów ornamentowych w żardynierkach ja-
ko też Pluszu czarnego i kolorowego
jedwabnego i półjedwabnego, Wstą-
żek, Koronek i t. p. w magazynie

E. LOTH,

3155— Krakowskie-Przedmieście 15

Ogłoszenie.

Pułk Litewski Lejb Gwardji wzywa niniej-
szem życząc podjąć się dostarczenia pro-
duktów, dla niższych stopni pułku, w prze-
ciągu czasu od dnia 1 Sycznia r. 1884, do
też daty r. 1885, ażeby się zgłosili rzącyli
w tym celu do kancelarii pułkowej, mieszczą-
cej się w podwórzu Koszar Ujazdowskich,
w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Grudnia,
o godzinie 11 zrana, po złożeniu przez kon-
kurentów stosownych propozycji, kontrakt na
dostawę powyżej wymienioną zawartym zo-
stanie z tym, kto najkorzystniejsze warunki
przedstawi. 3243-r

Owies obrocny

z odstawa do kupującego w ilościach od 6
pudów i wyżej, sprzedaje kantor B. Wer-
ner & Comp., Królewska № 6. R3231

Sarny oswojone

do sprzedania w Nowej-Aleksandrii, (Pała-
wach), za przystępną cenę: para 3 letnich.
Wiadomość także u A. Ulanowskiego. 4829

Uładówka,



Filja Nowy-Świat № 56,
otrzymała świeży tran-
sport Spirytusu, Wódek
słodkich, Octów i Likie-
rów, które Szanownej
Publiczności poleca.
Piwo lagrowe
wprost z fasy toczone,
w butelkach z firmą Ki-
joka. 4877

Zawiadomienie.

Prowadząc od lat 15-tu **Fabrykę spe-
cjalną obuwia damskiego i dziecię-
cego,** przy ulicy Świętokrzyskiej pod № 7
i zyskawszy w ciągu tego czasu rzetelnością
i dobrocią towaru, obok możliwie umiarko-
wanych cen, liczną klientelę otworzyłem dla
dogodności Szanownych Kuzmanów, filję mo-
ich wyrobów przy ulicy Nowy-Świat pod №
24, urządziwszy z komfortem i zaopatrzwszy
się w wielki wybór eleganckiego obuwia, li-
czę zatem, że filja moja będzie się cieszyła
tem samym uznaniem jakie sobie dotąd wy-
robiłem. Z poważaniem
4652 **Piotr Brzozowski.**

Udzielają się

LEKCJE

Kroju i Modniarstwa

w PRACOWNI

SUKIEŃ, STROJÓW
i BIELIZNY

MARJI DRUŻBACKIEJ

Marszałkowska Nr 32,

Nauka Kroju koszt. miesięcz. rs. 5.

„ Modniarstwa kosz. m. „ 10.

„ Bieleziarstwa k. m. „ 5.

„ Krawatów męzk. kurs. „ 10.

2784.R

FABRYKA
Fortepianów
i Pianin

J. DUTZA Elektoralna 20, poleca Sz. Pu-
bliczności wybór **Pianin i Fortepianów** naj-
nowszej konstrukcji sprzedaje
po cenie przystępnej oraz jest mało używane
Pianino Blüthnera, za rs. 350 do sprzedania
i Pianino do wynajęcia. 4696

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Fortepian Wiedeński

i różne **MEBLE**, t. j.: Salony, Szafy,
Komody, Kredensy inne.—Now. Świat
№ 14, mieszkania 11. 4878

JABŁKA

po niskich cenach w ogrodzie Pomologicz-
nym. Nowogrodzka 36, obok nowego kościoła.

Ważne na czasie

Składy Win przy ulicy Granicznej № 2,
w nowym domu p. Neufelda i na Pradze
przy ulicy Targowej № 174, pod firmą
Isaak Margulies z Krakowa.
polecają wszelkie swoje wina. 4850

Plac narożny

do wynajęcia, oraz 3 pokoje z kuchnią na
parterze, i jeden pokój z kuchnią—Złota 28,
stróż wskaże. 4773

POKARM DLA DZIECI

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych
na piersi, żółtek, bezkrwistych lub ma-
jących bladaczkę, najlepszym i najprzy-
jemniejszym śniadaniem jest **RACA-
HOUT des Arabes** (Rakatu Arabskie),
pokarm pożywny i wzmacniający, przy-
gotowany przez Delangreniera w Pary-
żu. Wystrzegać się podrobieni.
Składy we wszystkich Aptekach Rosyjsk.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi,
zależy od jego własności sprowadzania
na powierzchnię ciała zapalen i rozdraż-
nienia. Najznakomitsi lekarze zalecają
takowy przeciw: rozdrażnieniom w
piersiach, katarom, nieżyłowi os-
krzeli, chorobom gardlanym, grypom,
reumatyzmom, bólom w krzyżach.

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy
jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de
Seine, w Rosyji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

TORD-BOYAUX
niezawodnie wytopia
SZCZURY i MYSZY
Nagrozone na wysta-
wie 1878 r.
Hurtowa sprzedaż
u **PIOTR** freres
w PARYŻU, r. Ste-Croix
de la Bretonnerie, 28,
i w Rosyji: **GUEBARD** et C^{ie}.
Dot. et. wina u wszystkich Droguistów, Apiekarzy etc.

U W A G A.

Z powodu zwinięcia składu cygar, wyprzedają takowe z dawniejszą banderolą, rygarskich i krajowych, z rabatem 25% nawet od rubla.
PP. Handlującym dogodniejsze warunki.

JÓZEF RAWSKI, Długa Nr 17. 25%

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE**

przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie *Dr. Belloc*

Essencja Terpentynowa w perełkach **Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis *Dr. Clertan*

FABRYKANTA I BYCZAŁTOWA SPRZEDAŁ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 11 1/2, rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na risiko teraźniejszego dzierżawcy nie spełniającego warunków kontraktu, na dzierżawę dochodu, za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, do 1 (13) Lutego 1886 r., od rs. 42 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w teście Kassie wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić dochód za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 1 (13) Lutego 1886 r., za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 3076

PIGULKI ŻELAZNE D-ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCI

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najłatwiej osobom nie powodując obstrukcji. Zazywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbien, i wymagać jako gwarancję na każdym flakoniku pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zaszczyconą) opatrzoną w podpis: *Clin & Cie* i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u *Clin & Cie*, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od d. 1 (13) Kwietnia 1884 r., do 1 (13) Kwietnia 1886 r., z domów zostających pod zarządem Magistratu, szczegółowo w warunkach licytacyjnych wymienionych, od sumy ogólnej rubli sr. 2196 kop. 60 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, za złożone w teście Kassie wadium w ilości rs. 22 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1884 r., do 1 (13) Kwietnia 1886 r., z domów zostających pod zarządem Magistratu, szczegółowo w warunkach licytacyjnych wymienionych, za sumę ogólną rs. 2196 kop. 60, rocznie i ustępuję od takiej sumy procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 22 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 3075

KAWIARNIA

pod Nr 50. Nowy-Swiat № 50.

Od wielu lat egzystująca w tem miejscu, obecnie pod zarządem nowego właściciela poleca się amatorom dobrej kawy i herbaty, jak również wyborowe Ciasta, Ciasteczka i Paćzki. — Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, posiadać będzie wielki wybór

STRUCLLI,

i innych ciast po cenach umiarkowanych. 4860

A. F. GALLE.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego,
ma zaszczyt polecić:

Perfumy Paryżkie fabryki Houbigant-Chardin, w oryginalnych flakonikach, tudzież na funty i na luty po 20 kop., w następnych zapachach: Acacia, Bouquet imperial russe, Bouquet Indien, Champaca, Cheviefeuille, Chypre, Ess-bouquet, Fleurs d'Oranger, Gardenia, Heliotrop-blanc, Jasmin, Jockey-Club, Lilas-blanc, Magnolia Millefleurs, Marechal, Muguet, New-Mon-hay, Opponace, Patchouly, Réveda, Thea-Rosé Violette, Violette d'Italie, Ylang-Ylang.

Perfumy Angielskie fabryki Richardsona et Comp. w Londynie, w oryginalnych flakonikach, tudzież na funty i luty: Acacia, Chypre, Essbouquet, Fleurs d'Orange, Heliotrop white, Jasmin, Jockey-Club, Lilley of the Walley, Magnolia, May Blossom, Moos-Rose, New Mon-Hay, Opponace, Pois de Santeur, Violette de Parme.

Wodę Kolonską w najlepszych gatunkach, Olejek do wody Kolonskiej własnego wyrobu, cieszący się wieloletniem uznaniem, Cold-Cream, Wasselina biała i żółta, Glycerina toaletowa w małych i większych flaszkach, Elixiry i Proszki do zębów, Mydła toaletowe i lekarskie, Olejki do włosów kwiatowe w różnych zapachach, Pomada Chinowa, Woda China, przeciw wychodzeniu włosów, Ocet toaletowy, Stożki Mentolowe przeciw migrenie, Woda leśna zwana Waldbouquet do odświeżania powietrza w mieszkaniach i Rozpylacze do tejsze. 3117R

NOWO-OTWORZONY

Bazar Ubiorów Dziecinnych,



Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego,

przypodobił na nadchodzące święta wielki wybór ubrań dla Chłopczyków i Panienek, a także **Bieliznę dziecinną**, oraz Wyprawki dla nowo-narodzonych. — Przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres dziecinnych ubiorów wchodzące, które z gustem i dokładnością, po cenach możliwie przystępnych wykonuję.

Katarzyna Jakimowicz,

4737 **MIODOWA № 10.**

Struny prawdziwe włoskie.

Specjalny Skład Nut i Instrumentów muzycznych

pod firmą

Kruziński i Lewi

w Warszawie, Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyskiej,

zaopatrzonej został w wielki wybór **Skrzypiec, Gitar, Mandolin, Cyter, Wiolonczel, Kornetów, Waltorni, Puzonów, Fletów, Klarinetów**, wszelkich instrumentów tak blaszanych jak i drewnianych, **Harmonji ręcznych i ustnych** w kilkudziesięciu gatunkach, **SKRZYŃ SAMOGRAJACYCH** większych i mniejszych, **POZYTEWEK** grających za pomocą korby po 4, 6 i 8 sztuk ulubionych tańców, **FIS-HARMONJI** z korbą i bez.

JAKO NOWOŚĆ POLECA:

Aristony grające za pomocą korby dowomą ilość sztuk.

Nesseserki, Albumy, Kłosze do owoców, Karafki

i t. p. przedmioty z muzyką.

CENY UMIARKOWANE.

Handlującym odstępuje się rabat.

Struny prawdziwe włoskie.

NAJTAŃSZE GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU OBICIA PAPIEROWE.

poczawszy od 10 kop. za rulon,
glansowane od 25 kop.

POLECA SKŁAD FABRYCZNY

„pod Merkurym,”

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego.

Na nadchodzące Święta CUKIERNIA

i specjalna fabryka Cukrów, Lodów i Czekoladek. oraz Biskoptów angielskich
J. ZAWISTOWSKIEGO,
przy zbiegu ulic Chmielnej, Brackiej, Szpitalnej i Zgoda.

Cukry deserowe w wielkim wyborze, wraz z najlepszymi czekoladkami, kop. 60, 80 i rs. 1 za funt.
Cukry ozdobne do ubrania choinek, w cenie od k. 40 za 1/2.
Dragées kop. 60, 80 i rs. 1.20 za 1/2.
Ananas w plastrach i ćwiartkach, rs. 2.
Owoce w konserwie (Fruits glacés), 1/2 k. 75, rs. 1 i rs. 1 [k. 50].
Skrzka pomarańczowa kop. 60 1/2.
Gelé owocowe, morelowe, renklodowe, malinowe, k. 60 1/2.
Stiwki francuskie nadziewane, k. 60 1/2.
Pasta owocowa w wyborowych gatunkach, k. 8) i rs. 1 1/2.
Czekoladki w kilkudziesięciu gatunkach k. 8) i rs. 1 1/2.
Czekoladki pralinowe fantazyjne (pastilles pralines) rs. 1 1/2.
Czekoladki (assortiment) w pudełku h, k. 90 1/2.
Czekoladki de Floury, Princesses, Croquettes, Grelages, Crème pralines, d'or, rs. 1 1/2.

Batony czekoladowe, kremowe, pistacjowe, p alinowe grelazowe, maraskinowe, k. 100 1/2.
Karmelki kremowe, broullés, czekoladowe, waniljowe, malinowe i inne, k. 60 1/2.
Karmelki owocowe, kop. 45 1/2.
" grube, nadziewane k. 40 1/2.
" szlazowe od kaszlu, k. 45 1/2.
Czekolada w tabliczkach, po k. 50, 65, 80, rs. 1 i rs. 1.20 1/2.
Czekolada w proszku, santé, k. 40 1/2.
" vanille, k. 40 1/2.
Cacao w proszku, k. 80 funt.
Drobne ciasteczka (petites fourés) k. 60, 50, 40 i 3) 1/2.
Biskopci Frou-Frou, kop. 75 1/2.
Bombonierki i pudełka ozdobne.
Marcepany w różnych gatunkach.

Pierniki norymberskie ORIGINALNE, oraz własnego wyrobu, z pomiędzy których szczególnie polecam:

"CAŁUSKI WARSZAWIANKI"

Torty zawsze gotowe, od rs. 1 do rs. 10 i wyżej.—Oprócz wszystkich dotychczas znanych, jako nowość polecam:

Tort pralinowy od rs. 5.

Struclę pistacjowe, maraskinowe, morelowe, orzechowe, marcepanowe, makowe, owocowe, oraz krakowskie i maślane.
Babki znane i dozwolone "mądrych" które już potrafiły zjednać sobie uznanie Szanownej Publiczności, oraz **petynkowe**, codziennie gotowe na próbę, ażeby dać możność ocenienia dobroci ciasta, jakie mam zamiar przystąpić do nadchodzących Święta. **Orszada, Ozanada, Limoniada i Soki** na butelki.—Cukiernia przyjmuje zamówienia na lody, kremy, galarety: białe, sorbety itp.
Wszystkie powyższe artykuły przygotowujemy się pod moim osobistym kierunkiem, z najlepszych materiałów i w najlepszych gatunkach, przy pomocy najzdolniejszych specjalistów.
FABRYKACJA BISKOPIÓW angielskich nie ustępujących w dobroci oryginalnym, rozpoczęta została z d. 1 Grudnia.
Komunikacja telefonowa. **J. ZAWISTOWSKI.** 3220R

Bakalje świeże funt po kop. 25.

SKŁAD OWOCÓW i DELIKATESÓW W. ZALESKIEGO, Nr 2. Senatorska Nr 2.

Mam zaszczyt zawiadomić **Szan. Publiczność**, że z okazji nadchodzących świąt **BOŻE-GO NARODZENIA**, przysposobiłem wielki zapas **Owoców** zagranicznych i krajowych, po cenach jak najniższych, a mianowicie o **25%** niżej jak lat poprzednich. **JABŁKA: kosztele, sztetyny** czerwone i białe, **kalwile, renety** złote i szare, **moregi, burty, zory bursztówki** i rejskie i takowe sprzedaję na pudy, funty i sztuki, a również na kopy, poczynając od kopiejek 60 za kopę.—**Jabłka tyrolskie**, białe rozmaryny i inne kolorowo czerwone, po cenie niższej.—**Gruszki** świeże: **duchesse, djanny, muszkat, bery szare, bery flama, bery białe, bery róż** itd.—**Owoce suszone**, **śliwki tureckie, francuskie, węgierskie, Gruszki** suszone, **Jabłka amerykańskie** suszone, **Brzoskwinie** na kompot itd., **Winogrona** hiszpańskie i krymskie, **Grzyby** suszone, **Orzechy** greckie, tureckie, włoskie, laskowe, drobne itd., **Powidła** węgierskie, **Miód** prawdziwy lipiec, **Masło** śmietankowe, znane ze swej dobroci, **Masło** litewskie, **Łosos Eblagski, Sielawy Augustowskie, Kilo, Szproty, Śledzie** łososio-we, **Makrele, Fisch** rolada, **Oliwa** Nicejska, **Konfitury, Kompoty, Soki** we wszystkich gatunkach, **Figi** sultańskie, **Daktyle** Marokańskie i Aleksandryjskie, **Marmolady** z jabłek i różne inne delikatesy, **Sery** szwajcarskie, oryginalny litewski, **śmietankowy, Meszczerski, Ronikiera, Gambrino, Owczy**, znane ze swej dobroci, po cenie niższej i różna **zwierzyna**.—Przyjmuje wszelkie zamówienia tak na prowincję, jak i w Warszawie i wysyłam bezzwłocznie; za dobroć i sumienność skład poręcza.—Z uszanowaniem

W. ZALESKI.

3143R

Bakalje świeże funt po kop. 25.

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,
SKŁAD GŁÓWNY

przy **CUKIERNI**
E. KWIECIŃSKIEGO,
28, LESZNO 28,

poleca **NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:**

wielki wybór **Czekoladek ozdobnych do Choinek Pralinek** w różnych wyborowych gatunkach, oraz innych fantazyjnych, tak na funty jakoteż w pudełkach zwyczajnych i ozdobnych, niemniej znaczny asortyment **Cukrów deserowych** i do ubierania Choinek.

CUKIERNIA przygotowała obfite zapasy: **ciaste-**



czek suchych tak zwanych „Herbatników”, w kilkudziesięciu gatunkach, wybór **Tortów** zwyczajnych i fantazyjnych, **Struclę** maślanych, **Makowników** znanych ze swej dobroci, **Przekładan-ców** z masą migdałową i konfitura, jak również wielki zapas przeróżnych **Pierników** własnego wyrobu. 3235R
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Wyprzedaż Mebli!

Z powodu braku miejsca wyprzedają się Meble, przy ulicy Grzybowskiej № 39, po niższej cenie, jeden Kredens duży dębowy z lustrem, kilka Kredensów mniejszych, dwie Szafy dębowe duże, ozdobione rzeźbą, oraz inne Szafy dębowe, orzechowe i mahoniowe, Łóżka orzechowe i mahoniowe, Biura dębowe, orzechowe i mahoniowe, Toalety, Umywalki, Stoly dębowe i różne Krzesła dębowe, oraz dwa Garnitury Mebli, jeden mahoniowy, drugi orzechowy, używany, wszystko dobrej roboty, za które się gwarantuje. 4791

Kołdry od rs. 5 1/2.

Kołdry sławuckie i angorowe,
Pleedy i Chustki.
Plusze czarne i kolorowe.
Flanelki i Korciki.

WIELKI WYBÓR

Materiałów na okrycia damskie

Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA,
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom
nr. Krasinńskiego. 3139R

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „**MERKURY**”

nadszedł 2203

Miód **LIPIEC**

i sprzedaje się po kop. 30 za funt.

KOLONJA

z domem murywanym nowym, stajnią i piwnicą, zawierającą łokci 29576, jest do sprzedania za wolskimi rogatkami w Woli, za koleją Obwodową, № 18. Wiadomość na miejscu. 4731

Potrzebna jest Dzierżawa 3172R

na lat 12, od 1 marca 1884 r., w glebie przeważnie pszennej, z inwentarzem żywym i martwym lub bez, z budowlami gospodarskimi dostatecznymi i dobrze utrzymanymi, z domem mieszkalnym obszernym i porządnie utrzymanym. Opał, woda i pastwiska dostateczne. Najmniej wlok 25, niedaleko od stacji kolei żelaznej. Właściciel może otrzymać z góry 15,000 rs. na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie z 10%, która to summa procentowa w ratach dzierżawnych może być potrącana. Jeżeli warunki dla dzierżawy będą dogodne, można oddać powyższą sumę na procent niższy. Lub może być dzierżawa majątku donacyjnego z powyższymi warunkami do odstąpienia. Bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać: Moczarski, Danielewiczowska № 4.

Sprzedaje się w Wołyńskiej gubernii powiecie Kowelskim

Majątek Kaszówka

z przyległościami,

położony od stacji Hołoby D. Ż. Kijowsko-Buzeskiej wiorst 20, od rzeki splawnej Styr wiorst 10, od Kowla wiorst 45. Rozległość 1267 dziesięcin, a w tem lasu budowlanego w połowie towarowego 730 dziesięcin, reszta pola i łąki. Dwa młyny na rzece. Długa tankowego z przekazu 30,000 rs. Cena rs. 65,000. Pożądany nabywa na całość lub koloniami. Interesanci zgłosić się mają do p. Połonskiego w Warszawie, Nowy Świat № 14, lub na miejscu. 3165R

MAJĄTEK

do sprzedania w gub. Wołyńskiej w pow. Rowieńskim, blisko kolei Wileńsko-Rowieńskiej nad H-ryniem, miasteczko Tuczn. Cena 130,000 rs. Przy obecnym zaniedbanym stanie daje 6 procent od żądanej sumy. Wiadomość Szpitalna № 2, m. 21, od godz. 11 do 1-ej i od 4—5. 4864

Dwa Place

po 31 lok. frontu, 64 głębokości, do sprzedania razem lub pojedynczo przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Krochmalną. Z powodu zamierzonego urządzenia **bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach**, place te mają dobrą przyszłość.—Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-o piętro 3071r

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie,
ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

3126R

ZAWIADOMIENIE.

Magazyn Tabaczný Durunczy i Szyszmana, egzystujący przedtem przy ulicy Marszałkowskiej № 71, obecnie przeniesiony na Krakowskie-Przedmieście do domu № 93, pod tą samą firmą.

W skutek tego mamy zaszczyt najuprzejmiej prosić Szanowną Publiczność, żeby z zapotrzebowaniami swymi, raczyła się udawać tamże, to jest do Magazynu przy Krakowskiem-Przedmieściu № 93.

4866

DURUNCZA i SZYSZMAN.

NOWO ZAŁOŻONA PRACOWNIA BIŻUTERJI IMITACYJNEJ MARJI DRASCH,

poleca względem Sz. Publiczności swój magazyn zaopatrzony w wielki wybór biżuterji i brylantów z kryształu Madagaskaru, które przednim swym szlifem i ogniem przewyższają blask prawdziwych. — Zamówienia na biżuterję fantazyjną podług rysunków, modeli lub życzenia, przyjmują się po cenach niskich.

ulica Nowo-Senatorska № 4.

Marja Drasch.

3233R

Do Składu Kawioru i DELIKATESÓW

MIKOŁAJA ŻYŻYNA, przy ulicy Nowy-Świat № 37.

Nadszedł znowu transport Kawioru świeżego Astrachańskiego i prasowanego takiegoż; oraz Buljonu wołyńskiego, Karuku rybiego Wiazigi, Groszku zielonego, Musztardy gotowej, sarepskiej, francuskiej i angielskiej, Łososia wędzonego, Minogów, Pasztetów strasburskich, Makreli, Maślin, Grzybów solonych i marynowanych, Gruzdzy i Rydzów, Sardynek w oliwie z Nantès, Pomidorów puré, Serów: Szwajcarskiego, Meszcerskiego, Czester, zielonego, Holenderskiego i Limburskiego, Homarów w puszkach, Łososia marynowanego, Soj, Pikli angielskich; Groszku, Szampionów, Artischoki, Fasolki, Karotki, Oliwek, Kaparów, Szparagów francuskich, Trufli perygordzkich, Pekelfejzsu i Ozorów amerykańskich, Ekstraktu Liebiga, Kompotów, Ananasów, Imbieru w cukrze, Moreli i Brzoskwiń w puszkach, Chałwy, Rachat-Lukum, Wanilli, Konfitur suchych i płynnych kijowskich, Soków owocowych, Kawy Mokka, Biskoptów Einema, Czekoladek, Sucharków moskiewskich i Kakao Balleta, Marmolady, Karmelków Landrina, Pierników Wiazemskich itp. towarów, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

MIKOŁAJ ŻYŻYN,

ulica Nowy-Świat № 37.

3214R

Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,

przy ul. Podwał Nr 7,

otrzymał w znacznym doborze:

Serwisy stołowe, porcelanowe i z pół porcelany, białe i dekorowane, oraz

Szkło czeskie gładkie i szlifowane; z czem poleca się

ALEKSY BAYTEL.

Podwał Nr 7.

3199R

W. OCETKIEWICZ.

Wierzbowa 4, (w Hotelu Angielskim),

Magazyn Materiałów Meblowych Dywanów, Firanek

i t. p. artykułów do umeblowania służących, poleca

WIELKI WYBÓR

Materji na Meble i Dywanów,

po bardzo niskich cenach.

3240R

NAJPIĘKNIEJSZE SZPILKI DO KRAWATÓW, BRANSOLETY i PORTE-BONHEUR ZŁOTE Z KAMIENIAMI I BEZ KAMIENI, BRANSOLETY ZŁOTE PANCEROWE, WIELKI WYBÓR PIERŚCIONKÓW Z ROZMAIŁYMI KAMIENIAMI, BOUTONY BRYLANTOWE NA NIEWYSOKIE CENY, PIĘKNE BROSZE ZŁOTE FANTAZYJNE, KOLJE, MEDALJONY, ŁAŃCUSZKI DO ZEGARKÓW, ORAZ BIŻUTERIĘ SREBRNĄ i BRYLANTOWĄ NAJNOWSZĄ I NAJGUSTOWNIEJSZĄ, PO CENACH UMIARKOWANYCH, POLECA MAGAZYN M. MANKIELEWICZA, W GMACHU TEATRU POD FILARAMI.

3248 R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego MERKURY

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przygotował makę zagraniczną i masło litewskie do ciast, świeże towary kolonjalne z Tryestu, Bakalje, Pierniki, Jabłka.

W sklepach przy ulicy Nowy-Świat, Elektorальной, Nowo-Senatorskiej i Kruczej, Wina Krymskie począwszy od kop. 30 za butelkę. W sklepie Nr 4 przy ulicy Marszałkowskiej (róg Złotej), oprócz Win Krymskich, Wina Bordeaux sprowadzane przez Zarząd z Francji, oraz Wódki, Likieri, Araki firmy Schnajdra.

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia dostarczane będą codziennie świeże

3232r

DROŻDŻE.

Bakalje świeże.

Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Józefa PURWIN,
Miodowa Nr 16.

poleca na nadchodzące Święta wszystkie towary kolonjalne, świeże, w wyborowych gatunkach: Wina węgierskie, wytrawne i łagodne, wystające, but. od kop. 60, 75, 100, 120, 150 i wyżej, stare desserowe Maslacze i Tokaje, Wina Francuskie białe i czerwone, Reńskie, Włoskie, Hiszpańskie i Szampańskie, różnych marek VIN de SANTE.

Miód Staropolski.

WÓDKI, LIKIERY krajowe i zagraniczne, RUMY, COGNACI, Sliwowica stara, Porter i Piwo Angielskie.—Specjalne cenniki win, oznaczone porządkowymi numerami, ułatwiają wybór takowych.

Bakalje świeże.

3244R

Wina Węgierskie.

Wina Francuskie.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu.

41

MAGAZYN FRANCUZKI, ul. hr. BERGA Nr 16,

poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności, (tir Lance balles, Croquet, Passe-Boules) itd., nauuczające i inne, oraz Ozdoby na Cholnki, Bonbonierki à surprises, Przybory do kotyliona itd. 3247R

Rządka sposobność dla znawców i amatorów ozdoby tanio gabinetów

Osobliwości i Dzieła sztuki

JAPONSKIE, CHIŃSKIE, INDIJSKIE, EGIPSKIE, PERSKIE itd., oraz wierne a bezprzykładnie tanie

KOPJE ANTYKÓW CERAMICZNYCH

znalezionych w EGIPCIE, POMPEI, PERU, INDIACH itd., przygotowane według oryginałów znajdujących się w muzeach starożytności Paryża, Londynu, Rzymu i po różnych skarbcach. Nadeszły do magazynu Warszawskiego Laboratorium Chemicznego na Krakowskim-Przedm. № 1, obok kośc. S-go Krzyża.

UWAGA.

Interesujący się tym przedmiotem, są w własnym interesie proszeni o wczesne obejrzenie kolekcji, gdyż nie posiada ona duplikatów, wybór staje się z dniem każdym mniejszy.

3185 R

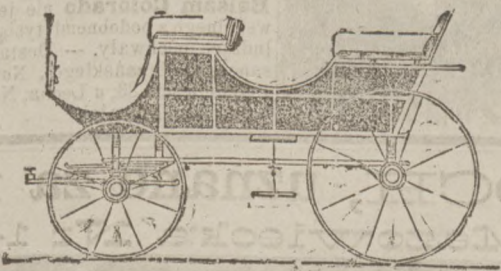
Magazyn Wyrobów Złotych i Jubilerskich,
Ludwika Wapińskiego,

egzystujący od lat 28 na Krakowskim-Przedmieściu pod № 79, z dniem 1 Lipca 1884 r., przeniesionym będzie do nowo-budującego się domu pp. Hielle i Dietrich, także na Krakowskim-Przedmieściu, wprost W. T. Dobroczynności.

Nadmieniam przytem, że z okazji tej urządziłem w Magazynie dotychczasowym ogólną wyprzedaż wszelkiej biżuterii złotej, srebrnej i brylantowej, po wielce zniżonych cenach. Również mam honor donieść, że znaczną ilość wysortowanej biżuterii, postanowiłem wyprzedać o 50% niżej ceny kosztu.—Z czem polecam się łaskawym względem.

4573

L. Wapiński,



Warszawska Parowa Fabryka
BRYCZEK i RESORÓW
A. AUGUSTYNOWICZ i S-ka,

Jerozolimka Nr 89, Skład Główny ulica Erywańska Nr 5.

Posiada na składzie 100 sztuk gotowych Bryczek i Wolantów, wielki zapas Resorów, Osi do wozów, Wozy parokonne i jednokonne do ciężarów dla fabryk, oraz wozy do węgla.

3102R

Fabryka przygotowała 30 sztuk Sami lekkich i wygodnych na wieś.

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie;

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST. - MARX, Wiedeń,

jedynie nie fałszowane, znane i używane od lat 18-tu, we wszystkich piekarniach w Warszawie, a nawet w większych miastach prowincji, poleca Szan. Gospodyniom na nadchodzące Święta

Skład Główny

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście Nr 81.

REPREZENTANT

JAN UHLIK.

3197R

FABRYKA KOŁDER WELNIANYCH

Ed. Häntschel Jr. w Łodzi,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż sprzedaż swoich wyrobów po cenach fabrycznych dla większej dogodności kupujących powierzyłem

FIRMIE

F. Bobrowski i Urbański, w Warszawie, Wierzbowa 2,
Ed. Häntschel Jr.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mamy zaszczyt oznajmić, iż wyroby pomienionej firmy nieustępujące w niczem: tak pod względem dobroci jak i ceny innym fabrykom, sprzedajemy po cenach fabrycznych. Handlującym ustępuje się rabat.

3192

F. Bobrowski et Urbański.

Od lat 38 egzystująca

Jedyna Patentowa

na Królestwo i Cesarstwo,

Fabryka Gorsetów

Jana Bernhard

w WARSZAWIE,

ulica Miodowa Nr 2,

pałac Dyżmański, 2-gie wejście od ul. Podwal № 3.



3224R

poleca

Wielki wybór Gorsetów

własnego wyrobu jakoteż i zagranicznych, oraz przyjmuje do prania i reperacji, po cenie umiarkowanej.—W tych dniach nadejdzie z zagranicy transport gorsetów najświeższych fasonów.—UWAGA. Mam honor zwrócić uwagę Sz. Dam że tylko moja jedyna fabryka otrzymała patent przyznania wynalazku, na maszyny własnego pomysłu do tkania gorsetów bez szwu.

Niniejszem mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż prowadzony dotąd przezemnie

Hurtowny Skład płócien, firanek i welwetów

przy ulicy Nalewki Nr 23, na 1-m piętrze,

zwijam obecnie i w tym celu z dniem dzisiejszym wyprzedać będę osobom prywatnym detalicznie towary w składzie moim dotąd en gros sprzedawane, — po cenach fabrycznych stałych.

4767

IZYDOR A. WILDER.

Mamy honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że dotychczasowy spółnik

FABRYKI MEBLI CIĘTYCH

PATENTOWANYCH „KATY,”

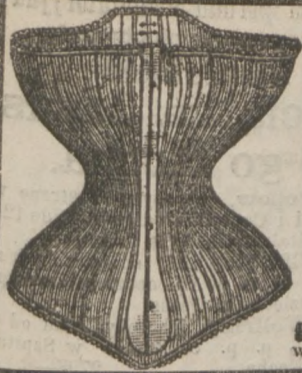
p. ADOLF DOBRZAŃSKI,

z d. 1 Grudnia r. b., ze spółki wystąpił i że fabryka ta nadal prowadzoną będzie pod firmą naszą, którą polecamy łaskawym względem.

ŻARSKI & ULRICH,

w Warszawie, Marszałkowska Nr 32.

3103R



Największa Parowa Fabryka GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo niskich cenach

WILHELM STEINER,

Fabryka: Świętokrzyszka № 24.

Każdy gorset fiszbinowy może być tamże wypróbowany. — Obstalunki wykonywają się szybko. 3190R

Rząd Gubernjalny Warszawski,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniach 8 (20), 12 (24), 15 (27) i 19 (31) Grudnia roku bież. 1883, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Rządu, licytacje za pomocą opieczętowanych deklaracji z głośną po rozpieczętowaniu takowych relicytacją na przedsiębiorstwo dostawy dla Policji i Straży Policyjnej, w Warszawie, poniżej wyszczególnionych przedmiotów:

- w dniu 8 (20) Grudnia na dostawę drzew,miotł, świec, słomy i nafty
 - w dniu 12 (24) Grudnia na dostawę:
 - a) sukna na umundurowanie niższych stopni policyjnych, oraz
 - b) płótna i perkalu dla tycbze.
 - w dniu 15 (27) Grudnia na dostawę:
 - a) pasów z pendentami do szabel i pochw do rewolwerów,
 - b) materiału na buty.
 - w dniu 19 (31) Grudnia na dostawę:
 - a) półkożuszków wygarbowanych, oraz kołnierzy czarnych barankowych i
 - b) potrzeb różnych do mundurów, jakoteż gotowych przedmiotów.
- Licytacje powyżej wymienione rozpoczną się od cen następujących:

	rs. kop.
Za szańc półszesnocy drow	7 —
„ funt świec łojowych	— 22
„ jedną miotłę	— 3
„ funt nafty	— 8
„ pud słomy	— 32
„ arszyn knota	— 3
w 2-giej dostawie:	
Za arszyn sukna ciemno-szarego	2 25
„ „ „ ciemno-zielonego	2 25
„ „ „ szaro-sinego	2 60
„ „ „ oranżowego	4 —
W 3-ciej dostawie:	
Za arszyn płótna flamskiego podług szerokości w próbie wskazanej.	— 25
Za arszyn płótna na podszewkę szerokości 16-werszkowej	— 15
„ „ „ koszule	— 26
„ „ „ astrachanin	— 18
„ „ „ perkalu tejże szerokości	— 15
W 4-tej dostawie:	
Za pas z pendantem do szabli krótkiej i za pochwę do rewolweru	3 —
W 5-ej dostawie:	
Za materiał biały do jednej pary butów, z krótkimi cholewami, podszewkami i wszystkiem eo do tejże pary potrzebne	4 —
Za materiał czarnej wyprawy, na jedną parę butów, z długimi cholewami, podszewkami i dalszemi potrzebami	6 —
W 6-ej dostawie:	
Za jeden półkożuszek wygarbowany	9 —
„ „ kołnierz czarny barankowy	3 50
W 7-mej dostawie:	
Za arszyn sznura srebrnego na naramienniki	— 45
„ „ „ oranżowego	— 4
„ parę pętlis srebrnych	1 90
„ arszyn galonu srebrnego 2 cale szerok.	1 80
„ „ „ 1 cal szerok.	— 70
„ „ „ kawaleryjskiego na szewrony	— 70
„ „ „ złotego 1 cal szerok.	— 75
„ tuzin haftek, wraz z haczykami	— 6
„ arszyn burtu złotego, szerokości werszk. 4 ³ / ₈ .	— 6
„ „ „ „ białego, „ „ 4 ³ / ₈ .	— 3
„ „ „ „ „ 2 ³ / ₈ .	— 6
„ „ „ „ „ 1 ³ / ₈ .	— 6
„ taśmy żółtej na szewrony	— 6
„ krawat z sukna czarnego	— 20
„ parę rękawiczek białych zamiszowych	1 35
„ czapkę z materiału pilśniowego	1 80
„ arszyn sznura czarnego kamelerowego do świstawek sygnałowych	— 2
„ sznur wełniany oranżowy do rowolweru.	— 30

Zyczący przyjąć udział w licytacji, na którąkolwiek z powyższych dostaw, złożą o-
bowiazani w Urzędzie Licytacyjnym, przed terminem oznaczonym deklarację opieczętowaną,
podług wzoru załączającego się ułożoną, wyrażając w takowej słowami i cyframi ceny, za
jakie podają się mogą dostawy. — Do deklaracji załączonem być powinno dla pewności
uskutoczenia akuratanego dostawy wadium tymczasowe w stosunku 1/10 części sumy przed-
stawiającej wartość przedsiębiorstwa, a mianowicie:

na 1-ą dostawę	rs. 1430
na 2-ą „	rs. 1450
na 3-ą „	rs. 670
na 4-ą „	rs. 295
na 5-ą „	rs. 1365
na 6-ą „	rs. 1220
na 7-ą „	rs. 453

Vadium to zawierać się ma w gotowiznie lub papierach publicznych, przyjmujących
wzrost kursu ustanowionego, jako kaucje w przedsiębiorstwach i dostawach skarbowych
albo też zamiast wartości pieniężnych, przystępujący do licytacji, złożą może pokwitowa-
nia Kassy Skarbowej lub Dowód Banku Polskiego z przyjęcia do depozytu wymienionego
wadium. — W tym ostatnim wszakże razie, interesowany winien zwrócić na to uwagę, ażeby
w kwicie Kassy Skarbowej, albo w Dowodzie Banku Polskiego wyszczególnionem było,
w jakich mianowicie wartościach pieniężnych, wadium złożone zostało.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznaczonym jest do godziny pierwszej
po południu tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Po rozpieczętowaniu złożonych deklaracji, odbędzie się pomiędzy współbierającym
się głośną relicytacją in minus, począwszy od najniższej ceny, jaka się w deklaracjach o-
kazuje i dla tego składający takowe winni sami lub przez osoby prawnie przez nich upowa-
żnione, stawać w dniu oznaczonym do licytacji.

Kto we właściwym czasie nie złożą deklaracji opieczętowanej, przypuszczonym być
może do relicytacji głośnej.

Deklaracje złożone lub nadesłane po upływie oznaczonego czasu, nie podług wzoru
ułożone i z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja
roku 1833, pisane z poprawkami i podskrobywaniami, albo samemi tylko cyframi, weale nie
podpisane, zawierające w sobie propozycje z warunkami licytacyjnymi nie zgodne, tekie na-
reście, do których nie załączono dowodu, na złożone wadium tymczasowe, lub tegoż wadium
w naturze, — nie będą przyjęte!

- 1) iż utrzymujący się na licytacji, oczekiwac winni zatwierdzenia takowej przez Rząd i
- 2) po zatwierdzeniu licytacji, dostawa obowiazany przy zawieraniu kontraktu uzupełnić ra-
dium do wysokości 1/5 części tej sumy, jaka obłożoną zostanie w stosunku je-
dnorocznej potrzeby dostarczyć się mających materiałów i cen za dostawę ta-
kową przypadających.

Szczegółowe warunki licytacyjne, okazywane będą interesowanym w Wydziale Woj-
skowo-Poliejnym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, każdodziennie, wyjąwszy dni świą-
teczne i niedzielne, od godz. 9 z rana, do 3 po południu,

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia za №
w pismach codziennych zamieszczonego, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie do-
stawę od 1 Stycznia 1884 r., (tu wymienić należy jaką mianowicie dostawę i za jakie ce-
ny, wypisując takowe cyframi i wyrazami), poddaje się przytem wszelkim zobowiązaniom
objętym warunkami licytacyjnymi, które w zupełności mnie są wiadome. — Pokwitowa-
nia Kassy Skarbowej, lub Dowód Banku Polskiego, na złożone wadium tymczasowe, albo na
wadium takowe w naturze, zawierające w gotowiznie lub takich to papierach procentowych
rs. (wyróżnie), załączam przy niniejszem.

W razie odstąpienia od licytacji, złożone wadium sam odbiorę napowrót.
Miejsce stałego zamieszkania mojego w (wypisać czytelnie, miasto, ulicę,
№ domu, datę. Imię i nazwisko). 3207

HERBATA

bezpośrednio sprowadzona z Chin,

FIRMY

H. hr. Skarbek et W. hr. Ronikier,

sprzedaje się w składzie głównym
przy ulicy Senatorskiej Nr 28, na
placu Resursy Kupieckiej, jak również
w znaczniejszych składach Herbaty
i Towarów Kolonialnych tak w War-
szawie jak i na prowincji.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

3253 R

NA GWIAZDKĘ

Skład materiałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych
Władysława Bednawskiego,

Miodowa № 497b,

4833

z zakupów osobiste przez właściciela składu zagranicą robionych, poleca wielki wybór
najnowszych i pięknych wyrobów brązowych i tak zwanych antique v. cuivre
poli, wyrobów skórzanych, drewnianych i porcelanowych. — Wielki wybór Bi-
voirów, Albumów i Ramek do fotografii. — Wachlarze, Perfumy i Flakony, oraz
bogaty wybór: pięknego listowego papieru z winiętami i kwiatami.

Dla Młodzieży:

Gry i Zabawki naukowe, oraz wszelkie przybory szkolne.

Fabryka Pierników A. WITTCHEN.

egzystująca od 1823 roku, poleca się Szanownej Publiczności,
z doborem wyborowych Pierników
ulica Przechodnia Nr 1, obok Żelaznej - Bramy. 3203

Na Kolendę dla Pań!

Suknie i Kapelusze gotowe, modele piękne, zagraniczne, po nadzw-
yczajnie niskich cenach; także Żabociki po kop. 35, Kokardy, Czepecz-
ki, Garnitury żabotowe z aksamitu, Kwiaty itp. — W Magazynie Pela-
gji Gałęckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, 2 piętro. 4842

PLANDEKI

czyli Opony nieprzemakalne oraz także Płótno w sztukach i na łokcie
poleca

Wiktor Wertheim,

ulica Orła № 7.

2951R

Marszałkowska
Nr 62,

JÓZEF



SZTENGEŁ.

Róg Zielonego
Placu.

CUKIERNIA

Fabryka Biskoptów Angielskich, Cukrów Desserowych, Cukierków i Karmelków
polecą
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

Sirucle maślane, z makiem, z konfiturą, orzechowe, pistacjowe, marcepanowe, pancerowe i maraskinowe.
Babki znane Szanownej Publiczności ze swej dobroci.
Pierniki w najróżnorodniejszych gatunkach, własnego wyrobu.
Pierniki drobne funtowe.
Ciasteczka kruche, **Badyjanki**, oraz **Wafle** i **Tutki** do maku.
Biskopki angielskie i **Herbatniki** w równej dobroci z oryginalnymi.
Kaszany smażone w cukrze.
Soki, kwartowa butelka od rs. 1.

Cukry deserowe w najlepszym gatunku, od 60 kop. za funt.
Czekoladki w kilkudziesięciu gatunkach, z najrozmaitszymi smakami, od 75 kop. za funt.
Karmelki rozmaitych gatunków, od 40 kop. za funt.
Cukry ozdobne do choinek, od 90 kop. funt.
Ananas w plastrach i ćwiartkach.
Owoce w konserwie od 75 kop.
Gele owocowe od 60 kop.
Dragées od 75 kop.
Pastyki, oraz **Karmelki** piersiowe, ślazowe i słodowe.

Torty, Baumkucheny, Piramidy, Lody, Galarety i t. p.

KAWA palona i mielona w puszkach.

Dla wygody Szanownej Publiczności urządzono
TELEFON, przez który przyjmują się obstalunki. 3269 R

NIERUCHOMOŚĆ Fabryczna.

W mieście gubernjalnym Piotrkowie № 603a/370 obok linii kolei żelaznej, składająca się z dużego pieca murowanego najnowszego systemu do wypalania cegły, wapna, garnków i t. p., komina murowanego dużego oddzielnego dla 2-ch pieców, magazynu murowanego dla wapna, takiegoż magazynu dla cegły, domu mieszkalnego drewnianego, stajni drewnianej i szop drewnianych na słupach dla suszenia cegły, parkanu drewnianego okalającego wszystkie budynki, część kolei żelaznej łączącej tęż fabrykę z linią kolei żelaznej i przeszło 7 morgów gruntu, z których 3 morgi pod zabudowaniami, 2 morgi pod przygotowaną na cegłę glinę, — i 2 morgi pod zaliwami; wraz z inwentarzem martwym, do wyrobu cegły oraz wapna służącym, sprzedana będzie przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym Piotrkowskim, w dniu 3 (15) Stycznia 1884 r. Część szacunku może być pozostawioną na gruncie.
Szczegóły u Notariusza p. **Giegużyńskiego** w Piotrkowie. 4887

Nr 9 Zakład Felczerski Nr 9 TŁOMACKIE,

wykonywa wszelkie czynności przy chorych z całym staraniem i znajomością swojego fachu, pod osobistym kierunkiem, mając pomocników odpowiednio uzdolnionych.
Zapewniam najtroskliwszą pieczołowitość w czasie nieodstępnej dekuracji przy chorym, t. j. przez całe doby.
Niezależnie od tego co powyżej, urządziłem dla Panów salon do strzyżenia włosów i golenia, gdzie również subtelni specjaliści pracujący w najpierwszych zakładach, mogą zadowolnić gust Publicki najbardziej wybrednej. **Ze stryżeniem włosów** szczególnie się polecam. 4888
STANISŁAW GÓRSKI.

Wojciech Osmański

artysta Orkiestry Teatru Wielkiego, przyjmuje zamówienia na bale z orkiestrą i duet z fortepianem oraz śpiewy przy ślubach i żałobnych obrzędach. Mostowa № 12, mieszkania № 2, 1-e piętro od frontu. 4890

Ważna wiadomość dla pp. Kucharzy i Restauratorów.

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdej chwili **Restauracja** z kompletnym urządzeniem. Dzierżawa przystępna. Dochody znaczne. Bliższą wiadomość powziąć można w Restauracji Towarzystwa Wioślarskiego w pałacu Brühlowskim wprost Saskiego Placu. 3263R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów**. 4897

Rs. 17,000
jest do ulokowania od 1 Stycznia, razem lub częściowo na 1 № hipoteki po Towarzystwie, domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Wiejska № 12, lokalu 18, od 7 po południu. 3271R

OGŁOSZENIE.

40 piechotny koływański pułk, pragnąc zawrzeć kontrakt na dostawę mięsa i produktów w 1884 r., prosi życzących podjąć się dostawy, o zgłoszenie się na licytację, która odbywać się będzie d. 12 (24) b. m., w Marymoncie. Do licytacji dopuszczone będą te osoby, które mają świadectwo na prawo handlu i złożą wadium 300 rs. 4889

Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

8. BIELAŃSKA 8.
wyprzedaje Meble nowe i używane, Garnitury Szeslongi i Sofy, Materace sprężynowe, po cenach niskich. 4898

Lando podwójne

nowego fasonu, z pierwszorzędnej fabryki, prawie nieużywane, z nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania. Świątokrzyżka № 29, mieszkania 3. 4845

Do nowej fabryki produktu mającego zbyt zapewniony, poszukuje się

Wspólnika

z kapitałem 5—600 rs. głównie dla osobistego udziału w interesie wymagającym czynnego zajęcia się obydwu wspólników. Reflektanci raczą adresy swe złożyć w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **X. Y. Z.** 3273R

Futro męskie

piżmowcowe zastawione, wartości 150 rs. do sprzedania za 100 rs. Sto-Krzyżka № 31, 2-e piętro frontowe, gdzie karta różowa. 4894

OSTRZEŻENIE.

Wszelkie weksle wystawione przez osoby trzecie a żyrowane przeze mnie, w razie niezapłacenia ich w czasie właściwym przez wystawców, upraszam interesowanych osób o zaprotestowanie takowych, w przeciwnym razie ni prawnie, ni moralnie nie będę odpowiadał. **Piotr Bertermann** Przedsięb. robót budowlanych i majster ciesielski. 4892

Ogłoszenie.

Dnia 9 (21) Grudnia roku bieżącego w kancelarji 25 bataljonu Rezerwowego piechoty, konsystującego w cytadeli Aleksandrowskiej, o godzinie 10-iej zrana rozpocznie się

ustna in plus licytacja,

na dostawę dla tegoż bataljonu jak również Bielańskiej sanitarnej stacji, mięsa w roku 1884. Życzący sobie przyjąć udział w powyższej licytacji, raczą się zgłosić do kancelarji Bataljonu w dniu i godzinie powyżej wskazanych. 4896

Do interesu fabryczno-handlowego poszukuje się

Wspólnika

chrześcijanina z kapitałem od 15 do 20 tysięcy rubli. Oferty pod lit. **M. M. 10**, składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 3270R

SZYB do OKIEN

wyłączna hurtowa sprzedaż z fabryki **Pawła Ebstein** w Sosnowicach, u p. **A. FREUND**, **Marszałka** № 4. 3013 R

Bezpłatna porada ambulatoryjna dla niezamożnych chorych w Klinikach Szpitali: Dzieciątka Jezus i S-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12 1/4 w Szpitalu Dzieciątka Jezus.
Prof. Dr Eifremowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1 1/2, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.
Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1 1/2 p. p. codziennie w Szpitalu S-go Rocha. 2798—R

Francuzka młoda

wykształcona, z dyplomem, poszukuje demiplace. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 3272

RESTAURACJA HERKULANUM

poleca smacznie przyrządzone Śniadania, Obiady, Kolacje. Wieczorami gra codziennie orkiestra damska (Tyrolki) koncerta. 4893

Gwarancja na jeden rok. Dzwonki Elektryczne

najnowszych konstrukcyj zakładu, a także reperuje po cenach bardzo przystępnych.

Filja Petersburska

przy ulicy Nowogrodzkiej № 29 (róg Marszałkowskiej), m. № 22. 4895

Gwarancja na jeden rok.

Administracja Kiosków ul. Prózna Nr 4,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Kioski** przyjmują prenumeratę wszystkich pism w Warszawie i na prowincję. Zlecenia na prowincję prosimy adresować: **Kantor Administracji kiosków: Prózna № 4.** 3266

Kąpiele Rzymskie 52. Krakowskie-Przed. 52.

W Niedziele dnia 23 Grudnia r. b. z powodu nadechodzących Świąt, Łazienki i Kąpiele **otwarte będą** przez dzień cały do g. 10 w wieczór. R3267

Cukiernia Kozłowskiego

po 12-to-letniej egzystencji, w domu dawniej Zamojskiego, Nowy-Swiat № 67, gdzie dobremi wyrobami zjednała sobie liczną klientelę, przeniesioną została pod № 7 Nowy-Swiat, poleca **Cukierki choinkowe, Cukry deserowe**, oraz przyjmuje zamówienia na **Strucle** z różnymi smakami i z makiem, **Torty, Baby** i t. p., wszystko w najlepszym gatunku i smaku.—**Nowy-Swiat** № 7. 4840

FABRYKA

MAKARONÓW WŁOSKICH KRZYMUSKIEGO,

Warszawa, Ogrodowa Nr 5.

Ma zaszczyt zawiadomić pp. hurtowników i handlujących, iż wyroby jej dobrocią swą znacznie przewyższają wszelkie przywzowowe krajowe i zagraniczne, a przygotowując je z wzorową czystością, z najlepszej maki i jaj, śmiało rekomendować może ich dobroć, świeżość i cenę. 4691

Nagrody rs. 50.

Pies Wyżeł z gatunku pointerów, 3-letni, zaginął. Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie za powyższą nagrodą na ulicę Wronią № 19, róg Krochmalnej. 3274F

Własnego wyrobu

Barchany, Dreliszek biały i kolorowy, Dyma i Nankin pensowy na wysypki i wiele innych towarów. — Podwal № 7. 4648

B. Koehler.

Młody Człowiek

mający chęć nauzenia się gospodarstwa rolnego, może zaraz znaleźć miejsce jako praktykant przy jednym z lepszych gospodarstw. Wiadomość: ul. Nowolipki 52, miesz. 9, do A. B., codziennie od g. 4—6 po połud. 4818

Korzystny Interes.

Jest do zbycia Sklep Kolonialny każdego czasu, z towarami lub samo urządzenie, handel ten egzystuje lat 10 z dobrem powodzeniem i wyrobioną klientelą; sprzedaje się jedynie z powodu zmiany interesu. — Wiadomość o wszystkim powyższym można w sklepie spożywczym, Chłodna № 64, od 3 do 8 wieczorem. 4817

Nauka i wychowanie.

Lekcje buchalterji udzielam. Język wykładowy polski lub niemiecki. Piękna 23, miesz. 13. 18743

Nauczycielka z dyplomem gimnazjum III (niemieckiego), gruntownie posiadająca matematykę i języki: ruski, francuzki i niemiecki, poszukuje lekcji. Ul. Warecka № 7, mieszkania 3. 18924

Student uniwersytetu, fakultetu historyczno-filologicznego, przygotowuje młodych ludzi do egzaminów dojrzałości, oraz udziela lekcje języków starożytnych i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres, lub zgłosić się na ulicę Mokotowska № 6, dom księcia Lubomirskiego, mieszkania № 3, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 12 do 1 po południu, lub od 7 do 8 wieczorem.

Młody francuz udziela lekcji konwersacji. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 19461

Osoba dobrze wychowana, życzyłaby wyjechać w charakterze dozorowania dzieci. Adresy proszę nadesłać: Ciasna № 1, m. 9.

Bona niemka potrzebna jest od Nowego-Roku do dwójga starszych dzieci. Osoby posiadające dobre świadectwa, mogą się zgłaszać: ul. Nowo-Próżna № 6, miesz. p. Ginsa.

Trzeba są: bona niemka, oraz francuzka do konwersacji na parę godzin. Reflektantki zgłosić się zechcą na ulicę Królewską pod № 41, mieszkania 25, każdodziennie pomiędzy godz. 4 a 5 po południu. 19481

Podawia paryżanka udziela podcaz 3-eh tygodni świętecznych zbiorowe lekcje francuzkiego, codziennie od godz. 12—2, za rs. 3. Ogródowa № 5, mieszkania 13. 19473

Posady i prace.

Młody człowiek znający buchalterję, języki: polski, ruski, niemiecki, z kauceją, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty przyjmuje Rajehim i Frencler, Senatorska 18, sub. S. 53. 2738

Stangret z dobrymi świadectwami poszukuje obowiązku. Smolna № 10, wiadomość u stróża. 19374

Trzeba jest sklepowa, która mówi doładnie językiem niemieckim, do sklepu spożywczego, z kauceją rs. 50. Wiadomość: ulica Chmielna 33, mieszkania 16. 19292

Ogrodnika kawalera znającego się na oszkólkach, poszukuje się od Nowego-Roku. Adresowa: pod literami P. S. 3, poste restante w Warszawie. 19293

Subjekt handlowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Władzie biegle językiem polskim, niemieckim i ruskim. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. S.

Agent obrotu i uczeźwi znajduje na Warszawie korzystne umieszczenie. Kaucji nie potrzeba, wymaga się tylko energii, wytrwałości, pracy i uczeźwości. Fabryka szuwaksu i icerynowego, atramentu etc. Nowy-Swiat 67.

Osoba młoda, polka wykształcona, posiadająca język ruski i francuzki, poszukuje odpowiedniej pracy. Może przyjąć miejsce praktykanta w większym magazynie. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz pod lit. L. M. № 20 30.

Osoba młoda mająca już kilka-letnią praktykę, poszukuje miejsca sklepowej. Może zgodzić się i na wyjazd. Bielańska 4, m. 7, w pracowni sukien. 19395

Ogrodnik utrzymuje i urządza ogrody pierwszorzędne, dające jaknajwiększe dochody, resztę świadectwa okazał, poszukuje chody od 1-go Stycznia. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym Braci Bardett, Senatorska № 472. 19396

Uczeń aptekarski z 1 1/2-roczną praktyką poszukuje miejsca za wynagrodzeniem. Ul. Grzybowska № 34. W. F. 19384

Wino lecznicze

francuzkie, gorzkie. (Vin amer de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win Edmunda Langner, dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczeniach wszelkie własności berga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzechylniejszą zyskało opinię poleca się również Wino Anstryjackie (Reizer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szesepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

P. HOFERT

Senatorska Nr 2, poleca na obecny sezon wielki wybór Parasoli deszczowych i Materji na pokrycia po cenach umiarkowanych. Rękawiozki w różnych gatunkach, oraz zupełną wyprzedaż Krawatów męzkich. 4812

Młody człowiek posiadający gruntownie język rosyjski, zycze znaleźć zajęcie u adwokata, reagenta lub też w biurze prośb i tłumaczeń. Wiadomość: Nalewki № 32, m. 15.

Trzeba jest buchalter, znający także korespondencję w języku polskim i niemieckim. Wiadomość: Tłomackie № 9, mieszkania 1. 2788

Panny do kroju bielizny i szycia na maszynie potrzebne zaraz za lepsze wynagrodzenie. Elektoralna 7a, stróż wskazuje.

Trzeba są panny, udatnione do robienia pudełek, a także dziewczynki do nauki. Wiadomość przy ulicy Złotej № 18, m. 16.

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, jest potrzebna na stałe zajęcie. Zielna 11, piętro 2-e od frontu. 19419

Agent obznajmiony ze sprzedażą drzewa różnego rodzaju i trudniący się wyróbką takowego, poszukuje miejsca. Ul. Danielewiczowska № 4A, m. 11, od 4—7 po poł. 19459

15.100 i więcej za wyrobienie posady człowieka młodemu, obznajmionemu z leśnictwem i gospodarstwem rolnem. Wiadomość: Danielewiczowska № 4A, miesz. 11, od g. 4—7 po południu. 19457

Okaj z dobrymi świadectwami, poszukuje zajęcia. Smolna 17, stróż wskazuje. 19243

Małżeństwo poszukuje obowiązku lokaja lub kucharki. Ul. Hoża № 17A, u p. Restorf.

Niemka znająca się dobrze na krawieczyźnie i szyciu na maszynie, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz za pannę służącą. Marszałkowska № 54, miesz. 4, z rana do godz. 11 i po 5 po południu. 19480

Czeladnik rymarski do kroju. Chłopy do nauki siodlarskiej potrzebni. Grabski, ulica Długa № 10. 19479

Trzeba jest zaraz dobrze piszący po rosyjsku. Wiadomość w handlu haftów. — Ulica Elektoralna № 25. 19477

Zarządu domem lub dzierżawę poszukuje młody człowiek, kawaler, obznajmiony z przepisami policyjnymi i mogący złożyć kauceją rs. 1,000. Oferty proszę nadsyłać: ul. Twarda № 12, mieszkania 3. 19474

Panna uzdolniona do kwiatów, oraz poręczne potrzebne zaraz. Żabia 4. 19472

Kupno i sprzedaż.

Mebel ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, franki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zielna № 4, m. 1, pomiędzy Złota i Chmielna. 19227

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 19446

Meble do sprzedania: pianino, garnitur salony aksamitny czarny, lustra, krzesła fantastyczne, garnitur gabinetowy, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka rzeźbione, tualeta, unywalnia, szafy wielkie, szafki mahoniowe, sofa, biurko czarne ozdobne, biurko dębowe, krzesła gabinetowe, zegar, obraz, firanki, lambreki, szlupy czarne, kandelabry, puli stojący ozdobny, lampy: ścienne, stołowa i wisząca; ampie buduarowe, żyrandol, kompozycje terrakotowe. Sienna 3, m. 4.

Zupełną wyprzedaż korytów francuzkich i flaneli białej, w magazynie nowości Józefy i S-ka. Wspólna 15. 19308

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony pensowy, szafy szafka do bielizny, regulator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła, łóżka, lustra, franki, bardzo tanio. Złota 10, mieszkania 15. 19302

Polki, bale i deski, wyrabiane na tartaku Brozmatych wymiarów. Życzący sobie nabyć takowe, raczą się zgłosić dla porozumienia na ul. Danielewiczowska № 4A, mieszkania 11, codziennie od 4 do 7 wieczorem.

Biuro komisowe kaucjo-

nowane J. Feddeckiego, Miodowa Nr 3, ma do sprzedania lub zamiany w wielkim wyborze: Majatki różne Ziemskie, Folwarki, Wille, Kolonje, Domy i Place w Warszawie i na prowincji; Lokuje Kapitały na hypotekach, bez żadnego dla lokujących kosztu; umieszcza Rządów, Ekonomów i innych dobrze rekomendowanych Oficjalistów. — Załatwia komisyy wszelkie i zlecenia. 3194r

Jedynie dla słabości zdrowia do sprzedania

Zakład najmu karet i powozów

przy ulicy Nowy-Swiat pod № 23. 4834

Meble do sprzedania: garnitur kryty, portjery, z kilku pokoi, franki jednokolorowe do trzech okien, z czarnymi gzymsami i rozetami, kredens dębowy i duży stół jadalny białardowego systemu, pięknie rzeźbione, szafy biurko damskie wytwornej roboty, szeslong buduarowy jedwabny, otomana szeslongowa, dwa łóżka ozdobne orzechowe ze sprężynowymi materacami, poduszkowe materace, tualeta, 6 napoleonek i szeslong, lustra czarne, konsolki dwie, stół garniturowy rzeźbiony, czarny, mały stolik, kilka dywanów i serwet, lampa wisząca brązowa, para olejnych obrazów, szafa duża kuchenna i wiele sprzętów domowych tanio do sprzedania. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskazuje. 19405

Mebli garnitur w dobrym stanie, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania. Cena bardzo niska. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 19319

Jest do sprzedania sofa i fotel duży używane; za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat № 31, u tapicera. 19409

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowiąca wieką rozrywkę dla dzieci rs. 25 i wózek zagraniczny rs. 15. Ulica Leszno № 9, wiadomość u stróża. 2802

Portepian w bardzo dobrym stanie do sprzedania za rs. 160. Wiadomość: Leszno № 15, m. 19, u stud. med. Krupnickiego, od godz. 1—3 po południu. 19411

Krzypce do sprzedania. Nicelna № 6, u gospodarza, 1-e piętro, w podwórzu, lewa oficyna № 3. 19421

Do sprzedania klawikord antyk, z Odessy. Wronia № 17, mieszkania 11. 19398

Meble bardzo tanio różne gustowne garnitury mebli nowych i używanych oraz czarnych krytych utrechtem i jedwabiem u tapicera na ulicy Miodowej № 13. 18571

Mebli lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Elektoralna 33, mieszkania 19. 19200

Portepiany kupuję używane i takowe do sprzedania, za 230 rs., 7 oktaw, blat metalowy. Marszałkowska 48, magazyn mebli.

Ma tych, którzy chcą meble tanio, a zarazem dobre, przysposobił magazyn mebli nowych i używanych, coay dla każdego dostępne, wybór znaczny. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 19174

Garnitur mebli cały kryty, jest do sprzedania, przy ulicy Królewskiej № 13, mieszkania 9. 19331

Do sprzedania sztuczka niebieskiego faju, 31 łokci. Ul. Piękna domu № 18, m. 3.

Do sprzedania meble wiel or, wraz z kapami na łóżka i franki. Złota № 15, m. 1. Widzieć można od godziny 1-ej. 2778

Szafa gdańska antyk, dwie konsole z lustrami, dębowa i złożona, książki prawne francuzkie i niemieckie do sprzedania. Ul. Chmielna 9, stróż wskazuje. 19372

Portepian wiedeński Rausela, do sprzedania, za przystępną cenę. Ul. Hoża № 11, mieszkania 5. 19357

Do sprzedania tanio: maszyna do szycia syst. Wiel. i Wils., nożna i ręczna razem, obrazek olejny starej szkoły, suknia jedwabna dzikiego koloru, koronkami przybrana, garnitury złote, kelnierz i mufka tumałowe, płaszczki dziecienny wawony, książki prawne i inne. Wspólna № 30, m. 8.

Porcelanowy duży rs. 90, garnitur porcelanowy na umywalnię rs. 9, garnitur mebli zielony aksamitny, prawie nowy 350, lustro z konsolą rs. 75, drugie 35, 2 stolczki do łóżek za rs. 20, żyrandol nowy rs. 60 i zegar regulator. Wszystko do sprzedania. Ulica Nowo-Próżna 9, mieszkania 6. 19207

Na gwiazdkę! Fartuski dzieciinne i damskie od kop. 40, sukienki flanelowe od rs. 2, bisliza dziecienna, chustki jedwabne, zaboty i t. p. tanio, w składzie koronek ruskich. Nowy-Swiat № 40.—B. Wrotnowska. 18942

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien, potrzebna jest zaraz. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, miesz. 14, od godziny 4ej do 6ej wieczorem. 4874

!!Na Gwiazdkę!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilki parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej i Fontanny po nader niskich cenach wyrabia i posiada w wielkim wyborze 4768

M. Crodzieński,

MECHANIK, Warszawa, Nowy-Swiat № 58, w podwórzu, 3 dom od rogu ul. Ordynackiej.

S. H. Dąbrowski

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1, potrzebuje Panny zdolnej (Modniarki) do roboty czepeków i żabotów. 4881

Jest do sprzedania: paka, od fortepianu, 5 pak od luster i rogózki. Ulica Tamka № 8, stróż wskazuje. 19222

Do sprzedania meble z pierwszorzędnej fabryki, mało używane, kryte utrechtem, kanapa, dwie kozety, cztery fotele, sześć krzesel, stół czarny gruszkowy, dwa krzeselka z przed fortepianu, trzy pufy i dwa lustra i dwie pary portier. Wiadomość: ul. Chłodna 40, stróż wskazuje. 19162

Do sprzedania: kozetka, sześć fotelików i stół, mahoniowe, kryte saianem, dobrej roboty; także komoda stara z brązami. Chmielna № 7, m. 4, od godz. 12—4. 19063

Portepian czarny, fason nowy, zagraniczny, 250 rubli, oraz drugi 60 rs. Ulica Chłodna 37. 2685

Różne damskie ubiory, futro, dwa paltak, Raksamitne, bielizna do sprzedania. Nowy-Swiat 68, m. 42. 19053

Tanio do sprzedania zegary staroświeckie, brzozy, sekretarki, obrazy olejne, akwariele, miniatury. Leszno 37, m. 13. 18280

Futro z niedźwiedzim dużym kołnierzem, do podróży i na miasto, mało używane. Bransoletka złota za rs. 10 i paltko męzkie. Nowy-Swiat № 8 i 10, w dystrybucji.

Mebli 6 garniturów, gustownie pokrytych, bardzo tanio do sprzedania, oraz szeslongi i otomany. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost S-go Krzyża, u tapicera. 19505

Szafy sklepowe z szufladami, kontuar z kantorkiem i wystawa oszklona do sprzedania. Nowy-Swiat 4.—Wrotnowska. 19506

Maszyna do szycia nożna Wheelera Wilsona amerykańska, jest do sprzedania. Ulica Świętokrzyska 15, miesz. 9. 2810

Można kupić tanio maszynę Singera prawie nie używaną. Rymarska № 1, w domu gdzie probierała, 1-e piętro. 2807

Ma braku miejsca do sprzedania fortepian czarny, nowego fasonu. Leszno № 1, mieszkania 13. 19503

Na gwiazdkę! prześliczne krawaty, cena umiarkowana. — Także uczeni potrzebne. Róg Marszałkowskiej i Pięknej 66, m. 18. 2804

Trzeba jest osoba z kauceją, do sprzedaży towaru codziennego użytku, tak w Warszawie jak na prowincji, za dobrą prowizją lub stałym wynagrodzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: ul. Sołna № 16, m. 1.

Panna potrzebna jest, do maszyny systemu Howego. Wiadomość przy ulicy Miodowej, № 8, w magazynie mód Jaskółskiej.

Rządca gospodarzy z chlubnymi świadectwami, z kilkonastoletniej działalności, mogący się powołać na rekomendację JW. panów Posłów St. Chłapowskiego w Szol-drach p. Czempin i Hip. Turny w Objezierzu p. Wargowo, Prusy, — poszukuje od 1-go Lipca 84 r. odpowiedniej posady w Królestwie. Proszę o łaskawe oferty: Rososzyca p. Ostrowo via Aleksandrowo-Toruń, Waszkiewicz. 2803

Portepian palisandrowy czarny o 7 oktaw, waca, dobry, do wyboru sprzedaje. Ulica Miodowa № 3, mieszkania 17. 19483

Portepian wiedeński Prombergera, o 7-u oktawach, krótki, jest do sprzedania. Ulica Senatorska № 6, u fortepianisty Millera, także przyjmują się reperacje i strojenia fortepianów. 19494

Interesa handl. i majatk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich elektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Fortepian mahonowy carré, w dobrym stanie, do sprzedania. Długa № 32, u pana Sulikowskiego. 19125

Do sprzedania: futro barany, z długim włosom, sukmem kryte, nie używane, szynel, zdatny dla ucznia i różna garderoba mezza. Wiadomość: Leszno 60, m. 3. 19299

Dystrybucja z mieszkaniem i materjaami piśmiennymi i norymberskimi do sprzedania. Bednarska № 11. 19284

Dystrybucja z materjałami piśmiennymi i z galanterja, jest do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat № 12. 19034

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 71, w cukierni. 19067

Zakład fotograficzny w Radomiu do sprzedania, lub wydzierżawienia. Wiadomość Piłkna № 1D, m. 12. 19305

Sklep norymberski spożywczy, dystrybucja, do sprzedania zaraz, z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie, z całym komfortem, tanio. Ulica Królewska № 25. 18625

Parcela do sprzedania, mająca obszar 17 morgów gruntu, odległa o 3 wiorsty od rogatki Mokotowskich. Wiadomość u właściciela Marcina Biszowa, we wsi „Wykłęty”. 19129

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie wraz z mieszkaniem. Wiadomość: ulica Kościelna № 9. 19129

Sklep wiktuałów do odstąpienia, od 1 stycznia 1884 roku, w dobrym stanie, egzystuje kilka lat. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Dzielnej № 34 litera d. 19307

Rs. 6,000 potrzeba na spłatę hipoteczną i takież sumy, z dobrą lokacją, na umiarkowany procent. Wiadomość: Niecała № 5, mieszkania № 5. 19103

Wzrost w korzystnym miejscu do odstąpienia. Królewska 43. Buro Zawadzkiego.

Kapitałem rs 7,000, można nabyć zaraz wofolk, rozległości wólk 5, dom mieszkalny murowany, budynki gospodarskie w dobrym stanie, inwentarze wystarczające, przytem propnacja. Od stacji drogi Terespolskiej wiorst 5. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 4A, m. 11, od 4 do 7. 19455

Kawiarnia do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, z ładnym urządzeniem, za przystępną cenę. Ulica Wielka № 14. 19453

Do wydzierżawienia lub sprzedania dom, złożony z kilku pokoi, kuchni i spiżarni, z zabudowaniami gospodarskimi, oparkanionem i kilkanaście morgów gruntu ornego, w bardzo ładnym miejscu, (na pierwszym przystanku kolei Nadwiślańskiej od Warszawy). Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 14, mieszkania № 13. 19471

Rs. 10,000 potrzebne są zaraz, na dobrą Rhypotekę w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Wilczej № 11, mieszk. № 4. 19470

Do sprzedania sklep wiktuałów za rs. 2000. Wiadomość: kiosk, ul. Długa wprost Bielańskiej. 2305

Do życzy z kapitałem od rs. 600—1,200 nabyć interes dający korzystny procent, mieszkanie z kuchnią, zgłosi się: Chmielna № 1, mieszkania 26. 19484

Sklep mydlarski do sprzeoania lub urządzenie, balon miedziany na dwie beczki nafty i t. d. Ulica Chłodna № 51. 19501

Do sprzedania za cenę przystępną majątek ziemski pod Warszawą, obejmujący 45 wólk z łąkami, lasem, bez służebności. Wiadomość u p. Oltuszewskiego, Wielka 13.

L o k a l e.

Od Nowego-Roku pokój przy rodzinie ze wspólnym wejściem, dla nauczycielki lub innej osoby pięci żeńskiej. Chmielna № 13a, mieszkania 21. 19202

Potrzebne jest mieszkanie od 1 stycznia na 4 miesiące, złożone z 4 lub 5 pokoi umebłowanych, z kuchnią i wszelkimi przyborami gospodarskimi, przy ulicy Marszałkowskiej, lub najbliższych okolicach tejże. Zgłosić się: Marszałkowska № 40, na 2-m piętrze. 19278

Sklep rogowy z przyległym pokojem; kompletnym urządzeniem gazowym, przy ulicy róg Bednarskiej i Furmańskiej № 19. do wynajęcia od Nowego Roku. Wiad.: vis-à-vis w składzie wódek. 2754

Dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze za przystępną cenę, zaraz do wynajęcia. Pańska № 8, mieszk. 14. 19379

Salon elegancko umebłowany, na dole od frontu, z fortepianem, do najęcia. Grzybowska 27, mieszk. 2. Dwa konie do sprzedania. 19373

Dwa pokoje z meblami lub bez do wynajęcia z każdym czasie. Ulica Trębacka № 9, dom zwany Szejnkeler. Wiadomość: 2-e piętro № 18, od godz. 11—6. 19380

Do najęcia zaraz: sklep duży, stajnia i wozownia; od 1-go stycznia: sklep z pokojem, może być z przedpokojem i kuchnią, na dole pokój, przedpokój i kuchnia, dwa pokoje duże na jaki warsztat; pokój z kuchnią na 1-m i 3-m piętrze; obora na krowy; dwa pokoje i kuchnia na 2-m; ogród owocowo-warzywny. Nowolipie 34/2428 u właścicieli domu. 18826

Pokój kawalerski do wynajęcia w każdym czasie, z usługą lub bez. Twarda 17, mieszkania 2. 19226

Sklep z oknem wystawowym. Uł. Chmielna № 9. 19371

Potrzebne są od Nowego Roku dwa pokoje kawalerskie, porządne, widne i ciepłe, w środku miasta, w cenie 15 rubli na miesiąc. Adresy składać w kantorze Kurjera pod literą F. 19327

Mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i kuchni, dwa z nich frontowe, do wynajęcia w każdym czasie, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość: ulica Senatorska № 27, w sklepie spożywym. 2725

Bardzo tani sklep na Krakowskim-Przedmieściu, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w składzie nici, Krakowskie-Przedmieście 54. 19313

Młody kupiec, urzędnik Banku, poszukuje przy jakiej porządnej rodzinie mieszkania, w środku miasta. Oferty w kantorze pod lit. M. K. J. 19423

Zaraz do wynajęcia mieszkanie złożone z 3 pokoi, przedpokojem, kuchnią, z dwoma wchodami, od frontu, ze wszelkimi wygodami. Ulica Szpitalna № 3. Wiadomość u stróża. 19404

Sklep obszerny, drugi dom od Marszałkowskiej, do wynajęcia. Wiad.: Chmielna № 33.

Do wynajęcia jeden pokój przy rodzinie na 1-m piętrze w oficynie, bez mebli, z usługą i samowarem, za 8 rs. miesięcznie. Żurawia 12a, mieszkania 12. 19490

Domieszczenie dla panny kształcącej się prywatnie. Wiadomość u przełożonej pensji IV-klasowej. Długa 10, mieszk. 81. 19489

Pokoju nmeblowanego poszukuje osoba wykształcona przy zaeniej rodzinie, w środku miasta. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 19478

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne wyjątkowo smaczne i zdrowe, tylko dla kilku osób, od Nowego-Roku. Zgłaszać się: Chmielna 11, m. 5, od godz. 3—5 po południu. 19073

Kupuje złoto, srebro, drogie kamienie. — Plac Teatralny obok ratusza, jubiler A. Leski. 2789

Kapiele żelazne i wiślane. Ulica Grzybowska № 30. 19497

Akuszerka Natalia, przyjmuje panie żyjące odbyć słabość, pokoje osobne. Cena umiarkowana. Hoża 14B, mieszk. 21. 19390

Akuszerki są pokoje osobne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, w bliskości ogrodu Saskiego. 18640

Dziecko do pierśi chce wziąć kobieta. Uł. Łucka № 21, wiadomość u Kisielńskiej.

Mamka młoda ze świeżym pokarmem bez długu u akuszerki, Nowy-Swiat № 1, przy placu św. Aleksandra. 19410

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem u akuszerki A. R., ulica Długa № 43. 19443

Mamki młode, zdrowe, z bardzo obfitym i świeżym pokarmem u akuszerki, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1. 19322

Mamki młode, zdrowe ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Żurawia № 1. 19493

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Śliska № 28, u akuszerki. 19491

Mamka wiejska bruneta, młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Hoża № 1. 19492

Mamki bez długu z młodym i starszym pokarmem. Jerozolimska № 15, u akuszerki.

Mamka ze starszym pokarmem, bez długu, u akuszerki, ulica Pańska № 73. 19499

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Mostowa № 15, u akuszerki. 19496

Mamka młoda z 6-miesięcznym obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ulica Chmielna № 6. 19498

Mamki ze świeżym pokarmem, ul. Ogrodowa N 23, u akuszerki. — Tamże jest pokój dla osób spodziewających się słabości. 19468

W przechodzie ulicami: Bielańska i Długa do Szerokiej Freta, zgubił różną papierę, a mianowicie dyplomy na ordery: francuski, turecki i angielski, oraz dokumenta i listy, przeważnie w języku francuskim, własność Józefa Badowskiego stanowiące. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicy Freta № 8, w domu poddominikańskim, 2-e piętro, mieszkanie № 43, za nagrodą. Papierę te dla nikogo nie mają wartości, a stanowią całą przyszłość biednego młodego chłopca. 2812

Wyzłica kurlandzka do sprzedania. Ulica Widok № 21, w dystrybucji. 18988

Przybłąkał się pies młody z dogów, siwy czarno nakrapiany i uszy obcięte. Ulica Przemysłowa № 33, mieszk. 6. 19488

Dog cztero-miesięczny, rasy duńskiej, do sprzedania za przystępną cenę. Erywańska 8, u stróża. 2809

Przybłąkał się pies, maści kasztanowej, wyżeł, z białą strzałką na piersiach, do stróża na ulicy Chmielnej, domu № 3, z obrozą i kłódką. Jeśli się nie zgłosi właściciel w przeciągu tygodnia, pies pozostanie na własność. 19502

PRZEWOZNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Fukaty B., dzierz. Soltykiwieza. Graniczna 10.

Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.

Karpiński W., Elektoralna 35.

Kucharzewski H., g. skt. wód min. Sanator. 11.

Sztejner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Corzelewski Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BLAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

Jarzębski L., Nowy-Swiat 57. Towary tanie.

Rosenberg Zabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BRON I PATRONY.

Ecker K. & J., fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

Ziegler Robert, fabr. iskład, największy wybor. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

C U K I E R N I E.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

C Z Y T E L N I E.

Jeleński J. Nowy-Swiat 4. Bielańska 9.

Kuliuowska Kasylda, Elektoralna 7.

D E N T Y Ś C I.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.

Neumark M. Piomackie 9, dawn. dom Roetzlera

G A L A N T E R J A.

Elumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85. d. Roetzlera

Strausa A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.

Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Hachle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

H A F T Y SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełnydo haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

H E R B A T A (składy).

Wilenskin L., Królewska 10, obok Giędy.

J U B I L E R Z Y.

Arszazi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)

Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.

Radke G. & Żeliszawski A., Miodowa 2.

Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.

Młodkowski Jan, Elektoralna 21, nagr. i kraj.

Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojejska 30.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.

Ogelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22.

Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

Haempel & Ehrling, Elektoralna 6.

Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

Winkler M., Piomackie 9, księgi handlowa.

LAKIERY I FABRY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10 1/2 r. i od 2—5 po poł.

L I T O G R A F J E.

Bukaty i Ska, lit. pośpieszna, Świętojejska 12a

Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, zaluzje (okienne).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotłarnia miedzi żelaz. Odlewania.

Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybor wszelkich łożek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5.

Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.

Otwiniowski T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rahong K., N-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845.

Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.

Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazna.

N I C I I N O R Y M B E R S Z O C Z Y Z N A.

Frybes F., Zabia 4, sklep. 10, galanterja i guziki.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów

Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.

Kiink A., Zabia 4, galanterja i guziki.

O B U W I E D A M S K I E (fabryki).

Blechschild Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysza 2.

O G L O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysza 2.

P I E C E (fabryki).

Stalwscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtentritt, Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Piomackie 9, 1-sze piętro.

P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.

Rola, wydawca J. Jelenki, Nowy-Swiat 4.

P Ł O T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, tania bielizna.

Galkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrzyskiej

Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potocki

Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysła gratis.

Straus L., Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

P O Ń C Z O S N I C Z E W Y R O B Y (fabryki)

Hachle Gustaw, Świętokrzyska 11.

P O Ś C I E L G O T O W A.

Chełstowski J., Czysza, hotel Europejski

Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

P O W O Z Ó W (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej

P O W O Z Ó W N A J E M.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.

Hegner J., Nowy-Swiat 51, domhr. Stadnickiej

Hotel Paryski, Bielańska 9.

R E S T A U R A C J E.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej

Snowacki Stanisław, Długa 17.

S Z K Ł O, P O R C E L A N A, P A J A N S.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.

Małczanow Michał, Zimna 5, krysz. szkło.

Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorskiej

Schifner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

S Z U W A K S U (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N-Swiat 67

T A B A C Z N E W Y R O B Y (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Swiat 33

Podymowski St., skład hurt. Nalewki 13.

W I N A (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790

W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 58.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z A P A Ł K I.

Bienkowski T., główna sprzedaż zapalek

A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

Kozłowski T., Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25

Z E G A R M I S T R Z E.

Gołembowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

Z N A K I M E T A Ł O W E I P I S A N E (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

Poznański Józef, Długa 41.

Ż E Ł A Z N E W Y R O B Y (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.